

MIESIĄC ANIOŁÓW

CZCI

NIEBA i ZIEMI KRÓLOWEJ

NAJŚWIĘTSZEJ, NIEPOKALANEJ DZIEWICY

MARYI

i

WSZYSTKICH CHÓRÓW NIEBIAŃSKICH

poświęcony

w trzydziestu i jednej uwadze, wraz z wykazem odpustów,,
litaniami, sposobem słuchania Mszy świętej,
tudzież różnemi pieśniami i modlitwami.

Napisał

St a a a i s i a / w X J l a , r L e c 3 s i

misyonarz Ś. T. i O. P. Dr.

WYDANI E N O W E U Z U P E Ł N I O N E .

Panie! przed oblicznością Anio-
łów, z całego serca "będę śpiewał,
"będę się kłaniał, będę wyznawał
Imieniowi Twemu. Psalm 137.

KRAKÓW.

Nakład i własność XX. Misyonarzy.

Drukiem Aleksandra Słomskiego.

i8gg.

APPROBAGYA

Najprzewielebniejszego Książęco-Biskupiego
Konsystorza Krakowskiego

do obecnego wydania.

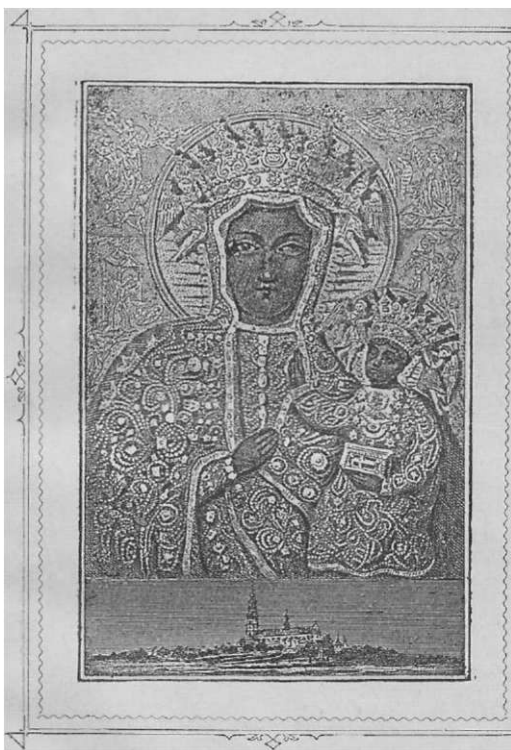
L. 3752/1.

POZWALAMY PRZEDRUKOWAĆ.

W Krakowie, dnia 23 lipca 1898.

X. Gawroński
w. g.

(L. S.)



*Królowo nasza! wśród Cherubinów
Usłysz pokorny głos Polski synóć,
Co się do Tronu Twojego ivzbija,
Módl się za nami — Zdroicaś Maryal*

SPIS PRZEDMIOTÓW.

	Stron
1. Przedmowa	1
2. Wykaz odpustów.	16
3. Rozmyślania na każdy dzień miesiąca	19
Dzień 1. Istnienie Aniołów.	19
„ 2. Anioły, duchy czyste	24
„ 3. Wielka liczba Aniołów.	28
„ 4. Różność Aniołów.	32
„ 5. Wiedza Aniołów.	36
„ 6. Wolna wola Aniołów.	41
„ 7. Ruch, potęga Aniołów.	45
„ 8. Piękno Aniołów.	49
„ 9. Upadek Aniołów	53
„ 10. Chór Serafów.	57
„ 11. „ Cherubów.	63
„ 12. „ Tronów.	68
„ 13. „ Panowań	73
„ 14. „ Mocarstw.	77
„ 15. „ Potęg-Władz	82
„ 16. „ Książąt	87
„ 17. „ Archaniołów.	92
„ 18. „ Aniołów.	97
„ 19. Anioł Zwiastowania, Wcielenia	102
„ 20. Aniołowie przy żłobku	108
„ 21. Aniołowie płaczący Męki Pana	112
„ 22. Aniołowie przy Zmartwychwstaniu	117

	Stron.
Dzień 23. Aniołowie przy Wniebowstąpieniu . . .	121
24. Święty Rafał'	.127
25. Święty Michał	.131
26. Aniołowie Stróże.	.136
27. Aniołowie Najśw. Sakramentu	141
28. Cześć Aniołów.	147
29. Porównanie Aniołów i ludzi	152
30. Królowa Aniołów	157
„ 31. Aniołowie Sądu	.163
Msza święta, na modlitwach mszału rzymskiego osnuta	.168
Ucieczka do Pana Jezusa i prośba, aby nas umieścił wśród Aniołów.	178
Litania do świętych Aniołów	.179
Hymn I. do św. Michała Archanioła	183
Hymn II. o świętym Michale Archaniele	185
Korona Anielska na cześć św. Michała Arch- anioła i dziewięć chórów anielskich	186
Wzniesienie myśli i prośba do dziewięciu Ghó- rów Aniołów.	190
Litania dla otrzymania opieki Aniołów przez wspomnienie tych Świętych, którym Anioło- wie osobliwsze, widome w tem życiu wyświad- czali łaski " . . . "	192
Pieśń I. do Anioła Stróża195
Pieśń II. do Anioła Stróża197
Oświadczenie i ostatnia wola świętego Karola Boromeusza, w ręce swego Anioła Stróża złożone198
Westchnienie do dziewięciu Chórów anielskich	201

PRZEDMOWA.

Podajemy wiernym nabożeństwo, które ich umysi wznieść winno w świat nadziemski, duchowy. Naturalizm i utylitarność tak szeroko się dziś rozpościerają, przykuwają ludzi do ziemi; nam przeto dzieciom Boga, wołającym do Niego codzień: *Ojcze nasz, któryś jest w niebieszech*, wiedzieć potrzeba, że dziś na ziemi *jesteśmy mało co mniejsi od Aniołów*, a jutro, w wieczności zamieszkać mamy niebian krainę, *będziemy jako Anioły*. (Mat. XXII, 30).

Praojcowie nasi byli wielce do Aniołów nabożni, świadczą o tem liczne po różnych miejscach Kościoły, ołtarze, pod wezwaniem Aniołów, zwłaszcza Św. Michała Archanioła powznoszone; dlaczegóżby ta cześć Aniołów dziś odżyć niemiała?

Po wielu Dyecezyach, zwłaszcza we Francyi, istnieją Bractwa pod wezwaniem Aniołów, młodzież szczególnie tworzy wdzięczne koła niewinnych, anielskich czcicieli Boga Zastępów, dlaczegóżby i ziemia nasza prze-

stała już wydawać Aniołów ziemi, czystych młodzianów, czyste dziewice, nowych Stanisławów, Kazimierzy, nowe Kunegundy, Saio-meje, Bronisławy?

Nabożeństwo do Aniołów jest jakby wrodzoną potrzebą serca człowieka. Świat nawet pogański, rozumem jedynie się rządzący, już przeczuwał tę potrzebę, już wieżył w opiekuńcze duchy. Arystoteles tak się odzywa do swego ukoronowanego ucznia Aleksandra Wielkiego: *Iżali nie wiesz, iż wedle Hermogena, dwa duchy opiekuńcze strzegą ciebie, jeden z prawej, drugi z lewej strony? One opiekują się tobą, czuwają nad twemi sprawami, wszystko co czynisz przedstawiają Stwórcy twemu. Przyznaj Aleksandrze, czy ich obecność nie powinna cię wstrzymać od wszystkiego co niegodne, co nikczemne (Arist. de secr.)?*« Tak pogański przemawia mędrzec do poganina, jakże daleko bardziej odezwać się można, do każdego z chrześcijan: *Aniołom sicoim rozkazał Pan o tobie, aby cię strzegli we wszystkich drogach twoich*, w każdym przeto zakątku powiada Bernard Św., pamiętaj, miej cześć, szacunek dla Anioła twego, i nigdy nic nie czyń w obecności jego, cze-

gobyś uczynić się rumienił w obecności mojej. Księgi święte od początku do końca pełne są mowy o Aniołach. Ostatnia z nich Apokalipsa, jest objawiona przez Anioła, wciąż mówi o Aniołach, napisana jest dla Aniołów ziemi, dla wiernych. Przedstawia ostatnie posłannictwo Aniołów na ziemi, jak Anioły zgromadzą wszystkich, rozdziela wszystkich; dobrych wprowadzą do Aniołów krainy, do świętej Jerozolimy, złych strąca w ognie wieczne. Cheruba Pan stawia u wrót rajy. Anioły zstępują do Abrahama, Anioł nie pozwala mu zabić Izaaka. Anioły wyprowadzają Lota i jego córki z Sodomy. Anioł pociesza Agarę, wskazuje jej wodę na pustyni. Jakób widzi drabinę niebios aż sięgającą, po niej Anioły wstępujące i zstępujące z nieba, przemaga nad Aniołem, wyzyskuje błogosławieństwo jego. Anioł każe mu się wracać do Chanaan (Ks. Rodz. XXXI, ii), tak wielka mu liczba zabiega Aniołów, iż zdumiony powiada: *Mannahaim*, to jest *obós Bosy* (Ks. Rodz. XXXII, i). Pan posyła Anioła, który zabija pierworodne Egipcyan, wywodzi Izraelitów z Egiptu (Liczb XX, 16), Anioł Boży idzie przed obozem Izraelskim i pospołu słup obłokowy. (Ks. Rodz. XIV, 19).

Anioł gfozi, aby Balak nie ważył się przeklinać Izraelitów (Liczb XXII). Anioł podaje prawo Mojżeszowi. Za czasów Jozuego, Anioł przemawia do Izraelitów, a lud cały płacze (Sędz. E, i).

Gedeon powiada : *widziałem Anioła* (Sędz. VI, 22). Manue ojciec Samsona, rozmawia z Aniołem, Anioł mu powiada, że jego imie *cudowne*; wstępuje w płomieniu w niebo. (Sędz. XIII, 18).

Anioł Eliasza dotyka się, podaje mu chleb, pobijają nieprzyjacioły, każe iść do Achaba.

Sługa nawet Elizeusza, widzi mnóstwo Aniołów.

Judyta wyznaje: *Anioł mnie strzegł kiedy wyszła z miasta, kiedy tam w obozie Holoferny byłam i wróciłam.*

Dawid widzi jak Anioł wyciąga rękę wytraca rycerze; widzi, jak tenże Anioł na rozkaz Boga : *Dość*, powstrzymuje miecz (2 Król. XXIV, 16).

Anioł wytraca w obozach Assyryjskich 185 tysięcy wojowników (4 Król. XIX, 35). Anioły chłoszczą Heliodora.

Seraf oczyszcza usta Izajasza Proroka. Anioł Daniela zamyka paszczę lwom, unosi,

Habakuka za włos głowy (Dan. XIV, 35). Anioł zstępuje w piec babiloński, sprawia, iż płomienie nie szkodzą trzem pacholętom.

Anioł Zacharyaszowi zapowiada narodzenie Jana. Archanioł Gabryel zwiastuje Maryi Niepokalane Syna Bożego Poczęcie, przynosi z nieba nazwę Jezus. Aniołowie śpiewają Panu chwałę przy Narodzeniu; sprowadzają pastuszków do żłobka; ostrzegają Mędrców, by inną drogą wracali do swojej krainy. Objawiają Józefowi tajemnicę Wcielenia, każą uchodzić do Nazaret. Aniołowie służą Panu na pustyni, przy męce legjony całe są gotowe na rozkazy Jezusa; jeden z nich Pana zemdlonego pokrzepia. Anioły u grobu upewniają o Zmartwychwstaniu Jezusowern, w dzień Wniebowstąpienia zaś zapewniają, że Pan raz jeszcze przyjdzie.

Anioł porusza wodę sadzawki Betsaidy i nadaje jej moc leczącą. Anioły niosą ubożego Łazarza na łono Abrahama.

Anioł wyprowadza Piotra z ciemnicy. Pawła zapewnia, że nikt z dusz z nim płynących w rozbiciu okrętu nie zginie. Anioł posyła ku Gazie Filipa, unosi go w inną krainę : pokazuje się Korneluszwowi.

Sam Pan Jezus, jak często wspomina o Aniołach, powiada, *wielka radość przed Anioły Bozemi, nad jednym grzesznikiem pokutę czyniącym*, (Łuk. XV), *ze Anioły widzą zawsze Oblicze Ojca, który jest iv niebiesiecli, ze oni są zniwiarze*, (Mat. XIII, 34) którzy odłączają dobrych od złych; powiada, że przyjdzie raz jeszcze, otoczon Aniołami na sąd.

Niemalą część Pisma Św. przepisaćbyśmy tu musieli, gdybyśmy wszystkie cytaty, wszystkie mowy o Aniołach przytaczać chcieli. Bosuet w swej przemowie do Apokalipsy powiada, że stosunki, relacye między niebem a ziemią, Aniołami i ludźmi ani na chwilę nie ustają. Anioły niosą do nieba nasze modlitwy, dobre uczynki a ztamtąd przynoszą łaski, dobrodziejstwa. Oni są zwiastunami, tłumaczami, wykonawcami woli Boga, czy to pod względem nagrody i zbawienia, czy też pod względem kaźni i odrzucenia. Oni znaczą piętnem zbawienia, czoła wybranych (Objaw. VIII, 3); oni strącają na męki potępieńców. (Tamże XII, 9); oni na *oltarzu złotym*, na Sercu P. Jezusa składają wonność kadzidła, czyli modlitw wszech świętych. (Obj. VIII, 3). Oni są duchy usługujące, posłani na po-

sługę tym, którzy dziedzictwo zbawienia wzięść mają (Żyd. I, 14). Od początku, powiada tenże Bosuet, wyznawali chrześcijanie, że Anioły biorą udział we wszystkich sprawach Kościoła. Uznawali i wzywali Anioła chrztu, Anioła modlitwy, pociechy, ofiary, pokoju, niosącego śluby przed tron Pana. Tak silna była wiara w sercach chrześcijan, od czasów Apostolskich, że każdy ma przy sobie Anioła Stróża, że kiedy Piotr uwolniony cudownie przez Anioła z więzienia, przybył do domu matki Jana, gdzie było wielu zgromadzonych i modlących się wiernych i zakołatał, kiedy jedna z dziewic Roda (Róża), otwierając oznajmiła, że Piotr przyszedł, oni zdziwieni rzekli: *Anioł jego jest* (Dzieje Ap. XII. 15).

Kościół wzywa Aniołów przy wszystkich prawie modłach, obrzędach swoich: we Mszy świętej, w pacierzach kapłańskich, w Litaniach, w benedykcyach. Kościół, ta niebian matka, chce, aby wierne jej dziatki, o ile ich słaba natura pozwoli, przedstawili już Aniołów na ziemi, młodzianie, dziewice, wdowy, wdowcy żyli czysto jak Anioły; aby małżonkowie zostając zawsze pod strażą Aniołów, wydawali, wychowywali swe dziatki jak Anioły;

aby wszyscy spełniali wolę Pana jak Anioły w Niebie, modlili się, śpiewali jak Serafy.

Codziennie zatem we Mszy świętej, Kościół z dziećmi swemi śpiewa hymn przez Aniołów z nieba przyniesiony i przy żłobku Dzieciątku Jezus zanucony: *Clowała na wysokości Bogu*. Codziennie kapłan przed Ewangelią prosi Boga. *aby jak Seraf oczyścił usta Izajasza proroka, tak ze by jego usta, duszę uczynił godną do ogłaszania wiernym Eioangelii*. Kiedy się zbliża chwila najważniejsza Najświętszej Ofiary, kiedy kapłan ma rozpocząć Kanon, wtenczas natęży swój głos i siły, wzywa wiernych by z nim razem wzniesli *iv górę serca*, przenosi ich ducha na Niebiosa, wzywa wszystkie zastępy Niebian, Trony i Panowania, a zwłaszcza Serafy, wypożycza nawet ich pienia i hymnu tak jak widział w zachwyceniu Izajasz Prorok i łącznie z niemi śpiewa: *Święty, Święty, Święty, Pan Bóg Zastępów, pełne są niebiosa i ziemia chwały Jego*. A kiedy już Najświętsza Ofiara gotowa, kiedy Król Aniołów, Bóg zstąpił z nieba na ołtarz, wtenczas Kościół w największej błaga pokorze, *aby Anioł Święty tę Boską, niebiański Ofiarę, z ołtarza na ziemi przeniósł na ołtarz*

*na wysokościach, przed Oblicze Najwyższego
Majestatu, aby ztamąd spłynęła na nas wszel-
ka łaska, wszelkie błogosławieństwo niebiań-
skie !!*

Codzień po trzykroć Kościół odgłosem dzwonu z swych wieżyc, przypomina wier- nym *Anielskie Zwiastowanie* i wszystkie pra- we dzieci Kościoła padając na kolana jednymże głosem wielbią Boga Zastępów, Królowę Anio- łów wołają: *Anioł Pański*.

Do żadnej z modlitw nie nadał Kościół tyle odpustów, co do tej wszystkim wiernym znanej króciutkiej modlitewki: »Aniele Boży Stróžu mój« ²⁾.

Kapłani i wszyscy odmawiający kapłańskie pacierze, nie wprzód udają się na spoczynek, dopóki nie polecą siebie, wiernych, szczegól- niejszej opiece Aniołów; tym celem Kościół przepisał w komplecie, ową znaną modlitwę: Nawiedz prosimy Cię Panie mieszkanie nasze,

Supplices Te rogamus Omnipotens Deus: jube haec perferri per manus Sancti Angeli tui in sublime altare tuum, in conspectu divinae majestatis tuae: ut quodquod ex hac altaris participatione sacrosanctum Filii tui Corpus et Sanguinem sumpserimus, omni be- nedictione coelesli et gratia repleamur.

²⁾ Poniżej wymieniamy odpusty nadane.

*Anioły twe święte niech iv niem mieszkają,
w pokoju nas strzegą...*

Dwie są najważniejsze chwile człowieka, przyjście na świat i przejście do wieczności. Patrzymy, jak Kościół w tych chwilach oddaje szczególnie swe dzieci opiece Aniołów. Przy poświęceniu, przygotowaniu wody do Sakramentu chrztu św. wznosi Kościół swą modlitwę do Boga: »Spuść Panie *Aniola poświęcenia* na te wody do obmycia, oczyszczenia ludzi przygotowane: *super has aq̄uas abluendis et purificandis hominibus praeparatas, Angelum sanctitatis emittas.* W czasie zaś udzielania Sakramentu chrztu odmawia nad wybranym modlitwę: *Boże aniołów, archaniołów...* któryś ukazał się Mojżeszowi na Synai, Synów Izraela wyprowadziłeś z ziemi egipskiej, posłałeś im *świętego aniola Twego*, aby ich strzegł dniem i nocą, poślij *tez św. aniola Tivego* na tego sługę Twego, aby go również strzegł, prowadził... Kiedy zaś wody obmyły tę duszę, uczyniły dziecięciem Kościoła, kapłan wówczas podaje świecę gorejącą, upomina go, aby tak strzegł wiary, przykazań Pańskich, aby Oblubieńcowi na niebiosach na gody przychodzącemu, z niebian, Aniołów orszakiem, mógł zabezpieczyć.

Kiedy już chrześcijanin odbył pielgrzymkę ziemską pod strażą aniołów, zbliżyła się godzina skonu, przejścia do wieczności, o wten czas ! ta czuła matka Kościoła, natężyła wszystkie swe siły, wzywa nieraz, ale po wielekroć aniołów, niebo całe na pomoc wychodzącej z ciała duszy. Oto usilne jęki tej matki: »W imię świętych aniołów i archaniołów, w imię tronów i państw, w imię księstw i mocarstw; w imię cherubów i serafów... niech cię Bóg napełni pokojem, umieści w niebie... Niech ci zajdzie święte wojsko anielskie... przedstawi Oblubieńcowi Jezusowi... Niech ci zabiegną anioły Pana, przedstawią przed oblicze Najwyższego... niech cię anioły poniosą na łono Abrahama®.

Kiedy już dusza wyszła z ciała, ta matka powtarza znowu swe jęki: »Niech go przyjmie św. Michał archanioł pierwszeństwo w wojsku niebiańskim trzymający, niech wyjdą na spotkanie jego święci aniołowie Boży; niech zaprowadzą do niebiańskiej Jerozolimy... Niech mu otworzą niebiosy, powitają z weselem anioły... Rozkaż Panie, aby ta dusza przez święte anioły do rajskiej ojczyzny wprowadzoną była... Uczynź Panie miłosierdzie z sługą Twoim... jak tu przez wiarę należał do wier-

nych grona, tak tam litość Twoja niech go zespoli z chórami aniołów... Czy mogą być wołania bardziej rzewne, bardziej usilne?... Zdaje się, że nachyliły się niebiosy, że widzimy aniołów chóry, że te poruszone jękami matki Kościoła, przyjmują, unoszą duszę chrześcijanina w niebian krainę.

Jak kościół mocno zaleca nabożeństwo do aniołów, pokazuje się z licznych bractw, świąt na cześć aniołów ustanowionych:

- a. 2 sierpnia obchodzi Kościół święto Najświętszej Maryi Anielskiej, jako Królowej aniołów, a odpust na ten dzień nadany, przewyższa w rozciągłości laski, wszystkie inne
- b. 18 marca św. Gabryela archanioła.
- c. 8 maja Ukazanie się św. Michała archanioła ²⁾.
- cl. 2g września św. Michała archanioła.
- e. 2 października Świętych Aniołów Stróżów.
- / 24 października św. Rafała archanioła.

Zobacz niżej przykład na dzień 30.

²⁾ W Polsce to święto obchodzi się d. 7 maja, gdyż w dniu ósmym przypada uroczystość Patrona całego kraju św. Stanisława.

- g. 5 lutego Portugalia i należne do niej kraje, obchodzi Anioła tegoż królestwa ¹⁾).

W wykładzie naszym staraliśmy się najściślej trzymać nauki kościoła, podania świętych Ojców: unikaliśmy najpilniej badań ciekawości. Kościół zaś zawyrokował na Koncylium Lateranerkiem V: »Bóg na początku czasu wyprowadził z nicstwa stworzenia ciało i duchowe, Anioły i materię, potem przyrodę ludzką z ducha i ciała złożoną. Grzegorz zaś XVI i Pius IX, potępiając brednie Wintrasa, wyrzekł: że Aniołowie wszyscy stworzeni byli w stanie szczęśliwości i łaski. Jedni w tym stanie wytrwali, inni upadli. Którzy wytrwali, zostali na wieki utwierdzeni w szczęściu, którzy upadli, na wieki są skazani na męki«.

Ojcowie Kościoła jednogłośnie utrzymują : że Aniołów natura wszystkie inne, które Bóg uczynił, w doskonałości, w godności przechodzi. Liczba Aniołów jest niezmiernie wielka: dzielą się na pewne chóry, których Kościół w officyum na uroczystość Wszystkich Świętych dziewięć wymienia, a ta wzmianka oparta

¹⁾ Na mocy Dekretu Sykstusa V. z d. 5 lutego 1590 roku.

jest na Piśmie świętem, gdzie również te dziewięć chórów jest wymienionych, a mianowicie: o Serafach wspomina Izajasz (VI, 2); o Cherubach Ezechiel (r. X); Paweł zaś święty wymienia trony, panowania, mocarstwa, potęgi, Anioły i Archanioły (Kolos, I, 16. Rzym. VIII, 38, Thes. IV, 15).

Co do imion, ten Pan, który wyróżnia gwiazdę od gwiazdy i imieniem ją właściwem nazywa, zna różnicę, zna imiona Aniołów swoich. Manue ojciec Samsona, pyta się Anioła o imię Jego, a Anioł mu odpowiada: Po co pytasz o imię moje, ono jest *cuđoiune* (Sędz. XIII)! Pismo Boże w księgach kanonicznych, trzy tylko wymienia imiona Aniołów, to jest: Michała (Dan. X, 13, 21, XII, 1. Judy 9. Objaw. XII, 7). Gabryela (Dan. VIII, 16, IX, 21 i Łuk. I, 19, 26), i Rafała, ośmкратно w księdze Tobiasza. Księgi niekanoniczne Ezdrasza, po kilkakroć wymieniają nazwę Uriela; a talmudziści wspominają jeszcze imiona: Salathiel, Jehudiel, Barachiel. Tych jednak czterech ostatnich imion Kościół wcale nie uznał: owszem, na wielu miejscach zganił tych najmocniej, którzy lekkomyślnie poważają się wymyślać jakieś nowe imiona Aniołów.

W czasie najświętszej mszy ofiary, kapłan przez wstawiennictwo Sw. *Michała Archaniola, stojącego po prawicy ołtarza kadzenia*, błogosławi kadzidło i błaga Boga, aby ofiara wstąpiła naksztalt wonnego kadzidła w niebo, a z nieba aby zstąpiło na nas miłosierdzie Boże; tembardziej my, podając wiernym niby szczyptę kadzidła, to nabożeństwo do Aniołów, błagamy przez przyczynę i św. Michała Archaniola i wstawienie się wszystkich chórów niebiańskich, aby Król Aniołów przyjął ono łaskawie, aby ono rozbudziło w sercach uczucia wznoszące się niby wonność najmiłsza przed oblicze Pana Zastępów, a stamtąd przez Anioły spływały na nas laski i błogosławieństwa.

WYKAZ ODPUSTÓW

którymi Stolica Apostolska udarowała nabożeństwo tło Aniołów.¹⁾

A) *Odpusty nadane do krótkiej modlitewki:*

„Aniele Boży stróże mój, mnie tobie z Opatrzności Bożej zleconego, racz dnia (nocy) dzisiejszego strzedz, rządzić, bronić i do żywota wiecznego doprowadzić”.

1. Za każde jej odmówienie z pobożnością sto dni odpustu.
2. *Odpust zupełny* w dniu dowolnie obranym sobie, kto przez cały miesiąc przynajmniej raz na dzień ją odmawia, przy spowiedzi, komunii i zwykłych modlitwach za Kościół.
3. *Odpust zupełny* w dniu 2 października, w dzień aniołów stróżów, kto znajduje się tego dnia w kościele, a w ciągu roku rano i w wieczór to westchnienie odmawiał.
4. *Odpust zupełny* . w godzinę śmierci, kto często w ciągu życia tę modlitwę odmawiał.

Odpusty te nadał Pius VI. przez *Breve* z dnia 2 października 1795 r. Pius XII. przez dekret z dnia 15 maja 1821 r. z możliwością przenieszenia onych na dusze w czyśćcu zostające.

*) Wypisano z autentycznego Zbioru odpustów pod tytułem *Raccolta di Orazioni e' pie opere.*

B) Za odprawianie jakiegobądźkolwiek i w jakichbądź dniach dziewięciu, w ciągu roku Nowenny do św. Michała, św. Gabryela, św. Rafała Archaniola lub wreszcie do świętych aniołów stróżów.

1. Odpust dni trzystu za każdy dzień Nowenny.
2. Odpust zupełny w dniu dowolnie sobie obranym w ciągu dziewięciu dni Nowenny, lub w ośmiu dniach po jej odprawieniu, przy zwykłej spowiedzi, komunii i modlitwach za Kościół.

Nadał Pius IX. dekretem z d. 5 lutego 1849 r.

C) Odpusty za odmawianie do św. Michała hymnu *Te splendor* antyfony, wiersza i modlitwy poniżej zamieszczonych.

3. Za każde odmówienie tych dopiero wskazanych modłów, dwieście dni odpustu.
2. Odpust zupełny w dniu dowolnie sobie obranym, kto przez cały miesiąc odmawiał hymn rzezonny przy zwykłej spowiedzi, komunii i modłach za Kościół.

Podług dekretu Piusa VII. z d. 7 maja 1817 r.

D) *Korona, anielska, na cześć św. Michała Archaniola i dziewięciu chórów anielskich.*

1. Odpust lat siedmiu i tyleż kwadragen, za każde odmówienie koronki.
2. Odpust dni stu, kto nosząc tę koronkę, ucałuje z pobożnością przy niej znajdujący się medal.
3. Odpust zupełny w dniu dowolnie obranym przy zwykłej spowiedzi, komunii i modlitwach za Kościół kto miesiąc cały tę koronkę odmawia.

4. Takież odpust zupełny w dniach ukazania się św. Michała (7 lub 8 maja), (tudzież 29 września), ;:a św. Gabryel (18 marca), na św. Rafał (24 października), i wreszcie w dzień świętych aniołów stróżów (2 października).

Nadał Pius IX. dekretem S. Iv. Obrzędów z dnia 8 sierpnia 1851 roku.

Koronka ta składa się z 9 *Ojcze nasz* i po każdym trzy *Zdro-wai Maryo*, i na końcu 4 *Ojcze nasz* winna być poświęcona przez kapłana upoważnionego. Umieszczamy ją poniżej.

ROZMYŚLANIA

NA KAŻDY DZIEŃ MIESIĄCA.

DZIEŃ I.

ISTNIENIE ANIOŁÓW.

Stworzył niebo i co w niem jest.
Objaw. I, 6.

1. Bóg był, jest, będzie zawsze, jak to Sam dał Swej Istoty określenie w Piśmie Bożem, gdy rzekł do Mojżesza: *„Jam jest, którym jest”*. Bóg Sam nie ma początku, wszystko zaś inne, i niebiosa i ziemia Jego Słowem z nicestwa są uczynione. Tak Kościół Św. wyraźnie zawyrokował na soborze lateraneńskim: *„Jeden jest Bóg, jeden początek wszystkich rzeczy, jeden Stwórca wszystkiego, co jest widzialne i niewidzialne; On na początku wieków wszechmocnci potęgą Stoją i wywiódł razem z nicestiuu twory chłúchoive i z ciała złożone, anioły i świat”*.

Kiedy pismo Św. na samym wstępie nam mówi: *„Na początku Bóg stiuorzył niebo”* rozumieć należy, że ono niebo nie było puste, bez życia. Stwórca wszeclipotęgą, skinieniem woli Swej wyprowadził niezliczone prawie zastępy aniołów. Rzekł Bóg: *„stań się światło”* i nietylko światło zajaśniało na ziemi, lecz oraz i daleko świetniejsze światło duchowe

rozpłomieniło się na niebiosach. Aniołowie jaśnieją jako słońca i gwiazdy, jako najpiękniejsze kwiaty na górnym Syonie, są ozdobą jego. Te czyste duchy są obrazem Bóstwa, wyrażeniem światła, odbiciem świętości, piękna i dobroci Bożej. Podziwiamy wielkość, doskonałość aniołów, ale podziwiamy daleko bardziej wszechmoc, potęgę Boga, która z nicstwa, tak jak świat, wyprowadziła te doskonałe, czyste istoty ; upadajmy na twarze przed wszechmocą Bożą, oddawajmy głębokie hołdy czci i uwielbienia.

2. Sam rozum naprowadza mnie na prawdę o istnieniu aniołów; jeśli bowiem wielka jest różnica i stopniowanie między mną słabą, skończoną istotą, a Bogiem nieskończonym. Do Boga wprawdzie żadne stworzenie dosięgnąć nie może; w tej jednak przestrzeni niezmiernie, między człowiekiem a Bogiem, Bóg stworzył istoty wyższe odemnie, stopniowo coraz większej doskonałości. Sami przeto już pogaanie światłem rozumu dochodzili, przyznawali istnienie aniołów, geniuszów, duchów. Pismo zaś Boże ua każdej prawie stronie o tej nas prawdzie poucza. Aniołowie rozmawiają z Abrahamem, Mojżeszem, Tobiaszem¹⁾, Danielem²⁾, Prorokami; z Józefem św.³⁾, z Marją⁴⁾, pokrzepiają, adorują, służą Chry-

*) Dzieje VII, 20.

2) Dan. VIII. 15. 8) Math. I. 10. ") Łuk. I, 26.

stusowi Panu, pokazują się pasterzom⁵⁾, apostołom⁶⁾, niewiastom⁷⁾ u Grobu, Magdalenie⁸⁾. Anioł wyprowadza apostołów z ciemnicy), Piotra z więzienia¹⁰⁾, mówi do św. Piotra, do Pawła¹¹⁾, do Korneljusza¹²⁾, przynosi objawienie św. Janowi¹³⁾). Całe Pismo św. odrzucićby należało, jeślibyśmy chcieli nieuznać, zaprzeczyć istnienia aniołów.

Chrześcijanin nie wątpi o istnieniu aniołów ; on raczej wznosi wdzięczne serce do wspólnego Stwórcy, dzięki składa Bogu za stworzenie tych wzniosłych duchów; zachwyca się ich pięknem i doskonałością i żywi w sobie tę niepłoną nadzieję, że nań czeka orszak aniołów, kraina niebian, do której jest stworzony.

8. Wedle nauki Pana naszego Jezusa Chrystusa, zawartej w Ewangelii, *aniołowie nieustannie oglądają Oblicze Ojca Odwiecznego, który jest iv niebiesiech*, to jest cieszą się zawsze błogosławieństwem widzenia Boga, co stanowi dla nich źródło największego, niewysłowionego szczęścia i rozkoszy. Otaczają oni tron Króla królów, są najwierniejszymi Jego sługami, cała niezmierna przestrzeń niebios brzmi odgłosem ich pieni; zachęcają się wzajem do opiewania chwały Stwórcy swojego; błogosławią Go, wielbią, w świętych hymnach

⁵⁾ Łuk. II, 9. ⁶⁾ Dzieje V, 19. ⁷⁾ Math. XXVIII, 5.

⁸⁾ Jan, XX, 12. ⁹⁾ Dzieje V, 19. ¹⁰⁾ Dzieje XII, 17.

¹¹⁾ Dzieje XXVII, 23. ¹²⁾ Dzieje X, 3. ¹³⁾ Ujawn. I. 1.

wysławiają świętość, mądrość, wszechmoc i iune nieskończone doskonałości Boże. Hołdy icli czci i uwielbienia nie ustają nigdy, trwają zawsze, trwać będą na wieki wieków. Coraz więcej, lepiej poznają Boga; wpadają w coraz większy podziw, w zachwycenie, które napęlnia całą istotę uweseleniem, szczęściem.

O Panie, cieszę się z istnienia, szczęścia i ubłogosławienia aniołów; i gdy sam, słaba tej ziemi istota, wielbić cię i chwalić jak należy nie mogę, łączę mój głos, me słabe duszy uczucia do chwały i pieśni, jakie Ci niosą aniołowie i Królowa aniołów Marya; przyzywam wszystkich ludzi, aby razem wszystko stworzenie Tobie Stwórcy cześć i uwielbienie składało.

PRZYKŁAD.

Aniołowie i wszystko, cokolwiek na niebie i ziemi istnieje, dla chwały Boga jest uczynione, aby razem, jednym sercem, cześć i chwałę Jemu wygłaszało. Prawdę tę objaśnia nam pokorny zakonnik Św. Dominika, bł. Henryk Suzo, który w czasie najświętszej Ofiary, śpiewając wyrazy: „w *górze serca*”, wpadł w zachwycenie; i kiedy pod obowiązkiem posłuszeństwa rozkazano mu powiedzieć, co widział w zachwyceniu, rzekł: spostrzegłem w umyśle moim wszystkie władze duszy i ciała, a w około mnie widziałem wszystkie stworzenia, któremi napełnione jest niebo i ziemia. Widziałem począwszy od najdrobniejszych

pyłków unoszących się w powietrzu, od kropel rosy i gwiazdek śniegu, od atomów na ziemi, w morzu i w powietrzu istniejących aż do olbrzymich ciał krążących w przestrzeni, jak te nierozumne istoty zwracały się do serca człowieczego, a serca ludzi łączyły się z niezliczonymi niebios mieszkańcami, Cherubami, Serafami, a te znowu z sercem Najświętszej Dziewicy Maryi, z najśłodszym Sercem Jezusa. Kiedy po wyrazach: „*mamy już serca w górę wzniesione*” zanuciłem: „*Dzięki sldadajmy Panu i Bogu naszymuzdalo* mi się, żem niby mistrz wielkiej orkiestry wszechstworzenia, wybijał takt jednozgodnego pienia, którym niebo i ziemia zabrzmiała: „*Święty, Święty, Sicięty Pan Bóg Zastępóio*”.

Westchnienie do Aniołów.

Aniele Boży, którzyś powstrzymał rękę Abrahama i oświadczył, że wiadoma Bogu wiara jego (ks. rodz. XXII), wyproś nam silną wiarę i mocną nadzieję w obietnice Boże.

W. Wstawiajcie się za nami wszystkie Aniołów chóry.

O. Aby Król aniołów przyjął nas w niebian grono.

Modlitwa kościelna.

Boże, który cudownym porządkiem różne posłannictwa między anioły i ludzie rozdzielasz, racz sprawić łaskawie, aby ci, którzy nieustannie przed oblicznością Twoją są obecni

i służą Tobie na niebiosach, nas także na ziemi nieustannie w swej straży i pieczy mieli. Przez Chrystusa Pana naszego. Amen.

DZIEŃ II.

Anioły, duchy czyste.

Anioły Twoje czynisz duchami.
Ps. 103, r. 4.

1. Kościół Boży, Pismo święte wyraźnie nas poucza, że anioły są duchami; na wielu miejscach mówi, że Bóg je stworzył, aby lepiej, niż my ludzie, poznawali jasność, światło Bóstwa. Wypadało zatem, aby byli bez ciała, bez materyi; im bowiem bardziej kto wyswobodzony z materyi i ciała, tem widzenie jego jest jaśniejsze, pojęcie czystsze, szczytniejsze. Człowiek ma ciało, więcej jest zbliżony do ziemi, do nicestwa. Anioły zaś im bliżej są Boga, tem więcej są doskonałymi, a ta doskonałość wymaga, aby byli bez ciała, zupełnie duchowi. Z natury swej są czystymi, niepokalanymi, to jest ich charakter przyrodzony; ta zaś duchowość czyni ich wyższymi nad wszystkie inne stworzenia.

Będę podziwiał Panie! szczęście tych czystych, niepokalanych na niebiosach duchów; będę usiłował przy łasce Twojej, o ile w mej jest możności, naśladować czystość, niewinność anielską. Żyć w ciele a bez ciała, to nie jest

ziemskie, ale niebiańskie, anielskie życie; kto tak żyje jest aniołem już na ziemi, człowiekiem niebiańskiej krainy. O Jezu, wielkiej Kady Aniele, daj mi łaskę, wspieraj mię, abym unikał wszelkich brudów i sprosności ciała.

2. Aniołowie więcej jeszcze są duchowymi niż dusza nasza. Dusza bowiem choć z istoty swej zupełnie duchowa, ale przeznaczona żyć w ciele, chociaż wzdycha za niebem i pragnie być wyswobodzoną z ciała, przecież nie może zapomnieć o niem i nawet na niebiosach z natury swojej wzdycha, aby to narzędzie przez nią ożywiane, ten towarzysz wszystkich jej spraw dobrych, cierpień i umartwień, nie pozostał w prochu ziemi, ale żeby przez zmartwychwstanie odmieniony, uduchowiony, z nią wspólnie był ubłogosławiony. Co większa: dusza zespolona z ciałem wziętem z ziemi, w niem zamknięta, pociągana jest nieraz ku ziemi przez różne ciała skłonności. I lubo powinna być panią tego ciała, niem kierować i rządzić, uwikłana przecież o swoich prawach wyższości... i zamiast coby miała myślać, uczuciami na skrzydłach wiary i nadziei wznosić się ku niebu, grzęźnie nieraz w pyłe doczesności, więcej troszczy się o ciało, niż o samą siebie. Obmywa człowiek nogi, ciało swoje w wodzie czystej, a na oczach duszy błoto ziemskie, nie dozwala dojrzeć rzeczy przyszłego wieku, tak dalece, że dusza ludzka z istoty swej duchowa, anielska, staje się nieraz poczwarą ziemską, zwierzęcą,

brudną w uczuciach i pragnieniach, brudną niekiedy w samychże postępkach. Anioł zaś bez ciała nie troszczy się bynajmniej o ciało, o ziemię; wolny od wszelkich pokus, całkowicie i jedynie zajmuje się Bogiem, Stwórcą swoim. O duszo moja, patrz na lilie polne, co nie przędą, nie sieją, a tak są piękne, że Salomon w swej wspaniałości im dorównać nie może. Te lilie śnieżnej bieli, wdzięcznej woni, to anieli co nie myślą o ziemi i ciele. Ty zaś, duszo moja, troszczysz się około wielu, nurzasz w kale świata, zapominasz o swem wzniosłem przeznaczeniu, że jedna ci tylko rzecz potrzebna koniecznie, być niebiańską, czystą jak anioł. O Panie, podnieś, oczyść duszę moją, abym o Tobie myślał jedynie i o sposobach, jakbym Cię posiadał na wieki.

8. Chociaż aniołowie są czyste, doskonałe duchy, w porównaniu jednak z Duchem Bożym, z jasnością Jego chwały, są ciemnością, są niczem. Błyszczą wprawdzie pięknie gwiazdy w pogodnej nocy na błękitnie nieba, lecz gdy słońce na widnokrąg wnijdzie, wszystkie znikają. Tak przed Bogiem znika czystość, duchowość aniołów. I dlatego powiada Pismo Boże: „*Oto księżyc nie świeci i gwiazdy nie są czyste przed oczyma Jego* *Oto w świętych Swoich nie znalazł prawdy i niebiosą nie są czyste przed oczyma Jego*"²⁾.

Czemże jest wszelkie stworzenie przed Obli-

czem Twojem Panie ? Cóż jest człowiek, ten zlepek z ziemi i błota, aby się mógł nady-
mać, porównywać z Tobą? O! jakże zdzi-
wiony, pomiészany będzie, gdy stanie przed
Tobą, Świętością Najwyższą!... Drżyj i lękaj
się człowiecze, prochu nędzny i pastwo ro-
bactwa, co pijesz jak wodę nieprawość!
O duszo moja! jeśli Aniołowie nie są dość
duchowymi, czystymi przed oblicznością Bożą,
coś będzie z tobą, coś tak ziemską, nieczystą,
zwierzęcą, nieprawości pełną ?...

PRZYKŁAD.

W dziejach ojców pustyni czytamy : Po-
bożnemu pustelnikowi towarzyszył anioł w po-
droży. W drodze natrafili na przegniłą, ro-
bactwem przejętą padlinę. Pustelnik, nie mo-
gąc znieść obrzydłej woni, nos zatykał; anioł
zaś tego nie czynił. Nieco dalej spotkali pię-
knie ubranego, wyświeżonego młodziana i
Anioł począł nos zatykać. Kiedy się dziwił
pustelnik, dlaczego to czynił, czemu odwra-
cał się od pięknego młodziana, a około cu-
chnącej padliny spokojnie przechodził. Odpo-
wiedział mu Anioł: .Ciałem otoczony, czujesz
tylko niemiłą woń ciała; lecz my duchy, już
zdaleka czujemy obrzydły stan duszy. Ów
młodzian na zewnątrz wydaje się pięknym,,
ale wewnątrz dusza jego sprosnemi zeszpe-
cona jest grzechami i dlatego znieść jej odoru
nie mogłem; jest on obrzydliwszy, niż wszy-
stkie razem trupy i zgnilizny całej ziemi.

Aniele Boży, coś wskazał źródło wśród pustyni i pocieszył Agarę (ks. rodz. XXI), wskazuj nam takie źródło prawdy wśród świata pustyni i pocieszaj w wszelkich przygodach.

W. Wstawiajcie się za nami i t. d.

0. Aby król Aniołów przyjął nas i t. d.

Modlitwa jak dnia piątego.

DZIEŃ III.

Wielka liczba aniołów.

Izali jest liczba żołnierzy
(aniołów) Jego ?

Hioi, XXV., g.

1. Liczba Aniołów bardzo jest wielka. Nie podobna zliczyć gwiazd na firmamencie, tem bardziej nie podobna zliczyć czystych duchów na niebiosach. Daniel prorok w widzeniu nieba powiada: *tysiąc tysięcy służyło Mu, a po dziesięć tysięcy Jeroć sto tysięcy stało przed Nim* A jednak jak rybka w wód oceanie, pomimo bystrości swego wzroku, nie przenika całego wód ogromu; tak i Daniel nie przenikał całego nieba, wszystkich czystych duchów, ale tylko cząstkę nieba, cząstkę widział aniołów; tem bardziej, że Bóg w tem życiu

*) Dan. VII. 10.

całej Swej chwały i wspaniałości wybranym Swoim nie pokazuje, lecz tylko odblask, iskierkę Swego Majestatu. Aniołowie są stworzeni, aby asystowali przed tronem Boga, stanowili niby chór Jego dworzan, orszak domu Jego, a ponieważ Majestat Boży jest nieskończony, więc i liczba aniołów niezmiernie wielka, prawie niezliczona być winna, wedle wyrażenia Pisma: „*po wielkości ludu, godność królewska*” I dlatego św. Jan w Objawieniu powiada: „*widziałem i słyszałem głos icieleu aniołótv koło stolice, a była ich liczba tysiące tysiąców*”²⁾.

Boże wielki, jeśli takie niezliczone mnóstwo masz Aniołów, istot tak szlachetnych, cóż ja jestem, iż raczysz zwracać się ku mnie, przedstawiać mi Serce Twoje? Masz sług tyle, my zaś sługami niepożytecznymi jesteśmy. Nie racz jednak gardzić stworzeniem Twojem o Boże!

2. Nie dlatego Bóg stworzył tak wielką liczbę Aniołów, aby ich potrzebował, aby Mu dodawali szczęścia lub błogosławieństwa. Bóg jest szczęśliwy Sam w Sobie i ubłogosławiony, i wprzód nim aniołowie stworzeni zostali, Majestat Jego był nieogarniony. Bóg nie jest podobny władzcom i królom ziemi, których potęga na wielości dworzan, na licznych zastępach rycerzy zawisła; którym gdyby odjęto te zewnętrzne wielkości okazy, rycerstwo

i wojsko, znikłaby ich chwała, staliby się innym podobnymi ludziami. Bóg ma szczęście Sam w Sobie, a jeśli stwarza te aniołów zastępy, to dlatego, że jest pełen dobroci, że pragnie, aby miliony milionów, mirjady stworzeń szczęśliwemi, ubłogosławionemi były.

O duszo moja, jeśli aniołów, tem bardziej ciebie Bóg nie potrzebował, uczynił cię jedynie z miłości: bądźże więc wdzięczna temu wszechpotężnemu Panu, składaj Mu najgłębsze dzięki, staraj się służyć najwierniej.

3, Teologowie niektórzy utrzymują, iż w samym najniższym porządku hierarchii niebiańskiej, czyli w samym ostatnim chorze aniołów, z którego każdy z ludzi ma anioła stróża, jest ich liczba bez porównania większa, niż było, jest i będzie ludzi na ziemi. Lecz jeśli tak liczny jest ten ostatni chór aniołów, daleko liczniejsze są następne: im bowiem bliżej są Boga, tem większa Jego chwała, tem większa liczba dworzan Jego, liczba aniołów; tak iż zdziwiony pyta się Hiob: „*Izaliz jest liczba kólnierzy Jego?*” to jest: Któż zliczy sługi, zastępy Twe o Boże? „*Tobie tylko o Tanie, wiadoma jest liczba gwiazd na niebie i wszystkie ich znasz imiona*”¹⁾). Tobie też wiadoma liczba aniołów. Tobie wiadome imię każdego.

Nie dla ciekawości przeto pytamy się o liczbę aniołów, bo choćbyśmy wiedzieli tako-

¹⁾ Ps. 149.

wą, choćbyśmy znali i język nawet aniołów, na cóżby to nam się przydało, gdybyśmy miłości, pokory nie mieli ?

Wystarczy nam jednak Panie, gdy wiemy, że liczba ich jest prawie niezliczona, ta wiadomość upokarzając nas, niech zachęca do coraz większego uwielbiania Ciebie o Boże! do miłowania, do składania Ci podzięk, żeś i nas raczył zamieścić w rzędzie istot rozumnych, przeznaczonych do wielbienia w chwale Majestatu Twego.

PRZYKŁAD.

Święty Dyonizy w dziele o hierarchii niebiańskiej, przywodząc liczne ustępy Pisma świętego, gdzie Bóg „*Panem Zastępów*”, „*Panem wojska*” jest nazywany i wyrazy Pana Jezusa do Piotra wyrzeczone: „*Gzy mniemasz, abym nie mógł prosić Ojca, a zesłałby mi teraz więcej niż dwanaście hufców aniołów*” powiada, że ich liczba większa, niż piasek ziemi, niż kropel wód w oceanie, niż gwiazd na niebie, niż wszystkich ludzi razem. Wszecmocny, nieogarniony, nieskończony jest Pan ; do nieskończoności prawie zbliża się liczba sług Jego.

Westchnienie do Aniołów.

Aniele Boży, błogosławiący Jakóba Patriarchę i wy Anioły, których on tak wiele

widział, iż zawołał, *Manahaim* Obóz to Boży. (ks. rodz. XXII), wyproście nam u pana błogosławieństwo Boże.

W. Wstawiajcie się za nami i t. d.

0. Aby Król Aniołów przyjął nas i t. d.

Modlitwa jak dnia piątego.

DZIEŃ IV.

Różność Aniołów.

Gwiazda od gwiazdy różna jest w jasności.

I. Kor. XV w. 41.

1. Jeśli na ziemi widzimy rozliczne w stworzeniach różnice od małego robaczka, co pełza po listku trawki, aż do olbrzymiego słonia; od drobnego kolibra do strusia; od mdłego powoju do dębu lub cedru na Libanie; jeśli gwiazda od gwiazdy, wedle wyrazów św. Pawła, różna jest w jasności, tem bardziej w świecie Aniołów, wśród niezliczonej mnogości, jest przecudna różnorodność. Stopniowo jedni od drugich wyżsi, zacniejsi, im bliżej Boga, Jego tronu postawieni. Jeśli u władców ziemi są stopnie godności, różne ludy, różne stany: daleko bardziej u Króla królów, który różnorodność roztoczył w przyrodzie, w barwach kwiatów, w mnogości roślin, w królestwie kopalnem, w wodach oceanu, jest niepojęta różność, rozliczność Aniołów.

Duszo moja, poglądaj okiem wiary w niebo, ciesz się z doskonałości i rozlicznej piękności Anielskich duchów. O! co za radość widzieć na niebiosach te rozliczne, zachwycające Niebian zastępy. Niech uwielbiona będzie cudowna potęga Twoja o Boże ! O! jakaż to chwała dla wybranych, kiedy ujrzymy tę cudowną rozmaitość, te Duchy błogosławione, coraz to doskonalsze. Przyłącz nas Panie, przyjmij do ich grona, do górnej Jerozolimy, abyśmy Oię tam z aniołami na wieki wielbili.

2. Św. Dyonizy Areopagita nauczony przez św. Pawła, który był zabwycon aż do trzeciego nieba, dzieli Aniołów na trzy wielkie, święte oddziały, czyli hierarchie, a każdą z tych trzech hierarchij dzieli znowu na trzy wielkie chóry. Ten podział jest zgodny i z świadectwem Św. Pawła i z pismem Bożem i z temi modłami, jakie Kościół zatwierdził na uroczystość Wszystkich Świętych. Tam w antyfonie na pierwsze nieszpory, wymienione są od najniższego do najwyższego Chóru Duchy niebiańskie, następującym porządkiem : *Aniołowie, Archaniołowie, Trony*; ci stanowią najniższą hierarchię; potem następuje pośrednia hierarchia, a w niej: *Panowania, Książęta, Władze*-, dalej idzie najwyższa hierarchia i w niej chóry *Potęg niebiańskich, Cheróbów i Serafóiu*. Trzy hierarchie, trzy chóry w każdej hierarchii odpowiadają Trójcy Przenajświętszej, dlaktórej chwały te duchy są stworzone.

O Boże w Trójcy świętej jedyny! jakże wielkie, cudowne, niewypowiedziane dzieła Twoje!... Gdy rozważam takowe, nawet w drobnym, o ile pojąć zdołam odbłasku, zdumiewam się cały, pogrążam w nicestwie, gdy się porównyвам z Aniołami najniższego nawet chóru; jakże słabą jestem istotą, czemże będę w porównaniu z Serafem, czem w porównaniu z Tobą o Boże?... Przepaść nędzy wzywa przepaści Majestatu, wielkości miłosierdzia Twego, nie zagładzaj mnie Panie, ale daj cząstkę w przybytkach Twoich między świętymi.

3. Św. Dyonizy i Św. Doktor Anielski nie poprzestają jeszcze na tym podziale, na tej różnicy. Pierwszy mówi, że każdy chór ma także swój podział, swój porządek najwyższy, średni i najniższy, a w każdym porządku niezliczone są jeszcze różnice. Drugi powiada, że różnica między Aniołami tak wielka i cudna, że zachwycić może umysł nawet anielski. Wystawmy sobie, że ziemia cała należy do jednego monarchy, że jest podzielona na trzy wielkie królestwa, a każde królestwo na trzy wielkie prowincye. W każdej zaś prowincyi powiatów, okręgów, miast bez liku i wszystkie zaludnione mieszkańcami. Oto słaby odbłask, cień królestwa na niebiosach, potęgi Boga, niezliczonych zastępów Jego dworzan, Jego Aniołów, tak że i Pismo święte na wielu miejscach mianuje Boga; *Bogiem Zastępów.*

Któż Panie podobnym Tobie, któryż władca miał kiedy podobne królestwo, tylu dworzan, tylu poddanych? O duchy anielskie! Wy wielbicie wszystkie Boga, hymn Mu śpiewacie, cześć składacie: niech i ja proch ziemi wtóruję Waszemu głosowi, niech duch mój wychwala święte Imię Pańskie.

PRZYKŁAD.

Św. Bonawentura w rozmyślaniu o Wniebowstąpieniu Pańskim, przedstawia Chóry Anielskie, jako najpiękniejsze hufce niebiańskie i wywodzi zarazem początek odprawiania Nowenn, jako zabytek Kościoła najdawniejszy : wykazuje, że on powstał na cześć dziewięciu chórów niebiańskich, że pierwszą nowennę odprawiało niebo, chóry Anielskie na cześć Zwycięzcy piekła i śmierci, Jezusa, co wstąpił w niebo i dopiero po tak uroczystej nowennie, dziesiątego dnia Duch Przenajświętszy na apostoły zstąpił. Oto jego wyrazy : „O trzeciej godzinie (w czwartek) Pan z uczniami wieczerzał; o szóstej w niebo wstąpił i chociaż wszyscy wówczas Anieli radowali się, weselili, przecie aż do szóstej godziny dnia następnego, szczególniejszą uroczystość obchodzili *Aniolowie* i Pan im niezwykłych pociech udzielał. Następnego dnia *Arclianiolowie*, potem *Księżstwa*, *Potęgi*, *Moce*, *Panowania*, *Trony*, *Cheruby*, *Serajy*, tak aż do soboty, do wigilii Zesłania Ducha świętego, do szóstej godziny takową święcili. Od

szóstej zaś do trzeciej następnego dnia, t. j. do chwili, kiedy Duch święty zstąpił, Ojcowie i święci w połączeniu z całym niebem weselili się".

Westchnienie do Aniołów.

Aniele Boży, któryś wywiódł lud Pański z Egiptu, (ks. Wyjścia XIV, 19), wyproś nam łaskę, abyśmy trzymając się w dali od zboru grzeszników, do świętych przybytków Pana dojść mogli.

W. Wstawiajcie się za nami i t. d.

O. Aby Król Aniołów przyjął nas i t. d.
Modlitwa jak dnia pierwszego.

DZIEŃ Y.

Wiedza Aniołów.

Choćbym miał wszelką naukę, mówił językami Anielskimi a miłości nie miał, nic mi nie pomoże.

1. Kor, XIII.

1. Prawda, wiedza najwyższa wszystkiego jest w Bogu. Im kto zaś bliżej tego źródła prawdy i wiedzy —• Boga, tem więcej też zna prawdę, większe posiada światło, *wiedze*. Aniołowie *widzą Boga*, są duchami. Duch ich przeto widzi, przenika rzeczy od Boga stworzone, przyrodę całą. Oni znają wielkie tajemnice filozofii, istotę niebios, własności żywio-

łów, przymioty istot rozumnych i nierozumnych. Oni i Boga, chociaż ogarnąć, pojąć nie mogą, znają Go jednak lepiej i Jego doskonałości, niż najbiegleisi teologowie na ziemi. Bóg stwarzając Anioły, wlał w nich zaraz bezpośrednio tę wiedzę; my zaś z trudem nabywamy wiadomości nawet przyrodzonych i te jeszcze w największej części przez nas są niezbadane, niedocieczone.

Mądrości Przedwieczna, jakże nic znacząca moja wiedza, umiejętność, gdy ją porównam z anielską! Duszo moja, nie wynos się w dumę, ani zasmucaj, gdy ludzie twe ubóstwo rozumu i ducha poznają; i owszem, sama wyznawaj niedołęstwo twoje, wzywaj pomocy i światła z nieba. Umiej oceniać wzniosłą wiedzę aniołów, którzy nie zrażają się nieuctwem naszym, ale i słabe modły z słodyczą i uprzejmością przyjmują, onych słuchają, tak samojak starsi bracia słuchają mowy swego maluczkiego braciszka, który zaledwie kilka słabych zdań do nich wypowie.

2. Wiedza aniołów pod wielu względami wyższa jest od naszej. 1) My do poznania rzeczy niewidzialnych, duchowych, wnosimy się dopiero przez rozważanie rzeczy widzialnych, zmysłowych. Aniołowie zaś i niewidzialne i duchowe rzeczy odrazu bezpośrednio znają. 2) My nabywamy wiadomości przez rozumowanie, doświadczenie. Aniołowie bez długich rozumowań, widząc, przenikają do głębi całą istotę rzeczy. 3) Aniołów poznanie za-

wsze jest czynne, bezpośrednio, nigdy nie słabnie; nasz zaś umysł odbiera wrażenia przez zmysły, często tępieje, potrzebuje wypoczynku, i gdy zmysły omdleniem, snem zasypiają, on jest wówczas bezczynnym. 4) Nakoniec anioł o czemkolwiekby myślał, czy o sobie, czy o innym stworzeniu, myśl jego nie zapomina, nie spuszcza z uwagi Boga, owszem, wszystko widzi on w Bogu, wszystko zawisłe od Boga, wszystko stworzone dla Boga, i dlatego zawsze jest przed oblicznością Bożą. Biedny zaś człowiek, jakże się często zapomina, myśląc o sobie, nie myśli, że jest w ręku Boga.

O Panie i Boże! oświecaj mnie łaską swoją. O duszo moja, naśladowaj, o ile możesz, aniołów. Wsparta łaską, miej wszędzie i zawsze Pana i Boga na względzie.

3. Aniołowie posiadając wielką wiedzę, nic sobie nie przyznają, ale wszystko do Boga odnoszą, Jemu za to dzięki składają. Nadto, całą swą wiedzę i mądrość opierają na miłości, kierują miłością, nie tylko bowiem pod względem ludzi, ale nawet odnośnie i do aniołów prawdą są wyrazy Pawła Św.: „*Chociażbym miał wszelką naulcę, mówił językami ludzkimi i anielskimi, a miłości nie miał, nic mi nie pomożeł znowu: „Umiejętność nadyma, a miłość buduje”*). Umiejętność bez miłości św. Augustyn i Bernardyn nazywają prze-

klętą, szatańską, bo — dodaje Bernard Św., jak pokarm potrzebuje ciepła, aby był strawionym, inaczej wyrzuconym być musi, łub przyniesie zepsucie, zgniliznę ciała; tak i nauka nieogrzana ogniem miłości, nie doprowadzi nas do Boga, wyrzuci nas z rzędu wybranych, którzy są zawsze pokornymi i miłującymi, zgotuje nam zgubę i potępienie.

Szanuj przeto duszo moja nauki, usiłuj je nabywać, ale nadewszystko i przedewszystkiem usiłuj, aby serce twoje płonęło ogniem miłości. Miłość zawsze na pierwszym stawiamy miejscu. Bóg nas nie odrzuci, jeśli bez winy własnej, wiele rzeczy w przyrodzie, w świecie wiedzieć nie będziemy, ale odrzuci niezawodnie, jeśli miłości, pokory w nas nie znajdzie. Nie umiętlni, nie mędracy, ale miłujący Boga, powiada Augustyn święty, codzień wznoszą się, porywają niebo; my zaś z całą nauką naszą, bez miłości w sercu, czołgamy się w błocku i śmieciach ziemi, biegniemy ku potępieniu. Daj Panie mi łaskę, abym odtąd za najpierwszą poczytał naukę, miłość Twoją, o Boże!

PRZYKŁAD.

Pismo św. pełne jest przykładów, jak wielka jest wiedza aniołów. Oni są tłumaczami tajemnic Bożych ; oni nieraz ostrzegają, pouczają ludzi, co czynić mają. Anioł zwiastuje Przczystej Dziewicy tajemnicę Wcielenia; anioł przynosi z nieba słodkie Imię Jezus,

i objawia je wprzód, nim było poczęte Dziecię. Anioł objawia tajemnicę Poczęcia Józefowi; św. aniołowie głoszą pastuszkom Narodzenie Pana; ostrzegają trzech króli, aby się nie wracali do Heroda; ostrzegają Józefa, aby z Dziecięciem i Matką Jego uchodził do Egiptu. Anioł każe wracać Józefowi z temże Dziecięciem i Matką do Nazaret. Aniołowie oznajmują niewiastom tajemnicę zmartwychwstania. Anioł wzywa poganina Korneliusza Rotmistrza, aby posłał po Piotra do Joppy, i Piotrowi rozkazuje, aby ochrzcił Korneliusza, oznajmując mu, że i poganom dał Bóg pokutę ku żywotowi"). Anioł wszystkie tajemnice przyszłości przedstawia i pokazuje Św. Janowi apostołowi, i tenże Jan Św. wyraźnie zapewnia, że „*Jesus posłał anioła, aby dawał świadectwo w Kościołach*²).

Westchnienie do Aniołów.

Aniele Boży, pouczający Św. Józefa o tajemnicy Wcielenia (Luk. II), wyproś nam poznanie tajemnic wiary.

W. Wstawiajcie się za nami i t. d.

O. Aby Król aniołów przyjął nas i t. d.

Modlitwa, jak clnia pierwszego.

DZIEŃ VIII

Ayolna wola Aniołów.

Górne Jeruzalem wolne jest.
Galat. IV. 27.

Największa godność aniołów i ludzi polega na wolności. Bóg jest istotą nieskończenie wolną, nie masz, ktoby zakreślał dla Jego działań granice. Tę swego Bóstwa doskonałość Bóg udzielił Aniołom i człowiekowi, aby nie był głazem, niewolnikiem, ale wolnym. Strzała wypuszczona z łuku, z konieczności, siłą, która ją rzuciła leci do celu; kamień przyrodzoną siłą, własnym ciężarem ku środkowi ziemi cięży; zwierzęta instynktem, pędem zmysłowym chwytają., co ich zmysłom schlebia; i stąd ani kamień, ani zwierzę nie ma swojej zasługi. Człowiek zaś i anioł mają władzę wyboru, dowolnego nakłonienia swej rozumnej woli. Anioł poznaje swego Boga, swego Stwórcę, dobroczyńcę, ku Niemu wszystkie uczucia, wszystkie kieruje działania; poznaje Jego świętą wolę, do niej najzupełniej stosuje wolę swoją, tak, iż nie masz dwóch woli, ale jedna, wola Bożao, we wszystkich aniołach.

O duszo moja, nie nadużywaj pięknego daru wolności; nie tarzaj się w kale nieprawości, nie przywiężuj do ziemi, do stworzeń, ale raczej zwracaj swe pragnienia, swą miłość ku Stwórcy, który cię umiłował i pra-

gnie, abys i ty Go miłowała; który ci objawia wolę swoją i do którego codzień powtarzasz ową modlitwę pokorną: „*bądź wola Twoja jako iv niebie tak i na* bierni”. Aniołowie pełnią tę wolę, pełnijże ją i ty, duszo moja.

2. Wola aniołów sprawia, że oni nad wszystko stworzenie, nad samych siebie kochają Boga. Wypływa to z ich doskonałości, natura ich nie jest zepsuta, skażona jak człowieka. Widzą najwyższe doskonałości Boże, że w Nim i przez Niego byt swój, szczęście mają i dlatego nie mogą Go nie kochać nadewszystko. Skłonność to jest wrodzona, że w przedmiotach dobrych więcej miłujemy całość, niż cząstkę; źródło, niż kroplę wody z tegoż źródła; więcej miłujemy to, co jest piękniejsze, milsze, doskonalsze. Ponieważ więc anioł mimo swej wielkości, godności w porównaniu do Boga, uważa siebie jakoby za kropelkę wody wobec nieprzebranego źródła i oceanu; ponieważ Bóg jest Nieskończone Dobro, piękno, Doskonałość Najwyższa, niepodobna przeto, aby wola anioła nie miłowała Boga nad wszystko, nad siebie samego.

O! jakże opłakany stan mej duszy: kocham, bo me serce bez kochania żyć nie może, ale kogóż kocham? Kocham siebie miłością nieporządną, zepsutą; kocham, zatapiam się w rzeczach stworzonych, a Boga Najwyższe Dobro miłować zaniedbuję. Panie, widzisz jak nieprzyjaciele przeciw mnie powstają, namiętności, pokusy biją. Wspieraj mnie łaską

Twoją, daj moc i serce prawe, abym naśladował aniołów i Ciebie całym ukochał sercem.

3. Wola aniołów doskonała sprawia, że miłując Boga, miłują się wzajem; miłują niższych chórów anioły, miłują nas mieszkańców ziemi; miłują bez żadnej zawiści, z największą szczerotą, otwartością. Św. Dyonizy nazywa miłość *cnotą zespolenia*, która równych w jeden węzeł społeczeństwa kojarzy; wyższych pobudza, aby swe dobra dzielili z niższymi; niższych zaś nakłania ku wyższym, aby im z miłości oddawali szacunek powinny; tym sposobem wszystkich jedną spójnią, niby jednym pełnem miłości jednoczy sercem. Jeśli takiej miłości obraz napotkać możemy między Świętymi na ziemi, jakże daleko więcej pełnią tej miłości zjednoczeni są anieli.

O Panie! dajże mi zrozumieć dobrze ową miłość zespolenia, jaka istnieje na niebiosach między aniołami; dajże mi łaskę, abym ją zachował z bliźnimi. Duszo moja, kochaj, szanuj wyższych, zwierzchników; nie zazdrość ich dóbr, godności, znaczenia; owszem niech się cieszą temi darami Boga, niech im one służą ku pozyskaniu wyższego jeszcze, wiecznego dobra. Miłuj równych, zachęcaj ich ku miłości; nie pogardzaj biedniejszymi, potrzebniejszymi; nieś im pomoc jaką możesz, pomnij, że ty nieskończenie większej pomocy potrzebujesz.

PRZYKŁAD.

Najznakomitszy z Ojców Kościoła, święty Hieronim, pisze o Św. Eustochii, co następuje: Młodziutką jeszcze będąc dziewczką, już serce swe Chrystusowi poświęciła. Ciotkajej Pretekstata, z namowy męża zamierzyła ją popchnąć w wir świata. Pewnego dnia ubrała ją strojnie, bogato; uczesała jej włosy w taki sposób, aby ściągnęła innych oczy na siebie. Nocy następnej ujrzała anioła w groźnej postawie i te słyszała wyrazy: Komu więcej: Chrystusowi, czy mężowi swemu chcesz być posłuszną? poważyłaś się podnieść swe światowe ręce na głowę dziewicy poświęconej Bogu, stroić ją, podawać do jej serca ułudę zepsucia. Ręce twe zatem uschną, po pięciu miesiącach poniosą cię do grobu, a jeśli nie przestaniesz zasiewać jadu próżności w sercu oblubienicy Chrystowej, utracisz zarazem męża i twe dziatki. Spełniły się te straszne groźby, powiada Hieronim św. i dodaje: „Tak każe Jezus Chrystus gwałcicieli swej świętyni, to jest duszy Mu poświęconej”.

Westchnienie do Aniołów.

Aniele Boży z nieba Imię Jezus przynoszący (Łuk. II.), wyproś nam łaskę, abyśmy to najśłodsze Imię w głębi duszy nosili.

W. Wstawiajcie się za nami i t. d.

O. Aby Król aniołów przyjął nas i t. d.

Modlitwa, jak dnia pieriuszego.

DZIEŃ VIII.

Kuch, potęga aniołów.

Idźcie aniołowie prędcy.
Iz. XVIII "2.

1. Pan Bóg jest wszędzie, pełne są niebiosy i ziemia chwały Jego. On jest niezmierny, nieporuszony. Anioł zaś nie zapełnia niebiosów, ani ziemi; doskonałość przeto anioła nie zależy na tem, aby ogarniał wszystko, bo to jest jedynie własność Boga, ale to stanowi jego doskonałość, iż z największą łatwością z miejsca na miejsce przenosić się może. Xie tak szybko i lekko ptaszyna przesywa powietrze; wichry i para nie pędzą tak gwałtownie; światło i iskra elektryczna nie przebiega tak nagle, jak prędko i snadnie anioł niezmiernie przebywa przestrzenie. W jednej chwili, tak jak oko człowieka, za ledwie je otworzę, już sięgnąłem aż do słońca; tak jak myśl nasza, zstępuje on z nieba na ziemię, jest przy człowieku i wstępuje na niebiosy; żadna przeszkoda nie staje mu na zawadzie. Przy dworze wielkiego wszechświata Pana, potrzeba, aby słudzy Jego służyli Mu z szybkością, z rącością i gotowością. Co większa, to szczególnie w ruchu aniołów podziwienia jest godne, iż oni wedle zdania Św. Bonawentury, zawsze są zatopieni w Bogu. Czyli wstępują na niebiosy, aby się napawać widokiem Boskiej chwały; czyli zstę-

pują na ziemię, aby ludzi strzegli i nad nimi czuwali, zawsze im przytomne twarz w twarz oblicze Boga.

O Boże! daj mi łaskę, abym mógł naśladować aniołów w rączości i gotowości na wszystko; abym nie odkładał sprawy dobrej na jutro, nie lenił się w spełnianiu obowiązków, jakie Ty Panie i sumienie na mnie wkłada; ale jako jeleń do wody, abym się kwapił do służenia Tobie; a w każdym poruszeniu i czynie, w każdym mem tchnieniu aby myśl moja skierowana była ku Tobie.

2. Anioł gdziekolwiek jest, nietylko ma przytomne oblicze Boga nieustannie, ale jeszcze w każdym ruchu i działaniu swoim, wszystko działa, kieruje do Boga, dla Boga, dla Jego miłości. On poznaje i spełnia najdokładniej tę prawdę Ewangelii „*nie można cłwom panom służyć*”. On wie, że wszystko, co nie jest Bogiem, jest mamoną, próżnością, nicestwem; i jakże mogłoby być choć na chwilę inaczej, jakżeby mógł nie miłować całą istotą swoją, nie służyć Bogu całkowicie?... Dobrze pojął tę prawdę ów anioł ziemi, św. Franciszek Salezy, kiedy się odzywał do Boga: „O! gdybym wiedział, że jedna cząsteczka mego serca nie miłuje, nie służy Panu całkowicie, wyrwałbym ją — odrzucił od siebie”. O Boże! tak małe me serce, a miłość w niem mniejsza jeszcze — i tego jeszcze serca i tej małej miłości nie oddaje Ci całkowicie!... O Panie, daj mi potłumić wszy-

s^Akie w tym względzie przeszkody, a serce, dasza moja cięć nędzna, niech Ci służy ze wszystkich sił, ze wszystkiej mocy swojej na zawsze, na wieki.

3. Obok tak szybkiego ruchu, Aniołowie posiadają jeszcze wielką, moc, potęgę, mogą poruszać i ciała fizyczne i duchy. Michał Archanioł strącił zbuntowanych aniołów z nieba ; Aniołowie ponieśli ubogiego Łazarza na łono Abrahama. Anioł Habakuka przeniósł z odległej krainy na dół lwi, gdzie był wrzucen Daniel. Anioł jednej nocy pobił po całym Egipcie wszystkie pierworodne Egipcyan. Sam jeden Anioł położył trupem 18-5.000 wojska Sennacheryba. Anioł pobił powietrzem za czasów i za grzech Dawida 70.000 najdzielniejszych w Izraelu rycerzy. Aniołowie wzruszają morza i oceany, wzruszą w dzień ostatni gwiazdy i słońca.

O duszo moja, podziwiał wielką potęgę Aniołów i dziękuj za nią Bogu. Przy tak potężnych obrońcach, nie mamy potrzeby bać się czyhających na zgubę naszą złych duchów ; nie oni przeciw nam nie mogą ; ani włos z głowy naszej nie spadnie bez dozwolenia Pańskiego, i oni drzeć muszą przed Panem, przed Aniołami. Daj mi Panie straż dobrego Anioła, któryby mnie bronił od wszelkich pocisków szatana w życiu, a nadewszystko przy śmierci. Amen.

PRZYKŁAD.

Pewien sługa Boży zatopiony w rozmyślaniu, widział całą przestrzeń ziemi zasłana jakby siecią, wszędzie sidła i zasadzki rozciągnięte przez ducha ciemności i przestraszony rzekł: O Panie, któż uniknie, uchronić się podoła tych zasadzek? I usłyszał głos: ci, którzy są powolni łasce mojej, których strzegą Aniołowie, którzy słuchają natchnień anielskich.

Pismo Boże przedstawia nam rozliczne przykłady ocalenia przez Aniołów. Anioł wybawił Lota i córki jego z Sodomy. Anioł Daniela ratuje od lwów paszczęki. Anioł Pański w Babilonie, wrzuconym w piec ognisty trzem pacholętom sprowadza jakoby wiatr rosisty, i sprawia, że płomienie ognia ani się ich dotknęły, ani im żadnej nie sprawiły przykrości.

Westchnienie do Aniołów.

Aniołowie święci wj^Abawiający Lota z Sodomy, (ks. rodz. XIX), uproście nam łaskę, abyśmy wybawieni byli od potępienia i śmierci wiecznej.

W. Wstawiajcie się za nami i t. d.

O. Aby Król Aniołów przyjął nas, i t. d.

Modlitwa jak dnia pierwszego.

DZIEŃ VIII.

Piękno Aniołów.

Jesteś Jako Anioł Bożv.

I. Król. X X I X, 27.

Na ziemi spostrzegamy niektóre przedmioty, istoty piękne, niemi się zachwycamy, lubujemy. Piękna jest lilia, zdobniej przystrojona niżli sam Salomon w swej chwale; piękny pogodny dzień maja, piękne jest niebo w prześlicznej nocy wiosennej. Piękna jest oblubienica w dzień wesela; same niebiosy przyrównywał Jezus do gód małżeńskich. Piękny majestat królów, tak, iż sam Kościół przyrównany jest w piśmie bożem, do „*Kroloiuiej przybranej iv rozmaitość*”. Z tem wszystkim, cała ta piękność jaką nam świat przedstawić może, jest krasą pod zmysły podpadającą, jest tylko powłoką zewnętrzną, a ztąd bez porównania niższą i jakby żadną w porównaniu z pięknnością ducha. O ile przeto duch przewyższa materję, o tyle piękność i śliczność Aniołów przewyższa wszelką krasę i śliczność ziemi.

Cieszę się Panie, żeś taką pięknnością ducha udarował Anioły. O ! niechże mi zbrzydnie świat i ziemia z całym sweim złudnem, przemijającym pięknem ; niech ma dusza, jako istota duchowa, ponad ziemią, w krainie czystych duchów szuka piękna i śliczności niespożytej.

2. Śliczna jest lilia, róża, lecz jej kwiat prędko więdnie i opada; piękne są niektóre istoty, ale ta piękność szybko przemija; sam błękit nieba pokrywa się chmurami, a wszystko stworzenie na ziemi starzeje się, zamiera. Ta zmienność bolesna, w pięknie i krasie Aniołów niema miejsca. Aniołowie co przeszli przez doświadczenie, już są ugruntowani w swem szczęściu; ich piękno jest trwałe, zawsze nowe, świeże, wszystkich stworzeń piękno przewyższające. Oni są przed obliczem Boga, z kąd wszelka prawdziwa piękność odbłask swój bierze. Pismo Boże opisując śliczność ludzi, przyrównywa ich do Aniołów, tak się odzywa Ester do króla, tak Achis do Dawida : *cudnyś w oczach moich, jako Anioł Boży* ¹ j. A Jan św. w Apokalipsie powiada: że „*gdy otuorzon jest Kościół przybytku w niebie, widziałem Aniołów przyodzianych w jasne, czyste szaty, przepasanych około piersi złotemi pasy*²). Tenże Jan Św. przyrównywa Anioły do oczów Bożych, bo jako oko najpiękniejszą jest ozdobą twarzy, tak Anioły są najpiękniejszą po Bogu ozdobą nieba ; jaśnieją tam jakby kosztowne kamienie, korony, jakby prześliczne gwiazdy, jakby słońca, światłem i pięknem od Boga wziętem przyodziani.

O Boże ! piękności niestworzona, odwieczna, od Ciebie zawsze i jedynie wszelkie piękno pochodzi... o ! jeśli tak piękni są A-

niółowie, jakże nieskończenie piękniejszy jesteś nad Anioły ; o Panie daj, abym wielbiąc, podziwiając piękno Aniołów, coraz więcej zapalał się w mej duszy do miłowania, wielbienia Ciebie.

3. Piękność wewnętrzna Aniołów dwa ma szczególniejsze przymioty piękna i krasy: na-przód, iż są stworzeni od początku w *namaszczeniu, w pełności, w obfitości Ducha św.^x*; żadna skaza winy i grzechu od początku nie miała w nich miejsca, tak jak w duszy Najświętszej, Niepokalanej Dziewicy, która jest ich Królową. Powtóre, iż raz postawieni w świętości, wytrwali czas doświadczenia bez winy i w następstwie żadna plama niedoskonałości nie skaziła, nie skazi ich piękna. Owszem, miłość Boża nieustannie w nich gorząc, dodaje im coraz nowego blasku, jasności, światła, tak dalece, iż słusznie św. Ambroży nazywa ich *Jwiciem niebiańskim, ozdobą wszechświata, krasą wszelkiego stworzenia.*

O Boże! ciesz się z piękna Aniołów, którzy od początku w śliczności zostają; ja zaś nędza i proch ziemi, w grzechu jestem poczęty i grzech przeciwko mnie jest zawsze; gdy jednak zostawiłeś mi Panie Sakramenta, a zwłaszcza Chrzest, który gładzi grzech pierworodny i Pokutę, która obmywa winy uczynkowe, daj mi Panie łaskę i pomoc, abym tak godnie przystępował do łaźni pokuty, tak

*) Oze. v.

w niej obmywał i uświęcał mą duszę, iżbym był godny wraz z pięknymi Aniołami chwalić Ciebie Boga jedyne i prawdziwe Piękno.
Amen.

PRZYKŁAD.

Jeden Anioł, mówi św. Dyonizy, więcej ma w sobie piękności, niżli wszystkie inne stworzenia razem. Św. Brygida powiada: Gdyby człowiek ujrzał Anioła w całym blasku jego śliczności, umarłby ze szczęścia, jego serce zachwycone, przepelnione tym widokiem, znieśćby go nie mogło. Św. Franciszka Rzymianka, z powodu osobliwszego nabożeństwa do Aniołów, udarowana łaską częstego widzenia i obcowania z Niemi, zapewnia, iż pewnego razu widziała dwóch Aniołów w takiej śliczności niezwyklej, tak wielkiem jaśniejących światłem, iż słońce w całym swym blasku, wydało się przy nich jako ciemny obłoczek.

Westchnienie do Aniołów.

Aniele Boży! tak piękny, że Jan św. przed Tobą na kolana pada (Objaw. XXII), uprosz nam łaskę, abyśmy Boga największe piękno całym miłowali sercem.

W. Wstawiajcie się za nami i t. d.

0. Aby Król Aniołów przyjął nas i t. d.

Modlitwa jaJc dnia pierioszego.

DZIEŃ VIII.

Upadek Aniołów.

Jak spadłeś z niebios lucyferze!
mówiłeś w sercu swoim: wstąpię na
niebiosa, nad gwiazdy Boże wywyższę
stolicę moją; będę podobien Najwyż-
szemu. Wszak aż do piekła stargnion
jesteś. Iz. VII.

1. Wielka jest dobroć Boga, iż nietylko
raczył stworzyć Anioły, ale jeszcze ubogacił
ich najzacniejszemi darami łaski, tak iż Pro-
rok mówi: „*Wszelki kamień drogi przykrycie-
ticeje, złoto, ozdoby twoje*” Uczynił Pan Anio-
łów czystymi duchami, nieśmiertelnymi, dosko-
nałymi, mądrymi, pięknymi; osadził ich w bło-
gosławieństwie nieba, dał im widzieć swój
Majestat i nasycać się Jego chwałą; wscho-
dzili ci Aniołowie niby jasne na zaraniu ju-
trzenki. Lecz obok dobroci widzimy na Anio-
łach przykład surowej sprawiedliwości Boga;
nic nie przepuszczającej. Zaledwie te duchy
czyste uniosły się w dumę, zgrzeszyły, aliści
Pan z większą niż piorun szybkością, strącił
ich z nieba. „*Aniołom skoro zgrzeszyli, Bóg
nie przepuścił*, powiada Piotr święty, *ale po-
wrozami piekielnemi* ściągnięni są do piekła
na męki”²⁾ a tak, w jednej chwili wypadli
z szczęścia, wszystko dobro utracili na wieki,
zostali wtrąceni w ogień, zgotowany czartu

i aniołom jego, i ani śladu po nich nie ma na niebiosach.

O Boże! któż nie zadrży, nie przestraszy się! któż nie przyłoży największej nad sobą pilności i czuwania? Anioł na niebie i grzeszy! Adam w raju przekroczył przykaz Boży, Judasz w szkole i pod okiem Jezusa zdrady się dopuszcza: na każdym przeto miejscu i w każdej chwili bądź baczna duszo moja, błagaj oraz Pana, aby cię nie wypuszczał z Swej opieki.

2. Rozważaj dobrze chrześcijaninie wszystkie okoliczności upadku Aniołów i ich kary. Kto ich ukarał? Bóg, tak miłosierny, tak święty, tak dobry. Kogo ukarał? Ah! duchy tak czyste, piękne, święte; ukarał księżęta niebios, ozdoby tronu swego, najzacniejsze dzieła rąk swoich. Za co ich ukarał? Zadrżycie niebiosa i ziemio, ukarał tak wzniosłe duchy za jeden tylko grzech; grzech pierwszy, w jednej chwili i samem pomyśleniem jedynie popełniony!... Jak ukarał? ah! karą największą, wieczną. Trzecia część nieba, tak surowo ukarana! w ogień nigdy nie gasnący wtrącona! O straszne wspomnienie! Przykład to jednak jest dla ciebie duszo moja, abyś poznała, jak straszną, okropną poczwarą jest grzech, abyś się przeraziła ogromem kary: „*bój się przeto, uciekaj przed grzechem jak przed iwężem*”,)

bo inaczej, piekło wykraczających aniołów ogniem palące, i ciebie czeka!

3. Upadek Aniołów niech nam zawsze stoi przed oczyma, niech nas pobudza do pokuty za przeszłe upadki, do baczności na przyszłość. Lecz ten upadek niech nas zarazem pobudzi i do wdzięczności, do umiłowania Boga. Jakże ten Pan jest pełen dla nas względności i miłosierdzia. Nie możemy przed sobą utaić, iż zgrzeszyliśmy: sumienie nam nieprawość naszą wyrzuca; zgrzeszyliśmy, a nawet bardzo ciężko, nieraz, ale po wielekroć razy. Zgrzeszyliśmy... a gdyby wówczas Bóg z nami postąpił jak z złymi Aniołami, gdyby zaraz owego dnia i godziny, owej chwili gdyśmy na grzech się odważyli, śmierć nas była schwycała, ali! gdzieżbyśmy teraz byli?!... O! już dawno i na wieki wrzuceni byłibyśmy w *ogień pożerający, w opalenie wieczne* Lecz o Miłosierdzie Boże! zgrzeszyliśmy, a Bóg nas nie ukarał; owszem, słodko kołacze do duszy naszej i mówi: „*Nawróćcie się do Mnie z całego serca*”.

O Panie i Boże! dzięki Tobie za Twe miłosierdzie, za ocalenie od potępienia; niechże już teraz dusza moja jęczy, oczy zaleją się łez potokiem, a serce rozplywa w miłości Twojej. O tak Panie! boleję, żałuję boleścią największą za wszystkie me nieprawości. Po-

stanawiam więcej nie grzeszyć, Ty tylko Panie
wzmocnij i utwierdź postanowienie moje.

PRZYKŁAD.

Kto stworzył Aniołów? zapytano się dzieci.
Odpowiedź łatwa, każde z nich odpowiedziało:
„Bóg”. Ale kto stworzył ducha ciemności —
czarta? Odpowiedź nieco trudniejsza, ale i na
to pytanie, jedno z dzieci dało prawdziwie
chrześcijańską odpowiedź: „Bóg go stworzył
pięknym Aniołem, ale on sam się uczynił
strasznym szatanem”. Już serce dziecięcia ma
poczucie dobroci, świętości Boga, iż nic złego
stworzyć, uczynić nie może.

Duch z niebios spadły, szatan, wprowadzie
się sroży i wścieka, krąży około nas jako lew
ryczący, czyhając kogoby pożarł: mimo to,
powiada Augustyn Św., jest on podobny do
psa na łańcuchu i nikogo ugryźć nie może,
jeno tego, kto się do niego lekkomyślnie lub
zuchwale zbliży. Nierozumny to człowiek, co
zartując zbliża się do psa na łańcuchu i da
się samowolnie ukąsić, skaleczyć: nierozumny
i ten chrześcijanin, co przez rozwiążłość i inne
występki, zbliża się i rzuca sam w objęcia
szatana. Może czart czekać i rwać się, do-
daje Augustyn Św., jednak nie skaleczy nikogo,
jeno kto sam skaleczonym być zechce: gdyż
dopóty jego podszepty, jego nagabania nam
nie szkodzą, dopóki na nie, na złe dobrowolnie
nie zezwolimy; tego zaś przyzwolenia na złe,
skoro zostajemy pod opieką Aniołów i przy

łascie Boga, żadna siła z duszy nam wyrwać nie może, i tu się do nas stosują wyrazy: „Chrześcijanina zabić można, zwyciężyć nie można”.

Westchnienie do Aniołów.

Aniele Boży, coś mówił do synów Izraela i wszystek lud płakał, (Sędz. II, 11), wyproś nam łaskę łez rzewnych za winy nasze.

TT. Wstawiajcie się za nami i t. d.

O. Aby Król Aniołów przyjął nas i t. d.

Moëllitica jalc dnia pienuszego.

DZIEŃ X.

Chór Serafów.

Widziałem Pana siedzącego na stolicy
wysokiej, wyniosłej, a Serafini stali przed
Nim. Izaj. YL I.

1. Serafy najbliżej Boga postawieni, najpierwszy, najwyższy chór nieba stanowią. Posiadają doskonałości innych anielskich chórów, ale nadewszystko pałają najwyższą miłością: miłość przewyższa ich wiedzę i wszelkie inne doskonałości. Miłość wyniosła ich nad wszystkie inne chóry, bo choć i inne chóry miłują Boga, ale ci wszystkie w niej przewyższają. Upojeni miłością, są w nieustannem uniesieniu, zachwycie. To też pismo Św. nazywa ich Serafami, a wyraz hebrajski *seraphim* oznacza płomienny, gorejący, *ognisty*, pełen

blasku, jasności, światła. Nadto ten wyraz w piśmie Św. użyty, oznacza mnogość, dla oznaczenia, nie tylko mnogości Aniołów tego chóru, ale zarazem dla wskazania, że miłość ogarnia wszystko, zespala wszystko, jeden stanowi węzeł połączenia, zgody.

O Panie i Boże! pięknie Twą Istotę określił Jan św. gdy rzekł: „*Bóg jest miłością*” Słusznie też i te chóry, które nad inne w tej cnotcie górują, tą cnotą miłości do Ciebie najbardziej są zbliżeni. O błogosławione Serafyny! wstawiajcie się za mną, uproście dla mego serca zimnego ogień prawdziwej miłości Bożej, którym wy gorejecie, uproście mi i miłość bliźniego, aby jako między wami miłość stanowi wdzięczne jedności ogniwo, tak i między nami jeden duch, jedno było serce.

2. Święty Dyonizy opisując miłość Serafów, te jej naznacza znamiona: 1. Miłość ich jest zawsze *czynną*, to jest, nieustannie zajęta jedynym, ulubionym przedmiotem, miłością Boga i rzeczy Boskich; nie ustają nigdy, ale bez odpoczynku wykonywają akty tej miłości. 2. Miłość ich jest *ognistą*, nigdy nie ostyga, nie słabnie, nie zmniejsza się. Dodawajcie ogniewi materiału palnego, a nie zagaśnie, owszem, coraz bardziej się rozżarza, wszystko ogarnia: taką jest i miłość Serafów płomienna, wszystko ogarniająca; płomienniejsza nawet niż ogień, gdyż ognia płomienie opadają, ich zaś miłość ani na chwilę nie zmniejsza się nigdy. 8. *Przenikająca*, wszystkie

przeszkody trawiąca, wzbijająca się najwyżej do Bóstwa i najściślej ich z Bogiem łącząca, Bóg jest bowiem sam miłością, kto zatem wedle św. Pawła mieszka czyli płonie miłością, ten w Bogu mieszka, a Bóg w nim. 4. *Oczyszczająca*, ogień trawi plewę, słomę, zatwardza glinę; ale złoto oczyszcza, dodaje mu najpiękniejszego połysku.; tak miłość ognista, jednocząca ich najściślej z Bogiem, nad najczystsze złoto czyściejszymi je czyni. Tak jest, wszystkie te przymioty widział Izajasz prorok w Serafach rozplamienionych, stojących przed Panem przy Jego stolicy i śpiewających Święty, Święty, Święty. Na głos ich wzruszały się niebiosa. Jeden z Serafów, kiedy się dotknął kamykiem ognistym ust proroka Izajasza, ten najzupełniej został oczyszczonym.

O Panie i Boże! rozważając miłość Serafów, płomienną, oczyszczającą, pojmuję, dla czegoś rzekł Magdalenie: „*Odpuszczono jej iciele, ~bo umiłowała wiele*”. Jej serce zapłonęło Serafów miłością, słusznie zatem ten święty ogień strawił w niej wszystko złe, oczyścił ją zupełnie. O Panie, kiedyś mi dał serce, daj mi też i miłość Serafów w tem sercu. O! serce moje, kiedyś stworzone dla Boga, miłujże Go całą twą potęgą. Uproście mi Serafy niebios naprzód łaskę doskonałego oczyszczenia serca, a następnie i płonąca miłość Stwórcy mojego.

3. Miłość Boga seraficzna, zawsze czynna, czysta, wiedzie do poświęcenia, do heroizmu.

Poświęcenie Jezusa Chrystusa dla ludzi jest najwyższe, prawdziwie Boskie, bo też i Jego miłość była najwyższa, prawdziwie Boska. Nikt większej nie może okazać miłości, jak gdy swą duszę za umiłowanych wydaje. Jezus nie tylko raz na Kalwaryi wydał się na śmierć, ofiarował i poświęcił się za nas z miłości, ale całe życie Jego od chwili poczęcia było nieustanną ofiarą. Umarł, ale i po śmierci chciał zostawić nieustanny dowód swej Boskiej miłości: utaił się w Sakramencie i codziennie w najśw. mszy ofierze przedstawia krew swoją, swe Serce Ojcu Przedwiecznemu; daje się ludziom, aby ich serca gorzały miłością. Kościół Boży pojmuje to poświęcenie, chce do serc wiernych wprowadzić ową miłość seraficzna, na zewnątrz w poświęceniu się okazującą, i dlatego, przy każdej mszy św. ofierze, po dwakroć, przy rozpoczęciu najważniejszych jej części, przed ewangelią i w prefacyi na wstępie do kanonu i podniesienia, wzywa serafów, albo raczej przypomina wiernym ich płomienną miłość, aby również, jak serafy, płonęli Boskim ogniem na słowa ewangelii i przy podniesieniu. Przez taką dopiero seraficzna miłość i męczeństwo i wszelkie poświęcenie nabywa swej ceny; tu się odnoszą słowa św. Pawła: miłość znosi wszystko, wytrwa wszystko, miłość nigdy nie zginie.

Taka miłość bez zewnętrznego nawet męczeństwa zyskuje koronę, nazwę męczenników. Tu się tłómaczą owe na niektórych świętych

ciałach wyrażone blizny, stygmata ran Chrystusowych, o których św. Paweł powiada: „*Ja piętna Pana Jemsoiue na cieie mem noszę*”).

O Boże! otoczony Serafów chórem, przez ich miłość i przyczynę daj mi płomienną miłość do serca, abym obraz ran i męki Twojej miał zawsze wyrażony w mej duszy.

PRZYKŁAD.

Biedna ziemia nasza, ten podnózek Boży, padół płaczu, i ona niekiedy posiada prawdziwych Serafów. Są Święci, którym Kościół przyznał szczytny tytuł *serafimych*. Do takich należą: św. Bonawentura, św. Katarzyna Seneńska, św. Teresa, ale najgłówniej św. Franciszek z Assyżu, tej wysokiej godności miano pozyskał, a z nim oraz i cały zakon przezeń utworzony. Seraf kamykiem tylko dotknął się ust Izajasza Proroka, lecz na cieie Św. Franciszka blizny Zbawiciela naszego wycisnął. Kościół tej pamiątki pod dniem 17-go września obchodzi święto, zwane blizn św. Franciszka, i w lekcyi na ten dzień czytamy co następuje:

„Wierny sługa Chrystusów Franciszek, na dwa lata niż ducha niebu oddał, gdy na wyniosłej górze Alverno w osobności, na cześć św. Michała Archanioła post rozpoczął, w niebiańskiej kontemplacyi zachwycony i żywym płomieniem niebiańskich pożądań rozpalony,

’) Galat. VI, 17.

pewnego poranka, około uroczystości Podwyższenia św. Krzyża, ujrzał niby postać Serafa, o sześciu płomieniach, świetnych skrzydłach, z wyżyn nieba zstępującego. Kiedy w szybkim biegu w powietrzu do sługi Bożego się zbliżył, dały się widzieć nietylko skrzydła, ale zarazem i wizerunek ukrzyżowanego ; ujrzał bowiem nogi i ręce rozciągnięte i do krzyża przybite, a sześć skrzydeł w taki sposób ułożone, iż dwa ponad głowę wyciągnięte były, dwa średnie rozłożone do unoszenia się w powietrzu, dwa wreszcie ostatnie okrywały całe ciało. Na ten widok, wpadł w zdumienie, uczuł naraz w duszy i pociechę i boleść : pociechę, z powodu tak cudownego, łaskawie sobie przedstawionego widzenia; boleść, co jak miecz przeszła jego serce, gdy zobaczył okrutne do krzyża przybicie. Zrozumiał, pouczony przez Serafa w duszy, znaczenie widzenia: iż jakkolwiek nędza cierpienia ciała, seraficznej nieśmiertelności ducha nie odpowiada, dlatego jednak ma to widzenie, ażeby, jako miłośnik Chrystusa poznał, iż tegoż Jezusa Chrystusa w sobie i na sobie najlepiej wyrazić może, nie przez męczeństwo ciała, ale raczej przez seraficzne upały miłości do Ukrzyżowanego. Znikło widzenie, ustała rozmowa, ale tak mocno rozgorzała seraficznym płomieniem wewnątrz jego dusza; tak ciało jak gdyby najgwałtowniejszym ogniem wypiętnowane na sobie zewnątrz wyobrażenie ukrzyżowanego uczuło, iż zaraz na

rękach i nogach ukazały się znaki przebicia gwoździami, jak gdyby wewnątrz utkwionych i na zewnątrz, na wywrót wychodzących; na boku zaś prawym ukazała się rana, jak gdyby od przebicia włócznią... Zszedł z góry Franciszek Św., unosząc obraz ukrzyżowanego Chrystusa, już nie na tablicach drewnianych lub kamiennych wryty, ale palcem Boga na pergaminie własnego ciała wypisany.

Westchnienie do Aniołów.

Serafie Św., coś kamykiem ognistym oczyścił usta Proroka (Pz. VI, 1), oczyść usta, serca nasze, abyśmy godnie Imię Pana Zastępów wymawiali.

W. Wstawiajcie się za nami i t. d.

O. Aby Król Aniołów przyjął nas i t. d.

Modlitwa jak dnia pieriuszego.

DZIEŃ XI.

Cliór Cherubów.

Postawił Pan przed rajem rozkoszy Cherubim i miecz płomienisty i obrotny ku strzeżeniu drogi drzewa żywota. *fis. Rodz. III, 24.*

4. Drugi z kolei chór Niebian, jest chór Cherubów. *Cherubim* oznacza *pełność wiedzy*. Wszystkie chóry anielskie posiadają wielką wiedzę, znajomość rzeczy nadzmysłowych, rze-

czy Boskich: ten chór jednak wszystkie inne przewyższa w tej wiedzy i znajomości, Mają zarazem Cheruby i miłość płomienna, jak Serafy, ale ponieważ ci ostatni w onej miłości ich przewyższają, dlatego też pierwszy chór stanowią. Sam Bóg chciał w owym porządku chórów Anielskich dać nam poznać, że miłość jest najpierwszą, a potem idzie wiedza, znajomość rzeczy Boskich, abyśmy wiedzieli, że niedość jest poznawać, przenikać tajemnice, ale nadewszystko o miłość starać się winniśmy; ona dopiero najwyżej ku Panu podnosi, z nim jednoczy najzupełniej.

Pismo św. mówiąc o Aniołach tego Chóru, używa wyrazu *Cherubini**), który oznacza mnogość: bo tak jak Serafa miłość wszystko ogarnia i w jedno zespala, tak też i prawdziwa Cherubów wiedza, wszystko w jedno węzłem zgody i harmonii łączyć powinna.

O duszo moja, od pełnością wiedzy udarowanych Cherubów, staraj się szczególnie w medytacyi, w kontemplacyi poznawać Boga, Jego wielkość, Majestat Nieograniczoną, ale nad tę wiedzę staraj się i usiłuj rozbudzać w sobie nadewszystko miłość, bo ona więcej ci potrzebna, więcej cię podnosi do Boga. Nauka wreszcie twoja niech nie nady-

W języku hebrajskim liczba mnoga tworzy się dodaniem liter *im*. Pismo św. mówiąc zawsze *Cherubini*, *Serafini*, wyraża mnóstwo, wielość tego chóru Aniołów.

ma, nie rozprasza, nie rozdziela, ale raczej wszystko i wszj^Astkich w jedno zespała.

2. Wiedza, znajomość Cherubów głównie odnosi się do Boga. Na samym początku ksiąg napisano, że Cherubina postawion jest przed rajem rozkoszy, z mieczem płomienistym, obrotnym, ku strzeżeniu drogi drzewa żywota. Oto nam jest wskazana cała umiejętność : abyśmy mogli wniść do raj, mamy strzedz drogi *drzewa żywota*. Drzewo żywota, to Krzyż Św., albo raczej drogą i żywotem jest Jezus ukrzyżowany. Tej drogi trzymać się należy, na tę drogę nieustannie oczy nasze zwracać, po niej iść winniśmy. Prorok Ezechiel opisując widzenie Cherubów, powiada ; „*ivszystJco ich ciało, szyja, ręce i otaczające ich do łcota słcrzydła, pełne były oczu*" '). Co znaczy, jak wyjaśnia Dyonizy Św., że są okoleni światłością, jasnością, że w nich niby w zwierciadle, piękność Bóstwa odbija się, promienieje.

O Boże! jakże wielkie Twe piękno, światłość, jasność... niechże je nieustannie mam przytomnemi przed oczyma, nie temi materialnemi, ale przed oczyma duszy. O Cheruby ! dajcie mi poznać, uwidzieć to jedyne, wszystkie me władze duszy zająć mogące piękno, Boga! O niech wszystko we mnie tem światłem, tą wiedzą jaśnieje, niech jasność światła wiecznego będzie drogą stopom

moim, abym szedł zawsze drogą żywota i doszedł do tej światłości wiekuistej, którą wy otoczeni jesteście.

3. Kazał Pan Mojżeszowi w starem prawie uczynić ponad arką dwa złote Cheruby i rzekł: „*Będę mówić do ciebie nad ublagalnią i zpośrodku dwoóch Cherubów, Jctórzy będą na skrzyni śimadectioa* '). Skrzynia przymierza, to figura naszych przybytków, gdzie Pan utajony na ołtarzu przebywa. A owe Cheruby nad skrzynią, z pośrodku których Pan mówił do Izraelitów, szczególniejszych tu łask i dobrodziejstw udzielając, oznaczają, że nietylko Pan tu przemawia do serc naszych, ale cały z Bóstwem swoim do nich wchodzi. Cheruby były nad skrzynią nachylone, twarzą ku sobie obrócone, rozciągniętymi skrzydły okrywały Arkę Pańską: co nam znać daje, że cała umiejętność, cała wiedza nasza na Najświętszym Sakramencie polega; że tu Boga czcić, wielbić, pokłon Mu składać mamy. Ten Sakrament ma być nieustannych rozmyślań naszych przedmiotem; tu oczy duszy ciągle skierowane być winny. O święte Cheruby! dajcie mi poznać i zrozumieć wielką tajemnicę utajonego w Najświętszym Sakramencie Boga Jezusa; wyproście mi u Pana łaskę skupienia, rozważania, abym powinna cześć i uwielbienie składał tu Panu Jezusowi, abym

na niebiosach łącznie z wami mógł Go wielbić i błogosławić na wieki.

PRZYKŁAD.

Oblubienica Najśłodszego Serca P. Jezusa, El. Małgorzata-Marya Alacoque, w żywocie swym, na rozkaz Przełożonych skreślonym, opowiada co następuje: Pewnego dnia, na klęczkach niedaleko Przenajświętszego Sakramentu, robiąc ręczną robotę, uczułam się nagle wewnątrz i zewnątrz skupioną, zachwyconą. Najśłodsze Serce Jezusa przedstawiło mi się jaśniejsze niż słońce, otoczone proinieźmi najżywszej, płomiennej miłości, otoczone chórem Serafów, Cherubów, nucących cudną pieśń miłości, jakby tej treści:

„Miłość zwycięża, miłość zachwyca:

„Wiecznem weselem serca nasycą”.

Duchy te mnie wzywały, abym głos mój z ich pieniem dla uwielbienia serca P. Jezusa złączyła. Jam tego dla mej niegodności uczynić nie śmiała, lecz mnie zachęciły, oświadczając, że pragną w połączeniu ze mną oddawać wspólnie nieustanną cześć, uwielbienie, miłość Najśłodszemu Sercu; że zajmą me miejsce przed Najświętszym Sakramentem, abym w zespoleniu z nimi zawsze i ciągle koczować i wielbić mogła Najśłodsze Serce; że będą miały udział w mej miłości dla Pana cierpiącej, ja zaś w ich miłości już Panem się nasycającej, i to zespolenie pisały niezatartymi zgłoskami na Sercu Jezusowem. Bło-

gie to zachwycenie trwało godzin kilka, a skutki jego trwają życie całe. Wówczas poznałam, jak wielkiej trzeba czystości intencji, jak wielkiej niewinności do złączenia się, do rozmowy z Bogiem: dotąd widzę, że wszystko jest jakby skażeniem, w porównaniu do miłości Serafów, do wiedzy Cherubów¹.

Westchnienie do Aniołów.

Cherubie święty straż raju trzymający (ks. rodz. III, 24), żadnego nie dopuść do raju duszy naszej grzechu.

W. Wstawiajcie się za nami i t. d.

O. Aby Król Aniołów przyjął nas i t. d.

Modlitwa jalc dnia pierwszego.

DZIEŃ XII.

Chór Tronów.

W Chrystusie wszystko stworzone i Trony. *Kolos. I. 16.*

1. Ostatnim chórem trzeciej albo najwyższej Hierarchii są Trony. Znamię wyróżniające ich od reszty chórów, jest uległość, poddanie się najzupełniejszej woli Bożej. I ztąd wywodzi się ich nazwa *Trony*, ponieważ wszystkie wyroki woli Bożej przyjmują najchętniej i najdokładniej im się poddają; to ich szczęście, błogosławieństwo, czynić, *co Bóg cliche.*

Św. Dyonizy opisując chór Tronów, ich znamię wyróżniające, powiada: „*to są Trony najwyższe, najszczytniejsze; doskonałości icli tem są świetniejsze. wznioślejsze, im lżej uległymi są Bogu, albowiem Bogu, służyć, jestto królować; uległość, posłuszeństwo Bogu, jestto samo co chwala, błogosławieństwo najwyższe*”.

O Panie Boże ! widzę jak się podoba Tobie spełniane we wszystkim Twej woli: słusznie codziennie zaleciłeś i nauczyłeś nas modlić się: „*Bądź wola Twoja, ja!; o -w Niebie tak i na ziemi*”. Aniołowie na Niebiosach spełniają wolę Twoją, ale na ziemi, my biedni ludzie, ani jej pełniimy dokładnie, ani się do niej stosujemy, ale raczej bardzo często szemrzemy przeciw woli i dopuszczeniu Pana. O święte Trony ! Wy tak uległe Bogu, wyproście mi tę tak wielką, tak potrzebną cnotę poddaństwa, uległości, posłuszeństwa.

2. Pismo święte, Św. Dyonizy i inni ojcowie Kościoła, przedstawiają nam Boga zasiadającego na Cherubach, albo na Niebianach Chóru Anielskiego, Tronami zwanych. Nie ma się to rozumieć sposobem ludzkim, zmysłowym, jakoby rzeczywiście Bóg miał zasiadać na Aniołach, albo jak Ojca św. noszą na tronie przenośnym, aby i Bóg miał być noszonym od Tronów: oznacza to tylko bliskość tych Aniołów, Tronami zwanych, Boga, albo raczej oznacza większe ich doskonałości, które i większe im sprawują błogosławieństwo. Oznacza wreszcie, jak św. Bernard objaśnia,

że Trony są Aniołami pokoju, albowiem Bóg na spokoju spoczywa. Spokój w duszach nie zkad inąd wypływa, tylko ze spełniania wiernego woli Boga; gdy zaś Trony najwięcej tę wolę pełnią, przeto słusznie są Aniołami pokoju, cieszą się spokojem, Bóg spokoju na nich i w nich spoczywa.

O Boże! jak często burze, niby gwałtowne fale miotają mem sercem, mięsza się ono, trwoży; powstań o Panie! niech uciszą się wichry i nawałnice. O święte Trony! o Aniołowie pokoju, wyproście mi swem wstawieniem pokój duszy, nie ten pokój przytłumiający zgryzoty; co rozdzierają serce występne, ale raczej pokój prawdziwym dzieciom Boga, ludziom dobrej woli zapewniony; pokój z Bogiem, z sumieniem, z bliźnimi; pokój, który jest owocem czystości serca.

3. Lubośmy już poznali, że trony przez zbliżenie do Boga, uległość i spokój tak są nazwane, bo gdzież stolica Jego? Ziemia i niebiosa, świat cały pełen Jego, chwały ogarnąć Go nie mogą, bo na różnych miejscach Pisma Bożego czytamy, że stolica Boża *jako słońce, jako płomień ogniste, jako dni niebiańskie* ¹⁾; z tem wszystkiem zadziwić się nam trzeba, chociaż nam trudno wyobrazić sobie chór anielskich tronów, a wszakże i my biedni ziemi wygnańcy, nasze serca, dusza jest *tronem* Boga: kiedy bowiem Bóg utajony w Sakramencie

¹⁾ Ps. 88.

przychodzi do dusz naszych, czyż nie zasiada tam wtenczas jakby na tronie? Ach! serce moje, bądźże godnym ołtarzem, tronem dla Boga utajonego.

Ta najwyższa Hierarchia, te w niej trzy chóry, Serafów, Cherubów, tronów, one nam najwyraźniej pokazują, jak w sercach naszych tron Panu w Komunii zgotować mamy. Naprzód trony nas pouczają, aby ucieszenie w sercu naszym nastąpiło, gotowość na spełnienie woli Bożej, na przyjęcie Pana. Cheruby uczą nas skupienia, abyśmy się zupełnie oderwali od ziemi, a wszystkie władze rozumu i serca, aby całkowicie były Panem zajęte. W Panu zatopione Serafy wreszcie zachęcają nas, aby serca, dusze nasze gorzały płomienną miłością.

O Boże! trzykroć święty! dzięki Tobie za te wzniosłe prawdy w rozważaniu chórów anielskich przedstawione; dzięki Tobie Panie, że sobie obierasz w sercach naszych mieszkanie, że rozkoszą Twoją być z synami ludzkimi. Aniołowie święci, wyproście nam w przyjmowaniu Komunii św. ciszę, spokój, skupienie, miłość, te cnoty, które wy tak doskonale w sobie wyrażacie, nieustannie spełniacie.

PRZYKŁAD.

Brewiarz rzymski o św. Wacławie, pierwszym z Słowian męczenniku, pod którego wezwaniem wzniesiono wspaniałą w Krakowie katedrę, wspomina, iż gdy Władysław, książę Kurmański, bez przyczyny naszedł

z wojskiem czeską ziemię, Wacław wystąpił; przeciw najeźdźcy z rycerstwem swoim. Zaledwo zbliżyć się zaczęły hufce ku sobie, nie wydobyto jeszcze oręża, kiedy najeźdźca; Radysław przypada do stóp Wacława, zdaje się na jego łaskę, o przebaczenie prosi. Kiedy się go pytają, co spowodowało tak nagłą zmianę i upokorzenie? Odpowiada, iż w chwili wystąpienia przeciw sobie rycerstwa ujrzał Wacława otoczonego światłem. Anioł w płomiennej jasności osłaniał Wacława, podawał mu włócznię, jemu zaś groził, aby się nie ważył podnieść ręki na świętego.

O drugim także ziomku naszym, niewinnym młodzianie, św. Stanisławie Kostce, także Brewiarz opowiada, iż ten czysty, niewinny anioł ziemi, po dwakroć miał szczęście z rąk sąmychże aniołów chleb niebian, Najświętszą przyjąć Komunię; on również, tak jak pragnęła jego nieskażona dusza, wdzień Wniebowzięcia Dziewicy Maryi, o godzinie 3 porankowej, przez samą Niepokalaną Dziewicę, otoczoną czystych dziewic orszakiem, wezwany, przyłączył się do tryumfalnego tychże Dziewic i aniołów grona.

Westchnienie do Aniołów.

Aniele Boży, coś ostrzegł Mędrców, aby nie wracali do Heroda (Mat, II), uprosz nam łaskę, abyśmy powstawszy z grzechów, nakarmieni Ciałem Pańskim, już się więcej do złego nie wracali.

W. Wstawiajcie się za nami i t. d.

0. Aby Król aniołów przyjął nas i t. d.

Modlitwa jak dnia pierwszego.

DZIEŃ XIII.

Chór **panowań.**

Chrystus nad wszelkie księstwa,
panowania. *Efez. / 21.*

1. Przystępujemy do rozważania drugiej, pośredniej Hierarchii. Św. Dyonizy upomina nas, abyśmy oczyma niebiańskimi poglądali na tę **Hierarchie**, a zwłaszcza **na** ten pierwszy chór, noszący nazwę Państw lub Panowań. Błagajmy przeto o światło duchowe do serca, dla godnego rozważania zastępów anielskich. Zkąd pochodzi nazwa tego chóru? Jakie jest znamię wyróżniające jego aniołów? Nazwa jest: wielka gorliwość, jaką pałają te duchy, aby *panowanie* Boże, Jego królestwo coraz więcej się rozszerzało, zachowało w świetności, w powodzeniu kwitło; jest to znamię, o które i nam Pan Jezus codzień modlić się zalecił, gdy wyrzekł w modlitwie Pańskiej: „*Ojczy nasz... przyjdź królestwo Twoje*”. Aniołów tych pożera owa żarliwość, aby Bóg wszędzie *panował*; słusznie zatem powiada św. Dyonizy, aby i oni *panowali*.

O Panie i Boże! jakże oziębłe, nieczułe me serce... Królestwo Twoje nic mnie nie

obchodzi... Czyliż mam pozostać w tej obojętności ? Św. Grzegorz wielki powiada: „Biada duszy, co nie dostrzega w sobie tych darów, któremi Bóg uposażył anioły ; ale biada jeszcze większa, jeśli się widzi ogołoconą z owych darów i cnót, a jednak o takowe nie błaga, nie jęczy. Daj mi, o Panie, głos synogarlicy, duszy świętej, abym o takowe jęczeć nie przestał. Aniołowie chóru Panowania, wyproście mi żarliwość świętą.

2. Gdzież pragnie ów chór Panowań, aby panowanie Boże 'się rozszerzyło? Alboż to Bóg bez tego pragnienia nie jest Panem nieba i ziemi, wszechświata? Jest bez wątpienia Panem wszystkiego, nikt Mu tego panowania nie odejmie, nie umniejszy. Z tem wszystkim Bóg chce, aby i aniołowie i ludzie takim pragnieniem się zajmowali. Jako bowiem wierni słudzy, dworzanie króla ziemskiego są ci, którzy najwięcej pragną, aby jego państwo było świetne, rozszerzało się; tak i Panowania przejęte są tą świętą żarliwością dla swojego Pana i Boga.

Panowanie i królestwo Boże na niebiosach pięknie kwitnie, najozdobniej się rozwija i niema obawy, aby tam jakie zagrażało mu niebezpieczeństwo ; idzie tu głównie o naszą ziemię, o biedne serca nasze, aby w nich Bóg zapanował. Komużbyśmy mieli oddać serce, gdybyśmy je Bogu nie oddali?...

O Królu chwały! zapanuj w duszach naszych. O Aniołowie, święty Chórze Panowania,

wyproście nam żarliwość, jaką Wy gorejecie, abyśmy, Was naśladowując, gotowi byli raczej życie stracić, niż zezwolić, aby królestwo Boże choć w jednej duszy rozproszone być miało. O potężny nieba i ziemi Władco, Boże! panuj i rządź, niech wszystko stworzenie zgina przed Tobą kolano, Tobie służy, Ciebie uznaje za swego Stwórcę i Pana!

3. Panowania przez swoją gorliwość o chwałę Bożą są szczególnie aniołami apostołstwa, misyi. Cel bowiem apostołstwa jest, aby królestwo Boże coraz więcej się rozszerzało, aby chwała Boża coraz więcej się pomnażała. Pojął dobrze tę prawdę św. Ignacy Lojola, założyciel zgromadzenia, które najwięcej misyonarzy wydało i wydaje i dlatego za dewizę, za godło swym synom i dla swego działania położył: „*na większą chwałę Bożą*”. Lecz apostołstwo nie jest zadaniem jednego tylko zakonu lub zgromadzenia; każdy człowiek, w wielkim lub małym swym kółku jest, być winien apostołem; każdy do rozkrzewiania wiary, cnoty, chwały Bożej dorzucić winien choć drobny kwiatusek; i matka, co na swem łonie, przy sercu piastuje dziecię, i młodzian i dziewica. Matka, wpajając w serce dziecięcia miłość Bożą, młodzian mężną wiarą, dziewica skromnością. Kto nie może innych przynieść kwiatów, ten niech się modli, niech wykonywa cnotę, niech postawa, mowa jego będzie skromną, aby widzieli inni i chwalili Ojca na niebiosach.

O Panie i Boże! czemu się przyłożyłem do chwały imienia Twego? Albo raczej, jakżeż niedola moja, ileż to razy znieważylem majestat Twój i przyniosłem uszczerbek chwale Twojej przez moje zgorszenia ?

PRZYKŁAD.

(Z *Brewiarza patronów polskich*).

Między patronami dla polskiej i szwedzkiej ziemi, liczne znajdujemy przykłady o aniołach. i tak:

Św. Salomea, Leszka V. i Grzymi sławy córka, Bolesława Wstydlivego siostra, lubo poślubiona Kolomanowi, królowi węgierskiemu, przecież, za jego zezwoleniem, nawet w małżeństwie, czysta dziewica, kiedy w klasztorze Zawichostskim żywot doczesny kończyła, widziały siostry zakonne i inne osoby jej piękną duszę, jakby jasna, śliczna gwiazda, z ust wychodząca; w tejże samej chwili widziano zastępy aniołów, słyszano ich przecudne, niebiańskie pienia.

Kunegundy Św., Beli, króla węgierskiego córki, a Bolesława wstydlivego małżonki, która również w czystości panińskiej w małżeństwie żyła, widziano przy skonie duszę w śnieżnej bieli, wstępującą wprost w niebiosa, chórami aniołów okoloną.

Św. Jozafat z rąk anioła otrzymał znaczną jałmużnę, której użył na wsparcie nieszczęśliwej, pełnej cnoty, wdowy. Inną też razą, kiedy w klasztorze Zyrowickim, gdzie był prze-

łożonym, brakło żywności, znaczne zapasy cudownym otrzymał sposobem.

Św. Ansgary miał sobie przez anioła wskazane powołanie duchowne.

Św. Sygfryd, stosownie do ukazania się anioła i napomnienia z jego strony, zbudował kościół.

Westchnienie do aniołów.

Aniele Boży, coś sprawił, iż w piecu Babilońskim ogień trzech młodzieńców nie palił, (Dan. III.), spraw Twą przyczyną, aby nas nie strawił ogień złych namiętności.

W. Wstawiajcie się za nami i t. d.

O. Aby Król aniołów przyjął nas i t. d.

Modlitwa jak dnia piątego.

DZIEŃ XIV.

Cliór mocarstw.

Pan zastępów, mocarstw z nami!

Ps. 45, 8.

1. Chór mocarstw trzyma pośrednie miejsce między wszystkimi chórami; cztery jest wyższych, cztery niższych, a on środkowy, stanowi niby serce wojska anielskiego. Oznacza się ten chór mocą, siłą męstwem, świętością, wytrwaniem i dlatego nosi nazwę *mocarstio*. *Wszyscy aniołowie jego możni w sile*, a ta moc i siła na tem się zasadza, że wszyscy

z niezłomną, nieprzepartą stałością, usiłują służyć Bogu. Nigdy nie braknie im odwagi do spełnienia natchnień Bożych, owszem, nie tylko sami dokładnie takowe wykonywują, ale jeszcze dodają męstwa innym chórom do ich spełniania. Moc i stałość tego chóru jest odbiciem w nim Bóstwa. Boga, na wielu miejscach nazywa Pismo święte „*Bogiem zastępów*”, „*Bogiem mocarstw*”, bo nic woli Bożej oprzeć się nie może, On jest wszechmocnym!

O Boże Zastępów! Boże mocy! zawstydz mnie słabość i niestałość moja, jak często wiele Oi dobrego przyrzekam, jak mało wykonywam; przy każdej spowiedzi poprawę obiecuję, a znowu w dawne nieprawości upadam. Umoćnij mię mocą swoją. O Aniołowie Chóru Mocarstw! wyproście mi łaskę stałości, abym niet}dko to, co dobre postanawiał i przyrzekał, ale jeszcze stale wszelką wykonywał cnotę.

2. Wyraz *Yirtutes*, jakiego pismo boże używ^ra na oznaczenie zastępów tego piątego Chóru Anielskiego, nie tylko wyraża moc i siłę, ale i jeszcze nadewszystko *cnotę i świętość*; bo też moc przestałaby być męstwem, gdyby nie była zarazem cnotą, świętością, byłaby ohydą, odstręczała, przerażałaby a nie budziła ufności, zamięłowania. Moc i siła obrona z świętości byłaby uporem, złością, zaciętością szatańską; byłby to potwór, wszystko wywrócić, pochłonać, zniszczyć usiłujący. Męstwo tylko w dobrem, namaszczone słodyczą,

miłosierdziem jest chwalebne, uwielbienia, podziwu godną doskonałością Anielską. Bierze w samym Bogu swój początek i źródło, albowiem i samego Boga pismo św. nietylko nazywa *Panem Zastępów* czyli *możnym i mocnym*¹ ale jeszcze *słodkim i prawym*²), a nadewszystko nazywa Go *po trzykroć Świętymi!!*

O Panie i Boże! niechże będę niemowlęciem, dzieciną w czynieniu złego, abym go nie popełniał nigdy, a niech się stanę mężem i dzielnym w wykonywaniu dobra i cnoty. Niech serce moje nie zatwardza się w nieprawości, ale coraz więcej nabiera liartu i mocy do cnoty i świętości !

3. Moc i siła, czyli inaczej mężstwo, będące znamieniem tego Chóru Anielskiego, powinno być nietylko namaszczone świętością, ale jeszcze odznaczać się wytrwaniem, albowiem, wedle słów św. Pawła apostoła: „*nikt nie będzie ukoronowan, tylko ten, ktoby się zasadnie, mężnie wprzód potykał*^{4.3)}

Do naśladowania tego Chóru, po trzykroć nas wzywa Dawid w Psalmie 79. „*Boże Zastępów! (Mocarstw) okaż nam oblicze swoje i bedziem zbawieni*”³⁾. Nawrócenie przy łasce Bożej, jest wstępem do mężstwa. Trzeba mieć moc i mężstwo aby złe przełamać, skruszyć te łańcuchy złego, w których grzech nas trzyma ; aby podeptać wszystkie opinie i względy świata, które nas na bezdroże bezprawia u-

>) Ps. XXIII, 8. ²⁾ XXIV. 8. ³⁾ 2. Tim. II, 5.

niosły, ale potem trzeba mieć stałość w męż-
twie, świętość, poświęcenie, iżby Pan raczył
łaskawie zwrócić na nas oblicze swoje, a na-
reszcie, potrzeba koniecznie wytrwania. Wy-
trwanie w nawrócenia, w świętości, oto jest
dokonanie mężstwa, ono nam przynosi koronę.
Słusznie przeto mężstwo zalicza się do cnót
kardynalnych, zasadniczych, najważniejszych,
bo ono daje zwycięztwo, ono wieńczy skronie
zwycięzcy.

Czegóż się lękasz serce moje? trzeba być
mężnym, wspinałym, w pełnieniu służby Bo-
żej : „*albowiem Królestwo Boże gwałt cierpi
i ci, letórzy gwałt sobie zadają, porywają nie-
bo*” Idźmy śmiało naprzeciw trudnościom
przez kolce i ciernie. Chwytajmy się pług
Pańskiego ochoczo, bez zwracania się w tył,
bez cofania. Pan swą mocą i łaską, Anioło-
wie swym przykładem i przyczyną umocnią
nas, upaść nie dozwolą w najcięższej nawet
utarczce. Pamiętajmy, że kto wytrwa do końca,
ten zbawion będzie, dla niego przygotowań
na niebiosach wśród Aniołów, wieniec na-
grody.

PRZYKŁAD.

(Z *Dziejów Apostolskich*, rozdz. XII.)

Kiedy Herod Agryppa ściąć kazał mie-
czem św. Jakóba Apostoła i widział, że się
to podobało żydom, pojmał też i Św. Piotra,
wtrącił do ciemnicy, oddał pod poczworną

) Mat. XI.

straż żołnierzy, zamyślając wydać go Indowi i zabić po świętach Paschy. Kiedy Piotr siedzi w więzieniu, wierni nieustannie wnoszą do Boga modły za jego wybawienie. Gorące ich prośby zostały wysłuchane. Też samej nocy, kiedy Heród miał wydać Piotra żydom, a on spał skuty dwoma łańcuchami, między dwoma żołnierzami i stróże przeddrzwiami strzegli więzienia: oto staje przed nim Anioł Pański, wielka jasność oświeciła więzienie; dotyka się Anioł boku Piotra, rozbudza go i mówi: „Wstań rychło”. Łańcuchy spadły z rąk Piotra i Anioł drugi raz mówi do niego: „Obuj się, weź swe odzienie, opasz się, pójdź za mną”. A wychodząc, szedł za nim i nie wiedział czy to prawda co się działo od Anioła, sądził raczej, że to senne widzenie. A gdy ominęli straż pierwszą i drugą, gdy przyszli do bramy żelaznej, wiodącej do miasta i ta się sama otworzyła, i kiedy przeszedszy ulicę jedną, Anioł zniknął, wtenczas Piotr ochłonawszy, z zdumieniem rzekł: *„Teraz wiem prawdziwie, że Pan posłał Anioła Swego, aby mnie wyrwał z ręki Heroda i z icszystkiego oczekiwania ludu żydowskiego”* i przyszedł zaraz do braci zgromadzonych i modlących się w domu matki Marka, którzy ujrawszy Piotra, mniemali, że to Anioł jego, lecz Piotr opowiedział, jak go Anioł szczęśliwie wyprowadził.

W Rzymie na górze Esquilino, wznosi się kościół pod nazwą *św. Piotra w Okowach*,

w którym do dziś zachowują się łańcuchy tego Apostoła. Pamiątkę zaś wyprowadzenia św. Piotra z więzienia przez Anioła, obchodzą wierni pod dniem 1-go sierpnia.

Westchnienie do Aniołów.

Aniele Boży, któryś wybawił Piotra apostoła z więzienia, (Dzieje Ap. XII), wybaw nas swą przyczyną z więzów grzechów i nieprawości.

W. Wstawiajcie się za nami i t. d.

0. Aby Król Aniołów przyjął nas i t. d.

Modlitwa jaJe dnia pierwszego.

DZIEŃ XV.

Cliór Potęg, Władz.

Chrystus nad wszelkie Potęgi i Władze. *Efez. /, 21.*

1. Kiedy wspominamy o chórze anielskim, którego nazwa *Potęgi, Władze*, nie mamy rozumieć, aby Anioły tego chóru odznaczały się przemocą lub uciskiem innych. Jeżeli w nich uważać będziemy potęgę, ona we wszystkich Aniołach jest wielką, niezmierną: ale znowu odnośnie do Boga jest zupełnie nic nie znaczącą, żadną; jej początek i źródło jest w Bogu. gdy ją Bóg usunie lub powstrzyma, stworzenie nie ma jej wcale. Bóg jest wszechpotężny, wszechmocny, jednakże względem nas ludzi

okazuje On raczej łaskawość, miłosierdzie, miłość, to jest potęgą, którą Bóg zdobywa serca: otóż i ten chór władz odznacza się potęgą, powiada Dyonizy Św., ale potęgą *słodczy, łaskawości, dobroci*. Tą potęgą nietylko sarni ku Bogu się podnoszą, ale jeszcze i innych Aniołów ku niebu pociągają.

O Boże! Ojciec pełen słodczy i miłosierdzia, daj mi łaskę, abym ten chór Aniołów mógł naśladować w owych pięknych cnotach, abym mógł i bliźnich pociągnąć temi cnotami ku Bogu. Ty Ojcem naszym nazywać się raczysz, niechże my zatem spieszymy do Ciebie z ufnością, jako do Ojca, niech wzajem między nami kwitnie łaskawość i miłość jako między dziećmi Boga.

2. Potęgi się nazywają Aniołowie tego chóru, ponieważ oni szczególnie, jak powiada św. Dyonizy, otrzymali najobszerniejszą władzę osłaniania, bronięcia ziemi i ludzi naprzeciw potęgom piekła. Szatan, niby lew ryczący, mówi pismo Boże, krąży około nas, czyha, szuka, aby kogo pożarł. Aniołowie zaś chóru Potęg dostrzegają wszędzie rozciągnięte przez nich sidła, widzą ich zasadzki i wszystkie ich wysiłki udaremniają. Piekło występuje z złością i wściekłością, pieni się i syczy, buchają zeń niby dymne kłęby płomieni; Potęgi zaś spuszczaają rosę swej łagodności, słodczy, których jedna kropla wszystkie zamachy piekła uśmierza. Tak jak piec ogniasty, siedmkroć więcej niż zwykle rozpalony

w Babilonie, buchały zeń płomień nad piec czterdzieści i dziewięć łokci; lecz Anioł Pański zstąpił i uczynił icśród pieca niby wiatr rosisty, przewiewający, i nie dotknął się płomień trzech pacholąt W piec wrzuconych, ani włos z głowy ich nie przepalił się ¹⁾.

O potężny Panie i Boże! widzę mnóstwo przeciw mnie powstających nieprzyjaciół: piekło, świat i własne me ciało przeciw mnie walczy; truchleję; boni słaby, -lękam się bym się im nie poddał, ale gdy wnoszę do Ciebie me oko, tam widzę potęgi niepokalane, które wszystko zwyciężyć zdołają; widzę Boga, który jednym skinieniem wszystko skruszyć może, z trzema przeto pacholętami wolałam ku Tobie mój Panie, uczynić z nami według *laskowości* Twojej, według mnóstwa *miłosierdzia* Twego, *daj chwałę Imieniowi Twemu... niech będą zawstydzeni wszyscy, którzy sługom Twoim pokazują złości, niech będą zawstydzeni wszelką potęgą Twoją*²⁾, a *sila ich niech będzie pokruszoną.*

3. Ta druga hierarchia z chórów Pano-
wań, Mocarstw, Potęg złożona, jest pośrednią,
panuje ona między najwyższą i najniższą, i
obiedwie w jedną spójnię jednoczy. Jeśli za-
tem najwyższej hierarchii godłem jest *wznio-
słość*, tej pośredniej znamieniem jest *moc*, a
moc, potęga nie niszcząca, ale raczej jedno-
cząca, zespalająca. Jak dwa pierwsze chóry

») Dan. III. ²⁾ Dan. III. 43-44.

tej chierarchii Panowań i Mocarstw, tak i ten trzeci walczy, - ale bronią, orężem cichości, słodyczy, łaskowości. Tym orężem walczą Aniołowie Potęg nawet przeciw piekłu. Z piekła wprawdzie nie ma wybawienia, ale ponieważ duchy ciemności nie mając już żadnej nadziei, srożą się i usiłują szkodzić innym stworzeniom t. j. ludziom; Aniołowie przeto Potęg walczą przeciw nim i wykonywają swą władzę, potęgę w ten sposób, iż utrzymują złość szatańską w korbach właściwych, jakie im Bóg przeznaczył i nigdy po za granicę dopuszczenia Bożego wyjść jej nie pozwalają. Co się zaś tyczy innych stworzeń, wywierają na nie potęgę powabu, pociągania do Boga; nic bowiem bardziej nie zyskuje serc, nie pobudza do wdzięczności, do miłości, jak słodycz, wspaniałe męstwo, dobroć. Te są doskonałości, znamionujące pośrednią hierarchię, stanowiące jej broń jedyną.

O Panie, niech ja tą bronią łagodności i dobroci zwyciężam, zwalczam złość wszelką, i w pożyciu z bliźnimi, cichość i słodycz niech mi będą zasadą postępowania. Powiedziałeś Panie: „*Uczcie się odemnie, izem jest cichuj i pokornego serca*”, wypiętnuj przeto, błagam te cnoty na mej duszy, abym wszystkich pociągał węzłami Adama, łańcuchami miłości, słodyczy abyśmy wszyscy byli jedno, jako Ty i Ojciec jedno jesteś. Amen.

PRZYKŁAD.

Z *drugich Ksiąg Machabejskich rozdz. 2.*

Seleuk Soter, Król Syrii, dowiedziawszy się, iż w kościele jerozolimskim znajdować się miały wielkie skarby srebra i złota, posyła pierwszego z dworzan swoich Heliodora, aby je zabrał. Za ledwie Heliodor w niecnym zamiarze wszedł do świątynicy, aliści, powiada pismo Boże: Duch Wszechmocnego Boga okazał cud jawny i wielki. Towarzysze Heliodora polękli się, popadali, pomdleli: jego zaś samego Anioł w postaci jeźdźca naprzód powalił o ziemię: a kiedy to go jeszcze od zamiaru nie powstrzymało, dwaj Aniołowie w postaci prześlicznych, w świetne szaty przyodzianych młodzianów, obstąpili Heliodora i z obu stron biczami bez ustanku siekli tak dalece, że padł na ziemię i wynieśli go, albowiem stał się niemy, ciemnościami ogarniony, utracił zupełnie i siły i zdrowie. Dopiero Arcykapłan Oniasz, na prośbę przyjaciół Heliodora *uczynił za zdrowie jego ofiarę zbauinną*, ciż sarni Aniołowie przywrócili Heliodora do życia i sił i rzekli: „*Dziękuj Kapłanowi, dla niego Pan darował ci życie.*”

Westchnienie do Aniołów.

Aniele Boży, coś Balaania powstrzymał od złorzeczeń i prawdę mówić nakazał (Ks. Liczb. XXII), wyproś nam łaskę, abyśmy za-

wsze mówiąc prawdę, wszelkich złorzeczeń się strzegli.

II^r. Wstawiajcie się za nami i t. d.

0. Aby Król Aniołów przyjął nas i t. d.

Modlitwa jak dnia pierwszego.

DZIEŃ XVI.

Cliór Książąt.

Chrystus głowa wszelkiego Księstwa. *Kolos. //, 10.*

1. Przystępujemy do trzeciej, najniższej hierarchii niebian, ale tem więcej nas interesującej, iż jest nam najbliższą, najwięcej się nami zajmującą. Na czele tej Hierarchii stoi chór Książąt. Nazwa ich stąd pochodzi, iż Ich wysokie doskonałości, wzniosłe cnoty, szczególniejsza ozdoba i piękno czyni Ich godnymi zajmować pierwsze miejsce **av** tej trzeciej hierarchii, przewodniczyć nawet Aniołom i Archaniołom. Znamię, jakie temu chórowi naznacza św. Dyonizy i św. Tomasz Anielski, jest wielka czystość intencji, przez którą wszystką swą cudną ozdobę, wszystkie doskonałości, działania odnoszą się do Boga: nie mięsza się tam żaden interes, żadna osobistość, jedynie tylko Boga mają we wszystkim na celu. Jak owe kwiaty, które zawsze zwracają się ku słońcu, tak ich myśl skierowana nieustannie, zatopiona w Bogu,

wszystko działa dla Boga. A nie przestając na tem, aby sami mieli tak czystą intencję, zwracają się jeszcze do innych, służą im za przewodników do wznoszenia się ku Bogu przez tę zawsze dobrą i prawą intencję.

O Boże! tak mały nasz postęp na drodze doskonałości chrześcijańskiej, podobno ztąd pochodzi, iż więcej o sobie, niż o Tobie Panu myślimy; iż oko nasze, pogląd na sprawy, jakie przedsiębierzemy, nie zawsze jest czysty, a intencya nie zawsze prawa. Nie uświęcamy spraw naszych odnoszeniem ich i ofiarowaniem Bogu... O Panie! żałujemy tego: odtąd już Ty będziesz jedynym celem wszystkich działań naszych.

2. Św. Paweł powiada o tym chórze: „*Widoma Księżstwow na Niebiosach przez Kościół, rozliczna mądrość Boża*” i znowu: „*Chrystus jest głową wszelkiego Księżstwa*”¹⁾, z tych wyrazów wyprowadza święty Dionizy wnioski, że Chór ten zajmuje się szczególnie Kościołem Bożym na ziemi i Papiestwem. O ! zapewne, Mądrość Boża w rozliczny sposób objawia się nad Kościołem i w czasach świetności, ale nadewszystko w czasach przesładowań, przeciwności, zawsze On jest *Kościółem Książęcym*, Królewskim; Papiież pierwszym jest władca, księciem ziemi, a Jego władzy i *księżstwa Chrystus jest Głową*-, a chociaż przeciw temu Kościołowi, Papiestwu,

¹⁾ Kolos. I. 16, II. 10.

wróg od początku wszystkie swe siły natęży, wszelki jad złości i wściekłości rzuca, przecież prawdą się zawsze wyrazi Chrystusa, „*ie bramy piekła go nie przemogą.*”

Naśladujemy ten cliór anielski: serce nasze i dusza niech szczególnie przywiązaną będzie do Kościoła, do Papiestwa; kto z tą matką, z tym ojcem trzyma, trzyma z Jezusem, z Maryą, ten należy do owej wielkiej rodziny, której ostatnim szczeblem my jesteśmy, ale cudownie zespoleni z wszystkimi innymi chórami niebian, zespoleni z Bogiem naszym. Jeśli nie możemy innym sposobem pomagać Kościołowi, Papiestwu, przynajmniej modły nieustanne, gorące za Kościół, za Papieża zanośmy do Boga.

3. Ponieważ przez Kościół rozumie się zgromadzenie wiernych w zjednoczeniu z swą głową, z Ojcem św. Papieżem będących, przeto św. Grzegorz Nissejski utrzymuje, iż chór Książąt nietylko zajmuje się wniosłem Papiestwem, jako najważniejszą częścią Kościoła, ale jeszcze najznakomitszemi Jego częstkami, jakimi są chrześcijańskie katolickie państwa, dyeezye, zgromadzenia zakonne. Na ziemi przed Ojcem św. powszechnym ojcem katolicyzmu, każde zgromadzenie winno mieć swoich protektorów, kardynałów, którzy się zowią książętami: tem bardziej na niebiosach, przed Ojcem powszechnym Bogiem, mają one swych protektorów z rozlicznych niebian, a zwłaszcza z chóru Książąt. Oni rządzą, czu-

wają nad niemi, oddalają klęski, które są następstwem usiłowań przewrotnych ludzi, lub złości szatańskiej. A lubo często najświętsze instytucje przechodzą przez ciężkie koleje, to nie dlatego się dzieje, aby ci Aniołowie usunęli od nich swą opiekę, ale Bóg dopuszcza na nie doświadczenia przykre, iżby w nich niby złoto w ogniu oczyszczały się. Wówczas opieka Aniołów jest jeszcze potężniejsza. Wzorem tego chóru Ksiąząt powinniśmy szanować, przykładać się o ile można do utrzymania, rozszerzania owych zgromadzeń; winniśmy się modlić do Pana, aby i Papiestwo i wszystkie duchowne stany w świętej pobożności utrzymywać, utwierdzać raczył. A kiedy nadejdą smutne czasy; kiedy Kościół, Papiestwo lub jakie Stowarzyszenie święte cierpi, jest w ogniu doświadczenia, o! wtedy wznosmy potężniej swe głosy do nieba, do Aniołów tego chóru, aby przez Ich przyczynę Bóg usunąć raczył to wszystko, co zgodę, szczęście, powodzenie zgromadzeń i państw chrześcijańskich, zakłócić naruszyć może.

PRZYKŁAD.

W piśmie świętem wymienieni są Aniołowie Persyi, Grecyi, ludu Izraelskiego. Nieraz czytamy w temże piśmie świętem, jak Aniołowie zapraszają apostołów i uczniów Pańskich do nawracania narodów. Wiemy już, jak przy nawracaniu Korneliusza pierwszego

z pogan, który z rąk św. Piotra był ochrzczony. Anioł Pański posługę czynił. W aktach Apostolskich wymieniono także (rozd. XVI. 9): *Ukazało się Pawłowi widzenie w nocy. Mąż niektóry Macedończyk stanął przed nim prosił go mówiąc-. Przyszedszy do Macedonii, r".tuj nas-¹*. Ten Macedończyk w widzeniu do Pawła przemawiający, nie mógł być kto inny. powiadają jednozgodnie tłumacze pisma Św., jeno Anioł owej krainy, który w imieniu jej mieszkańców prośbę czynił do Pawła; był to Anioł posłany od Boga i wzywający do apostołstwa, gdyż sam zaraz Paweł św. tak wyraźnie dodaje: *„Ponieważ nas Bóg wezwał ku opowiadaniu Etwangelii, przeto prosto jechaliśmy w stronie Macedonii* (tamże).

Anioł też Pański mówił do Filipa: Idź ku Gazie, przystąp do wozu Etyopianina, skarbnika królowej Kandaki. A gdy Filip na rozkaz Anioła zbliżył się, opowiedział Chrystusa i w Jego Imię ochrzcił skarbnika, Anioł znowu Filipa w inną przeniósł stronę i krainę dla opowiadania Ewangelii (Dzieje Apost. VIII, 26).

W żywocie św. Franciszka Ksawerego mamy wzmiankę, iż tenże wprzód nim był posiany na opowiadanie Słowa Bożego do Indyj, w czasie jego pobytu w Rzymie, wśród innych objawień, miał także widzenie Anioła Japonii, co tak jak Pawła, zapraszał Ksawerego do ogłaszania Ewangelii tym odległym narodom.

Westchnienie do Aniołów.

Aniele Boży, któryś strzegł Judytę i ocalił Izraelitów od nieprzyjaciół (Judit. XIII, 21), strzeż nas we wszystkich przedsięwzięciach naszych.

W. Wstawiajcie się za nami i t. d.

O. Aby Król Aniołów przyjął nas i t. d.
Modlitwa jak dnia pierwszego.

DZIEŃ XVII.

Chór Archaniołów.

Pan z głosem Archanioła zstąpi
z Nieba. *r Tes. IV, 16.*

1. Archaniołowie, powiada św. Dyonizy, trzymając pośrednie miejsce między Książętami a Aniołami, już to jednoczą się z Książętami, aby wedle ich doskonałości, zespalali Aniołów w spójnię jedności, miłości, czystej i świętej intencji; już to jednoczą się z Aniołami, i albo wprost sami, jako Aniołowie Zwiastowania niosą ludziom różne objawy Boże, albo im takowe za pośrednictwem Aniołów oznajmują; to są, dodaje Św. Grzegorz Nissejski, Niebiosów pszczołki, co zbierają słodycz z różnych wyżej i niżej rosnących kwiatów; starają się ile mogą dorównać w świętej doskonałości tym co w niej nad nich są wyniesieni, którzy swą wyższością

są dla nich przykładem ; i znowu patrząc na doskonałości jakie istnieją w niższym chórze Aniołów, pragnąc być wielkimi w cnocie i godności, zapalają się świętem współzawodnictwem, by też doskonałości bardziej w nich jeszcze jaśniały. To znamię Archaniołów niech mi będzie wzorem, iżbym naśladował cnoty innych ludzi i tych, co wyżej nademną w godności stoją, i owych, co są poniżej mnie. Wyższych bowiem dał mi Bóg, aby mi byli przykładem, a co do niższych, byłoby hańbą dla mnie, gdybym przewyższając ich w stanowisku, niższym od nich był w cnocie. Powtórzę tu raczej z św. Augustynem: „Jakto, wstydzic się będziemy iść w ślady za tymi, co nas wyprzedzili ? wstydzmy się raczej, że za nimi nie pośpieszamy.

2. Archaniołowie tak jak Aniołowie, mówi św. Grzegorz Nisseński, są stróżami, zwia-
stunami dla ludzi: posłannictwo ich wszakże jest wznioślejsze. Oni, dodaje tenże Ojciec Kościoła, są dani za Aniołów stróżów tym osobom, co zajmują pierwsze godności w Kościele, w chrześcijaństwie, np. Papież, Biskupi, i w ogólności wszystkie osoby urzędymite posiadające. I to także, dodaje ten święty, ma w nas wrazać większy szacunek godności, w prawem zwierzchnictwie nad nami postanowionych osób, czy to w porządku duchownym, czy świeckim.,

Panie i Boże, ja wyznaję, że wszelka prawa władza od Ciebie pochodzi, i takowej

dla Ciebie i dla sumienia chcę być posłusznym, a ponieważ Panie widzisz we mnie nieraz pyszne i zarozumiałe myśli, zarozumiałości nieugiętość lub szemranie przeciw Zwierzchności, przeto błagam Cię przez przyczynę chóru Archaniołów, usuń z serca mego ten kwas niezdrowy, a słodycz i uległość wprowadź do mej duszy.

8. Archanioły Pan niejednokrotnie do ludzi posyła. Imiona także trzech Archaniołów wyczytujemy wymienione w Piśmie Bożem. A św. Grzegorz Papież powiada, że w tych imionach znaczenie i godność Archaniołów jest wyrażona, Michał znaczy: „*Któżjak, Bóg*”. Gabryel: *Fotęga Boga*. Rafał: *Uzdrowienie Boże*. Kiedy duch pychy, Bogu równym być zamierzył i mówił: *Wstąpię na Niebiosa nad gwiazdami położę stolicę moją, będę równym Najwyższemu,*” wtenczas Michał potęgą imienia swego zwalczył smoka, który strącon jest w płomień wiecznego odrzucenia.

Do Najświętszej Dziewicy, posłany był Gabryel, *Moc Boga*, bo właśnie tego zwiastować przychodził, który piekła moce i potęgi miał zwalczyć. Do Tobiasza posłany był Rafał, *Uzdrowienie Boże*, ponieważ świętemu starcowi, grzebiącemu z miłości ku bliźnim, ciała zmarłych, bez pogrzebu porzucanych po ulicach miasta, przyniósł zleczenie, wzrok utracony przywrócił. Zlecił też Sarę, żonę młodego Tobijasza i wybawił ją z mocy Asmodea.

O tych trzech Archaniołach, oddzielnie jeszcze mówić będziemy. Nie twierdzimy także, aby oni rzeczywiście byli z tego Archaniołów chóru. Kościół nic w tym względzie nie wyrzekł: z świętych zaś Ojców Kościoła, niektórzy zaliczają św. Michała do rzędu Serafów i pierwsze Mu między wszystkimi Niebianami miejsce naznaczają, Księciem wszystkich Aniołów Go mianują. Nie mamy zamiaru zgłębiać tej, litylko ciekawości dotyczącej kwestyi, chcemy raczej rozbudzić w sercach uwielbienie Boga wielkiego i potężnego w swych świętych Aniołach.

O Panie i Boże! i moje oczy duszne bywają często ociemniałe: oświecajże mnie światłem Swej łaski, daj mi moc Twoją, abym nią ukrzepion, zwalczył wszystkie przeciwności i pociski szatańskie, a Tobie wiernie służył.

PRZYKŁAD.

(z *Brewiarza Rzymskiego*).

Sw. Grzegorz wielki Papież, miał święty zwyczaj codziennie do stołu przyjmować pielgrzymów, lub dwunastu ubogich, którym sam usługiwał. Pewnego dnia, nagle zajaśniała jałdania. W pośród dwunastu ubogich, ujrzano siedzącego trzynastego, w świetnych szatach, jasnością otoczonego. Brewiarz wspomina, że prócz Anioła, miał szczęście inną razą mieć przy stole i samego Króla Aniołów, Jezusa. Pokój, w którym ten cud nastąpił, zamienio-

no na kaplicę i stół marmurowy, przy którym to zdarzenie miało miejsce, dziś jeszcze można zobaczyć w Rzymie, zachowany przy Kościele św. Grzegorza, na górze Oelio, należącym obecnie do Kamedułów. Odtąd także powstał zwyczaj, iż na pamiątkę pomienionego cudu, Ojciec św. w Wielki Czwartek trzynastu kapłanom umywa i całuje nogi, usługuje im do stołu. Mieliliśmy szczęście, ten pocałunek Ojca św. Piusa IX, dowodzący najwyższej pokory chrześcijańskiej, w roku 1859 otrzymać; a następnie, sam Papież do stołu nam usługiwał.

Wspomina także Brewiarz rzymski, że św. Filip Nerjusz, rozdając zawsze hojnie ubogim jałmużnę, udzielił ją także Aniołowi. Nocną także porą niosąc biednym wsparcie i jałmużnę, wpadł był w dół głęboki, z którego ręką Aniołów, bez obrażenia był wydobyty. Duchów anielskich i samejże królowej Aniołów widzeniem często w ciągu życia, był udarowany.

Westchnienie do Aniołów.

Aniele Boży, którego widział Gedeon wstępującego w płomieniu w niebo (Sedz. XIII, 18), wyproś nam łaskę, aby modły nasze z płomiennej wzniesione duszy, Anioły ponieśli przed tron Pana.

W. Wstawiajcie się za nami i t. d.

O. Aby Król Aniołów przyjął nas i t. d.

Modlitwa jak dnia pierwszego.

DZIEŃ XVIII.

C l i ó r A l i i o 1 ó w.

Jemu (Chrystusowi) się kłaniają wszyscy Anieli Boży.

Żyd. /, 6.

1. Przystępujemy już do rozważania najniższego Niebian chóru, do Aniołów: tego chóru, z którego Bóg przeznaczył niebiańskich Duchów, aby codziennie czuwali nad nami. mieli nas w swej osobliwszej straży, pieczy, wedle wyrazów Psalmu¹⁾: *Aniołom swoim rozkazał Pan o tobie, aby cię strzegli we wszystkich drogach twoich.* To ostatnie ogniwo, nas biednych ziemian łączy z Niebianami. *Mało co mniej*, powiada Dawid, odróżnieni jesteśmy od Aniołów, Jako pośród pogodnej nocy, odbija się całe niebo, księżyc, gwiazdy w maluczkiem wód strumyku, tak żywe nieba gwiazdy, Aniołowie, już nie przez odbicie, ale rzeczywiście obecnością swoją są przy nas maluczkich, otaczają nas, w wszystkimi, nasze wglądają sprawy. *Anioł Pański otacza nas wszystkich bojących się Boga iv okolo -).* "Wszystkie dobre sprawy nie robimy sami. ale w obecności Aniołów, dlatego powiada Dawid: „*Przed obecnością będę śpiewał, będę się kłaniał Tobie Panie*"³⁾. A sam Pan

Ps. XC. ²⁾ Ps. 33, 8. ³⁾ Ps. 137, 2.

Jezus dodaje : „*Żniwiarze są Aniołowie*¹ zbierają oni kłkol i plewę na spalenie, a dobre, czyste ziarno wnoszą do stodół, przed tron Najwyższego Gospodarza.

O Panie i Boże, coś otworzył oczy pacholęciu Elizeusza Proroka i pokazałeś mu mnóstwo zastępów wojska anielskiego, pełną górę koni, wozów ognistych w około Elizeusza²): otwórz mi także oczy, abym poznał, szanował otaczających mnie Aniołów, pamiętał na ich obecność i zawsze Avszystko w obliczu ich wykonywał.

2. Znamię szczególne Chóru aniołów jest pokora. Na ostatnim szczeblu niebiańskiej Jeruzalem stojący, kontentują się miejscem, na którem ich Opatrzność postawiła, z zupełnem świętem poddaniem przyjmują stan takowy. Oni, powiada Św. Dyonizy, uzupełniają, kończąją, zamykają wszystkie szczeble i porządki niebiańskich istot, a stąd jakąż wielką dają nam naukę pokory! Jakkolwiek wszyscy aniołowie, którzy wytrwali w łasce, poprzestają na swem stanowisku, godności nie pragnąc wyższej, jednakże łatwiej daleko poprzestać w łasce większej nad tę, jakąśmy otrzymali. W Serafach, w Cherubach zatem nie może oko ludzkie dopatrzeć pokory, ale oko rozumu dostrzega ją w aniołach ostatniego chóru i dlatego św. Augustyn mówi: „ *W Ilogostawionem mieście Boga widzimy wid-*

>) Mat. XIII, 39. 2) IV, Król. VI, 17.

Icie cudo: najniższy naivet nie zazdrości wyższemu nad siebie. Jak mały palec nie zazdrości światła oku, tak anioł nie zazdrości Cherubowi".

O duszo, czemu tak się smucisz z stanowiska twego, czemu narzekasz przeciw Opatrzności, cóż ci to szkodzi, że zajmujesz na ziemi niższe od innych miejsce, jeśli Pan na niebiosach do Swoich przyjąć cię raczy przybytków? Patrz na aniołów ostatniego chóru i chętnie obieraj ostatnie miejsce. Miej te uczucia, co Dawid, gdy mówił: „*Obrałem być najpodlejseym w domu Boga mojego, niżli mieszkać iv pałacach bezbożnych; oh! lepszy jest jeden dzień w przybytkach Twoich nad tysiące* ').

3. Przedstawiliśmy dziesięć chórów anielskich, aleśmy o nich mało powiedzieć mogli. Lecz chociażby się przed nami otworzyło niebo, jak przed Izajaszem, Danielem, Janem apostołem, Szczepanem, chociażbyśmy jak Paweł św. porwani zostali do nieba i tam widzieli aniołów, jeszczebyśmy nie znaleźli ani stosownych obrazów i słów do opowiedzenia ich szczęścia i chwały, ani dostatecznego rozumu do jej pojęcia.

Nie tyle zatem zaciekawiać się i badać mamy przyrodę aniołów, której z ludzi nikt jeszcze nie zbadał, jako raczej wzorem Maryi wszystko w sercu swem zachowującej, z drobnych szczegółów, jakie nam Pismo święte

’) Psalm 83.

O aniołach przedstawia, starajmy się dla siebie uszczknąć odpowiednie nauki. Mówi Pismo Boże o *Aniołach pokoju*¹⁾: starajmy się zachować spokój i zgodę z sumieniem, z bliźnimi; wspomina aniołów światła; usiłujmy siebie i innych oświecać w prawdy zbawienia. Przedstawia nam Anioła prawdy, grożącego Balaamowi, aby nie przeklinał *nie złorzeczył* Izraelitom²⁾; i my zamiłujmy prawdę, nie przeklinajmy, nie złorzeczmy nigdy. Siedmiu aniołów, stojących zawsze przed Panem, niech nam wszędzie przypomina obecność Bożą. Aniołowie nie mający odpoczynku w śpiewaniu chwały Panu, niech nas nauczą, abyśmy wszystkie sprawy nasze, każde uderzenie serca ofiarowali Bogu; aniołowie Sądu niech nam przywodzą do pamięci ów dzień straszny; samo nawet wspomnienie o złych i ciemności duchach niech nas zbawienną napełnia bojaźnią i trwogą.

Powiada nam Księga Sędziów: „*Jiniol Pański mówił do Synów Izraelskich* wypowiedział im wszystkie dobrodziejstwa Boże i wszystką niewdzięczność i zbrodnie, jakie przeciw panu popełnili i dodaje ta księga: „*Podnieśli głos Izraelici i płakali*”³⁾. O Panie, rozkaż aniołowi Twemu, niech w sumieniu mojem przypomni mi te skarby i łaski, te niezliczone dobrodziejstwa, jakimiś mię od

Iz. XXXIII. 2) Liczba XXII, 22.

3) Liczb. XXII, 22.

początku drug moich obsypał; te czarne niewdzięczności i zniewagi, jakie Ci Panie wyraziłem, abym je gorzkimi opłakał łzami i odtąd szedł zawsze za głosem anioła. Amen.

PRZYKŁAD.

(Z *Dziejów Apostolskich* roz. 2 i.

Po nawróceniu się cudownern św. Pawła, żydzi stali się jego najzaciętszymi wrogami. Na ich poduszczenie uwięziono w Cezarei Pawła i żądali żydzi, aby go odesłano do Jerozolimem i czynili już zasadzki na jego życie. Lecz Paweł, jako obywatel rzymski, apelował do cesarza. Agryppa i starosta Festus postanowili go posłać do Rzymu i wydali go już pod straż rotmistrza rotty Augustowej imieniem Juliusza. Na okręcie wiozącym Pawła do Italii znajdowała się niemała liczba kupców i podróżnych i cała osada okrętowa wynosiła dwieście siedmdziesiąt sześć osób. W czasie żeglugi powstał gwałtowny huragan, straszna burza zaczęła miotać okrętem, czarne chmury zaciemniły widnokrąg, przez wiele dni i nocy nie widać było ani słońca, ani gwiazd na niebie; już wszystek ładunek, kosztowności i sprzęty okrętowe wrzucono w morze i wszelka nadzieja ocalenia zginęła. Kiedy wszystkich ciężka, paniczna ogarnęła trwoga, Paweł św. z pogodą, spokojem na twarzy i w duszy staje w pośrodku i tak do zalekłych przemawia: „Bądźcie dobrej myśli, nie nastąpi zguba żadnej z dusz waszych. *Oto tej nocy sta-*

najt przy mnie anioł Boga, którego ja jest i któremu służę; on mnie zapewnił, mówiąc: „ Nie bój się Pawle, potrzeba abyś stanął przed cesarzem; a oto Bóg ci darował wszystkich, którzy płyną z tobą. ” Bądźcie przeto dobrej myśli, rzekł dalej Paweł, albowiem wierzę Bogu, że tak będzie, jak mi anioł Pański powiedział.

W rzeczy samej skutek pomyślny okazał, że Pawła nadzieja i wyrazy anioła były niemylnie.

Westchnienie do Aniołów.

Aniele Boży, któryś poruszył wody Betsaidy i pierwszy w nie wstępujący odzyskiwał zdrowie (Jan V), wyproś nam łaskę, abyśmy wiernie i ochotnie szli za pierwszym poruszeniem łaski, za pierwszym natchnieniem Bożem.

W. Wstawiajcie się za nami i t. d.

O. Aby Król aniołów przyjął nas i t. d.

Modlitwa jak dnia pierwszego.

DZIEŃ XIX.

Anioł Zwiastowania i Wcielenia.

Posłany jest anioł do Panny...
a Imię Panny Marya. *Luk. I.*

1. Z pomiędzy niebian, *Gabryel*, Moc Boża. wybrany został do objawienia ziemi najpiękniejszej Tajemnicy Zwiastowania i Wcielenia.

Te dwie tajemnice razem się zespalają, pierwsza jednak uprzedza drugą; w chwili bowiem, kiedy anioł zwiastował wielką nowinę, w chwili kiedy Marya rzekła: *„Oto ja służebnica Pańska, niech mi się stanie według słowa Tioego¹⁾, Słowo rzeczywiście stało się Ciałem.* Kościół tak wielce szanuje tę tajemnicę Zwiastowania, tak pragnie, iżby ona nieustannie była przytomną pamięci wiernych, iż codziennie we Mszy św. dwakroć ją ogłasza, kapłan na jej wspomnienie dwakroć kolano zgina; a nadto rano, w południe i wieczór z każdej Wierzy-cy kościelnej odzywa się głos dzwonu, co wiernym przypomina to Zwiastowanie anielskie, do czci Wcielonego Pana, Królowej aniołów i samegoż Anioła Gabriela pobudza; i jak szeroka jest ziemia i jak daleko sięga chrześcijanizm wierne jego dzieci padają na kolana, nucą hymn Pozdrowienia, dziękują za tę wielką łaskę. Któż z nas nie zna tej modlitwy⁷ *Anioł Pański*? Któryż z chrześcijan nie odmawia jej codziennie? Cudny powab w tej modlitwie, ona się nie starzeje, wionie z niej piękna woń nienaruszoności, co nam Niepokalaną Dziewicę uprzytamnia,

O ! ilekroć odtąd powtarzać będę tę śliczną modlitwę, niechże ją powtarzam w tern uczuciu, co Anioł Gabryel, co wierni, dobrzy chrześcijanie po całej ją powtarzają ziemi! O ! niech raczej zaschnie język w ustach moich, niech raczej zapomniana będzie prawica moja,

niżbym miał zapomnieć odmawiania codziennej tej modlitwy anielskiej.

2. Tajemnica Zwiastowania i Wcielenia, od początku świata, zaraz po upadku zapowiedzianą była na ziemi. Wskazano Przczystą Niewiastę, powiedziano, że ona *zetrze głowę węża*. Go więcej, w starem przymierzu wyraźnie oznaczony był nawet czas, kiedy się spełnić miała ona Tajemnica Zwiastowania. Anioł Gabryel zawsze jej był zwiastunem. Kiedy bowiem żydzi uprowadzeni byli w niewolę, kiedy z powodu smutku i tęsknoty za ukochaną Palestyną zawiesili swe lutnie nad rzekami Babilonu, a tam siedząc i płacząc mówili: „*jak będziemy śpiewać pieśń Pańską?*”¹ Kiedy Daniel zasyłał do nieba swe gorące modły, wtedy powiada tenże prorok, *Jeszezem nie skończył modlitwy, a oto Gabryel, którego widział w widzeniu z początku, prędko lecący dotknął, sic mnie czasu ofiary wieczornej i rzeki: „Danielu, przyszedłem oznajmić tobie i wiedz, że od wyjścia mowy odbudowania Jeruzalem aż do Chrystusa tygodni siedm i 62”* ¹).

A kiedy już ubiegły owe tygodnie lat, już niedługo Chrystus się miał narodzić, na sześć wprzód miesięcy posłany był znowu Anioł Gabryel do Zackarjasza, kapłana starego przymierza, który był wszedł do świątyni czasu kadzenia i oznajmił mu, że *Elżbieta żona jego porodzi syna, który będzie napelnion Du-*

¹) Daniel IX.

chem św. iv żywocie matki i będzie uprzeczcicielem Jezusowym.

O Paue i Boże! co przez wszystkie wieki nie przestajesz czuwać nad biednin człowieczeństwem, owszem, przygotowujesz, oznajmiasz czas Swego przyjścia, Wcielenia, Ty, któryś wybrał szczególniej Anioła Gabryela, aby on był wielkim zwiastunem Tajemnicy Wcielenia, daj nam łaskę, abyśmy za Zwiastowaniem anielskiem poznawszy tę tajemnicę, skutków także onej dostąpić mogli.

3. Gdy już nadszedł czas przez proroków wskazany, chwila zmiłowania Bożego nastąpiła, *„posiany jest Anioł Gabryel od Boga do miasta galilejskiego, do Nazaret, do Fanny poślubionej mężowi, któremu imię Józef, a imię Fanny Marya. I wszedłszy Anioł do niej rzeki: „Bądź pozdrowiona, łaskiś pełna, Fan z Tobą”. Marya zatrwożona myślała, coby to było za pozdrowienie. Anioł jej powiada: „Nie bój się Maryo, znalazłaś łaskę u Boga; oto poczniesz, i porodysz Syna, nazwiesz imię Jego Jezus. Ten będzie wielkim, Synem Najwyższego. Dach śiv. zstąpi na Cię, moc Najwyższego zaćmi Tobie, przeto co się narodzi z Ciebie święte, nazwane będzie Synem Bożym.*

W dziejach całego człowieczeństwa niemasz posłannictwa ani zwiastowania bardziej dla dusz błogiego, albo raczej to jest jedyne zwiastowanie połączone zaraz z rzeczywistością, z saniemże Wcieleniem, które nam zbawienie, odkupienie niesie. Przez urzeczywistnioną tę

tajemnicę Jezus stał się nam podobnym człowiekiem, stał się bratem naszym i nas podniósł do godności synów Bożych, wyniósł wyżej niż anioły. Marya stała się Matką Pana Naszego Jezusa Chrystusa, a zarazem i Matką Naszą. Ona przy Wcieleniu podała Duchowi św. serce swe, ciało, krew dla ukształtowania Ciała i Krwi Jezusowej; a my znowu, pożywając Ciało i Krew -Jezusową, pożywamy Ciało wzięte z niepokalanego łona Maryi.

Św. Archaniele Gabryelu, ileż podzięk i uszanowania winienem Ci za zwiastowanie tak pięknej nowiny, Tajemnicy Wcielenia, w której i ja także, nędzne stworzenie, udział biorę, przyjmuję Wcielonego Jezusa, abym był uczestnikiem Jego chwały, Jego Bóstwa.

PRZYKŁAD.

Miasto Praga pod Warszawą, do ostatnich czasów, do chwili przydzielenia go do jurydykcyi miasta Warszawy, miało prześliczny herb: domek Najświętszej Dziewicy Maryi, unoszony przez Aniołów, dwóch po bokach, trzeci zaś Anioł w środku domku. Szaty Aniołów,, jak nam przedstawia kopia tego herbu, są czerwonej i niebieskiej barwy: dla oznaczenia ich płomiennej miłości i stałości. Na domku zasiada Najświętsza Dziewica, trzymając na lewem ręku Najśłodsze Dziecię -Jezus, światło niebiańskie otacza cały domek. Lubo ten herb i chluba miasta Pragi, już dziś poszedł w zaniechanie, przecież jeszcze na Pradze wznosi

się kościółek pod nazwą Najświętszej Panny Loretańskiej, który dotąd przypomina wiernym cudowny domek Najśw. Panny dziś w Loreto, na włoskiej ziemi będący, a który niegdyś był w Nazaret, w którym się urodziła i mieszkała Najśw. Dziewica, do którego właśnie Anioł Gabriel, jako posłannik Boga przybył, zwiastował Maryi wielką tajemnicę wcielenia. Tam Słowo Ciałem się stało, tam Serce Jezusa pierwsze tętna człowieczego życia wydawać zaczęło, w nim Jezus najdłużej w czasie pobytu swego na ziemi przebywał. Sam Bóg, aby upamiętnił tajemnicę w tym świętym domku dokonane, zachowuje go Opatrznością swoją aż do dni naszych. Ręka Aniołów przeniosła ten święty domek najprzód do Dalmacyi, a stamtąd do Loreto, na włoską ziemię, gdzie dotąd jest przedmiotem uszanowania wiernych i liczne doń odbywają się pielgrzymki.

Westchnienie do Aniołów,

Św. Gabryelu Archaniele, któryś zwiastował Maryi Niepokalane Poczęcie (Łuk. I.), wyproś nam łaskę, abyśmy tej tajemnicy osobliwszymi czcicielami byli.

W. Wstawiajcie się za nami i t. d.

0. Aby Król Aniołów przyjął nas i t. d.

Modlitwa jak dnia pierwszego.

DZIEŃ XX.

Aniołowie przy żłobku.

Rzekł Anioł: „znajdziecie Niemowlątko, położone w żłobie”.

Luk. II.

1. Szczęśliwa noc, szczęśliwi owi pastuszkowie, którzy strzegli trzód swoich w okolicy Betleemu, którym Anioł przyniósł błogą nowinę Narodzenia Pańskiego. Usłyszeli oni nagle niebiańską muzykę w powietrzu i „*oto Anioł Pański stanął podle nich, a jasność Boża zewsząd je oświeciła... i rzekł im Anioł: opowiadam wam wesele wielkie, które będzie wszystkimu ludowi, iż się wam narodził Zbawiciel, Chrystus Pan, w mieście Dawidowem; a ten wam znak: znajdziecie Niemowlątko uwinione w pieluszki, położone w żłobie*

Pobiegli pastuszkowie i znaleźli Maryę i Józefa i Niemowlątko położone w żłobie i ujrzawszy, poznali Słowo *)

O dajże Panie, abym i ja poznał to Słowo, co Ciałem się stało; abym słuchał głosu anielskiego, biegł gdziekolwiek Zbawiciel, Chrystus Pan się rodzi. Miasto owo Dawidowe nie jest daleko; żłobkiem, gdzie Zbawca położony spoczywa, są nasze przybytki, ołtarze: tu jest Jezus nie w pieluszki nwiniony, ale skromnemi postaciami chleba osłoniiony.

*) Łuk. U, 17.

2. Nietylko jeden Anioł pastuszkom się był ukazał, ale wyraźnie św. Łukasz w Ewangelii powiada: „z Aniołem było mnóstwo wojska niebiańskiego chwalcących Boga, mówiących: Chwała na wysokościach Bogu, a na ziemi pokój ludziom dobrej woli”.¹⁾ Radość starszych naszych na niebiosach braci-Aniołów, z powodu Narodzenia Pana tak była wielką, iż nie mogli nie podzielić jej z nami, i dlatego zstępują z nieba, otaczają skromną grotę, wyśpiewują chwałę Panu, wielbią Boga, a ziemi pokój ogłaszają. To też i Kościół, ukochana matka nasza, zachowała tę błogą pamiątkę ukazania się Aniołów przy żłobku; uchwyciła ich hymn: „Chwała na wysokościach Bogu”... i tenże codziennie we Mszy świętej na wstępie powtarza. Chce, aby ta pamiątka uwiecznioną była, aby ją nieustannie powtarzano. Pragnienie Matki wysłuchane zostało: Narodzenie Pańskie nieustannie się powtarza. Codzień tyle Mszy świętych się odprawia: na każdej z nich zstępuje z nieba na ziemię, rodzi się Jezus na ołtarzach; słusznie zatem Kościół uwiecznił ów hymn, słusznie jego synowie tylekroć na dzień go powtarzają.

O! ilekroć znajdować się będę przy najświętszej Ofierze, ilekroć kapłan zaśpiewa lub odmówi: „Chwała na wysokościach” niech dusza moja zaraz się podnosi do Aniołów. Ci sami bowiem Aniołowie, którzy owej nocy śpiewali

ten hymn Panu, są przytomni przy tern nowem rodzeniu się Jego: niech się zatem mój głos, me serce z ich uczuciami, z ich śpiewem zespoli, niech wspólnie nucimy: „*Chwała, chwała Bogu*”.

3. Aniołowie nie odstępowali żłobka, ale po wielekroć tam się jeszcze ukazywali ludziom; a Jezus ubożuchny, co przyszedł zbawić świat, raczył objawić się w żłobku nietylko żydom, ale i poganom. Pastuszkowie na głos Anioła biegli pokłonić się Dziecinie; a gwiazda cudowna prowadziła taro i królów. Wstąpili oni naprzód do Jeruzalem, do Heroda, a ten rzekł: „*Idźcie, pokłońcie się Dziecinie, a wracając, oznajmcie mi, abym i ja się Iłu poklonił*”. Kłamstwo to było, chciał on raczej zabić Niemowlątko. Lecz Aniołowie czuwali nad Dzieciąciem: jeden z nich, pokazuje się we śnie królom, ostrzega: *aby nie wracali do Heroda, lecz inną drogą wrócili do krainy swojej.* *) *Kiedy zaś odjechali, oto znoicu Anioł Bański ukazał się ive śnie Józefowi, móioiąc: „Wstań, weźmij Dziecię i Matkę Jego, uciekaj do Egiptu, bądź tam aż ci powiem.* ²⁾

O Aniołowie, coście służyli Panu w żłobku położonemu; coście tam przyprowadzili pastuszków, mówili do mędrców, do Józefa Św.: raczcie przemówić do mojego serca i do Serca Jezusowego, abym znaleźć mógł Ukochanego

*) Mat. II, 12. ²⁾ Mat. II, 13.

meo, a znalazłszy, nigdy, już nigdy nie był oidalon od Niego. Amen.

PRZYKŁAD.

Św. Ambroży w księdze o dziewicach, powiada. Trzynastoletnia dziewczeczka Agnieszka do domu nierządu wprowadzona, znajduje tam prześlicznej jasności anioła, który ją osłania, staje się jej niewinności przed wszelką sprośnością i skażeniem obrońcą i stróżem. Na stos włożona w pośród ognia płomieni, ogień nie pali jej niewinnego ciała, dopiero mieczem święta, żywot kończy.

Św. Katarzyna Bonońska, której święto Kościół 13 marca obchodzi, wedle świadectwa w offieium na ten dzień zamieszczonego, w czasie Mszy Św., często, w chwili zaś prefacyi codziennie słyszała po trzykroć aniołów śpiewanie: *Święty...* O, gdyby dłużej to anielskie pienie, powtarzała ona, słyszeć się dało, dusza moja tej radości bez odłączenia się od ciała znieśćby nie mogła.

Kiedy św. Gertruda, której Kościół poświęca 17 marca, w dniu już naprzód przez sługę Bżego Ultana zapowiedzianym kończyła życie, błogostawiony patron Irlandyi Patrycy, i wielki orszak aniołów jej zabiegł.

Te aniołów zwłaszcza przy śmierci okazania się. bardzo często w żywotach Świętych napotykamy, a Kościół w offieium na każdą świętą pannę męczenniczkę wyraźnie opiewa, iż każda z nich nie inaczej, jeno oto-

czona gronem aniołów do raj, do Oblubieńca swego przychodzi. *Et cum angelis in paradysum introisti.* (Com. Virginum Mart. resp. 1).

Westchnienie do Aniołów.

Święte chóry anielskie przy Narodzeniu Pana pieśń nucący, pastuszków do żłobku prowadzący (Łuk. II.), prowadźcie nas zawsze i prosto do Pana Jezusa, do Maryi.

W. Wstawiajcie się za nami i t. d.

O. Aby Król aniołów przyjął nas i t. d.

Modlitwa, jalc dnia pierwszego.

DZIEŃ XXI.

Aniołowie płaczący >Ięki Pana.

Ukazał się anioł z nieba, posiadając Gro. * *Luk. XXI. 42.*

1. Aniołowie nietylko dzielą radość i wesele z ziemianami, ale jeszcze i najbardziej okazują współczucie ludziom, pospieszają im z pociechą w czasie przeciwności. Oni zbierają łzy płaczących i niosą przed Pana.

Kiedy Pan Jezus po ustanowieniu Najświętszego Sakramentu, rozdaniu Komunii apostołom, udał się do ogrodu Oliwnego i tam się modlił, wtenczas ścisnęła Go tak wielka boleść, ogarnął duszę Jego smutek tak ciężki, że sam powiada: „*Smutna jest dusza moja aż do śmierci*”. Boleściom śmierci równała się bo-

leść Pana, albowiem jako Bóg widział On całą swą mękę, wszystkie jej narzędzia, hańbę, iż Go poczytano niżej Barabasha, między łotry zawieszono, widział ogrom grzechów całego świata i wszystkie niewdzięczności ludzkie. Upadł wtedy Jezus twarzą na ziemię, *i stał się pot Jego jalco lirople linci zbiegającej na ziemię¹⁾*. Pan stał się słabymi z miłości ku nam... Wówczas to anioł zstąpił z nieba dla utrzymywania, ukrzepienia Pana. O Jezuu bolejący! i ja byłem powodem Twej męki, krwawego potu; Tobie wówczas i moje grzechy, niewdzięczności przytomnemi były; odpuść mi je Panie, błagam Cię o to przez przyczynę anioła, który Cię w Ogroju pocieszał.

2. Wiele było aniołów męki Pańskiej. Widziało ich wiele Świętych w objawieniach, między innymi: Katarzyna Emmerick. Oni przedstawiali Panu wszelkie pożytki z męki Jego, nie dlatego, aby Pan o nich nie wiedział, lecz dlatego, że gdy piekło ukazywało Mu okropności cierpień, sprosność win, niewdzięczność ludzi, aniołowie z drugiej strony przedstawiali Mu pocieszającą rzeczywistość. Pismo św. wprawdzie powiada, że jeden anioł ukazał się Panu, bo jeden wystarczał dla przyniesienia Mu pociechy, ukrzepienia Go, jednakże sam Zbawiciel powiada do Piotra: *„ Czyli mniemasz, żebym nie mógł prosić Ojca mego, a staćilby mi teraz ivięcej, niż chw-*

¹⁾ Łuk. XXII.

naście legionów icojslca anielskiego" ?) Legion jeden obejmował 12.250 rycerzy. Ta wielka liczba i jeszcze daleko więcej aniołów było gotowych czasu męki, aby gdyby Pan zechciał, pospieszyć na rozkaz Jego. Sam Jezus, jako Słowo Wcielone, był potężniejszym nad wszystkie legiony, nad wszystkie anioły. Miłość jednak ku nam uczyniła Pana słabym, tak, iż powstrzymał swą potęgę i oraz potęgę aniołów, i raczył się stać jako *robaczek ziemi*, opuszczony od wszystkich, byle tylko uczynił zadość sprawiedliwości ojcowskiej.

O Jezu! w męce, w opuszczeniu Twojem, szczególnie okazuje się miłość Twoja ; z miłości to ku nam ponieść raczyłeś *boleści wielkie, jak morze*, spełniłeś aż do dna samego *kielich goryczy*; daj mi cząstkę w tym kielichu, dajże mi moc do zniesienia przeciwności i krzyża, jaki Ci się spodoba na mnie włożyć.

3. W pierwszej to tylko modlitwie w Ogroju ukazał się Panu anioł, *posilając Go*, potem już był *av* zupełnem opuszczeniu tak dalece, iż zawołał: „*Boże mój, Boże mój, czemuś mię opuścił ?* Sama nawet anioła pociecha ograniczyła się na przedstawieniu pożytków, korzyści męki, na dodaniu męstwa Panu; nie zmniejszyła zaś męki, ani boleści, ani widoków strasznych nieprawości ludzkich. To zaś wszystko miało miejsce dla naszej nauki, abyśmy nie lękali się cierpieć i boleć, lecz aby-

śmy mężnymi byli, abyśmy wiedzieli, że i obok nas jest także anioł, co nas pociesza, ukrzepia; co liczy, waży, ocenia każde cierpienie nasze, każdą łzę uronioną niesie, przedstawia Panu na niebiosach, który sam chciał być cierpiącym, płakał, aby nas pocieszył, łzę otarł, wiecznie wynagrodził. Chociaż i naszą duszę cierpienie śc.śnie, choć i nam zdawać się będzie, że Bóg i aniołowie nas opuścili, to bądźmy pewni, że oni są gotowi na nasz ratunek, że gdyby była tego potrzeba, Pan by ich nam widzialnie nawet zesłał ku naszej pomocy.

Do aniołów męki tem więcej nabożni być winniśmy, że żyjemy na padole wygnania, nędzy i płaczu, w krainie doświadczenia, cierpień i krzyża. W piątek człowieka Bóg stworzył, w piątek dla naprawy jego cierpiań; cały przeto ciąg życia człowieka jest namaszczony godłem cierpienia piątkowego, w przyszłym dopiero żywocie nastąpi niedziela zmartwychwstania, radość zupełna.

O Boże, przez Twe rany i mękę, przyjmij nasze cierpienia, na dowód naszej ku Tobie miłości, uczynj je zasługującymi. O aniołowie męki, ponieście łzy nasze przed tron Pana, przedstawcie Mu cierpienia, jakie ponosimy, zjednajcie nam pociechę!

PRZYKŁAD (z *brewiarza*).

W żywotach Świętych często jest wzmianka o aniołach, niosących ludziom pociechę, tu kilka w krótkości przytaczamy przykładów:

Św. Roch dotknięty chorobą, raniony strzałą, opuszczony w lesie, przez anioła jest wzmocniony; również kiedy wtrącono go do więzienia, anioł go tam pociesza.

Św. Erazma biskupa, któremu poganie przywiązawszy do drzewa, wyrwali wnętrzości, anioł często pocieszał, a w chwili, kiedy dusza oddzielała się od ciała, widziano ją w śnieżnej bieli, unoszoną przez aniołów do nieba.

Św. Anieli Mericii, aniołowie zalecają założyć zakon Urszulanek.

Św. Kamil, założyciel zgromadzenia dla osób nieuleczonemi chorobami dotkniętych, z wielu przygód przez anioła był ratowany; a św. Filip Neryusz opowiada, iż nieraz widział jak członkom tego zgromadzenia niosącym pomoc umierającym, aniołowie poddawali wyrazy pociechy i innych w tej ważnej chwili potrzebnych aktów.

Św. Izydorowi Oraczowi, patronowi Madrytu, osobliwszemu czcicielowi Najświętszej Dziewicy aniołów, ciż aniołowie w pracy pomagali.

Westchittienie do Aniołów.

Aniele Boży, przy Męce Pana wzmacniający (Mat. XXVI.), wyjednaj nam pomoc w cierpieniach i przeciwnościach życia.

- W. Wstawiajcie się za nami i t. d.
0. Aby Król aniołów przyjął nas i t. d.
Modlitwa, jak dnia pierwszego.

DZIEŃ XXII.

Aniołowie przy Zmartwychwstaniu.

Ujrzała dwóch aniołów w bieli.

Jan XX. 12.

1. Jezus rozkoszą jest aniołów. Widzimy aniołów przy każdej tajemnicy, ale nadewszystko przy Zmartwychwstaniu, tajemnicy zwycięstwa, tryumfu. *Zadrżała ziemia. Anioł lotniej niż błyskawica zstąpił z nieba, odwalił kamień grobowy, usiadł na nim. Oblicze anioła było jasne, niby błyskawica. a szaty białe, jak śnieg.* Jeśli tak świetne było oblicze anioła, jakże nierównie świetniejsze Pana Zmartwychwstałego !...

Maryi pierwszej, anioł Wcielenie zwiastował; Marya z Panem współcierpiała, serce Jej na Kalwaryi przeszył miecz boleści; po Zmartwychwstaniu zatem przystało i tak jednozgodnie twierdzą ojcowie Kościoła, Jezus przedewszystkiem ukazał się Matce swej Maryi, otoczony świetnym, licznym, troistym orszakiem: aniołów, dusz błogosławionych, wybawionych z otchłani i sprawiedliwych, wskrzeszonych od umarłych; i sprawdziło się, co prorok o Matce Bożej powiedział: „*Nasycona*

będę radością, kiedy się okaże chwała Twoja". O jak radośnie Marya całowała święte rany; ile cierpień zniosła, tyle teraz wesela doznała. Cały orszak aniołów uznał Maryę za swą Królowę, wynurzył to, co Kościół w swych pieśniach opiewa: „*Królowo Rajska, wesel się!*” O! wesel się, Królowo Rajska i nasza; uproś nam, wyjednaj miejsce w niebiańskiej Jerozolimie, gdzie aniołowie wielbią Boga i Ciebie, wzywając wszystkie stworzenia, aby Was chwalić nie przestawały.

2. Następnie Pan raczył powiadomić pobożne niewiasty o swem zmartwychwstaniu. Wszedłszy one do grobu, ujrzały tam *dwóch aniołóiu w świetnych szatach, a gdy się baty i nachyliły twarz ku ziemi, aniołowie im rzekli: „Co szukacie żyjącego między umarłymi? Nie masz Go tu, zmartwychwstał. Wspomnijcie jako wam powiadał, gdy jeszcze był iv Galilei: potrzeba, aby Syn człowieczy był wydań w ręce grzeszników, ukrzyżowan i trzeciego dnia zmartwychwstał! wspomniały na słowa Jego, i wróciwszy od grobu, oznajmiły to wszystko owym jedenastu¹⁾.* Z tego ustępu jasno się pokazuje, jak aniołowie zwykli przywozić na pamięć wyrazy Jezusa Chrystusa; jak pragną nas pocieszyć, utwierdzić w wierze, ukrzepić nadzieję naszą, rozplómić miłość; słowem, uczynić nas godnymi i przywieść do widzenia, do posiadania Jezusa zmartwychwstałego.

¹⁾ Łuk. xxiv. 8.

O! jakże dla nas godne uwagi wyrazy anielskie: „*Co szukacie żyjącego między umarłymi?*” Do nas one się odnoszą, którzy chcemy znaleźć szczęście w rzeczach ziemskich, między śmiertelnymi. O! aniołowie zmartwychwstania, wyprostujcie intencje nasze, aby dusza nasza w krainie żyjących na niebiosach szukała Jezusa.

3. Anioł zmartwychwstania rzekł niewiastom: *„Nie bójcie się: Jesusa ssulcacie Nazarańskiego, ukrzyżowanego? Zobaczcie miejsce, gdzie Go położono*Lecz stróże, dodaje Pismo Boże, *przestraszeni są i stali jakby umarli¹⁾”*. Ukazanie się przeto aniołów i cała tajemnica zmartwychwstania zadziwia, przeraża zarówno dobrych i złych, lecz w sposób zupełnie odmienny: złych, jakimi są żołnierze, wrogowie Chrystusa, tych powala o ziemię, zostawia ich na wpółumarłymi; co do świętych niewiast, anioł je pociesza, uspokaja, powiada: *„Nie bójcie się!”* Bojaźń dla nieprzyjaciół Ukrzyżowanego, Zmartwychwstałego, wam zaś, miłośnice Chrystusowe, dusze czyste, wam niesiemy błogą nowinę: Pan zmartwychwstał, oglądać Go zaraz będziecie.

Anioł zmartwychwstania nazywa Pana *Nazareńskim, Ukrzyżowanym*. Nazareński, to znaczy, wdzięczny kwiat. Ukrzyżowany, to gołdło naszej wiary, zwycięstwa! Na drzewie krzyża zakwitł nam kwiat nowy, przyniósł

nam zbawienia owoce. O ! kiedyż Panie, będę zjednoczon z Tobą, abym się mógł pochłubić z apostołem, że *nie umiem, nie mam nic więcej jeno Jesusa Chrystusa i to tego ukrzyżowanego* O aniołowie Zmartwychwstania, umocnijcie nas, upójdźcie miłą wonią tego kwiatu, nakarmcie jego owocem, którym jest Jezus, abyśmy jedną tylko pałali żądzą oglądania Jezusa Nazareńskiego, ukrzyżowanego.

PRZYKŁAD.

(Z *brewiarza rzymskiego*).

Nietylko w starym przymierzu bardzo często pokazywali się aniołowie patryarcliom, ale i w nowem przymierzu pełno jest tego przykładów.

Św. Marcin, biskup Turoneński, często miał łaskę widzenia świętych aniołów, a przy skonie sędziwym w 85 roku życia liczne zastępy aniołów otoczyły świętego i wielu słyszało wdzięczne śpiewania anielskie, a zwłaszcza Seweryn, biskup Kolonii.

Podobnież i św. Mikołaj, biskup Mireński, kiedy zasypiał w Panu, widział mnóstwo aniołów, z wdzięcznem pieniem, z jasnością przybywających, aby unieść jego duszę w krainę błogosławionych.

Mamy także wzmiankę w brewiarzu, iż po Zmartwychwstaniu Pańskiem św. Martę i jej siostrę św. Magdalenę, tudzież wskrzeszonego

przez Pana brata ich Łazarza wraz z służebną Marcelą, Maksymina, jednego z 72 uczniów Chrystusowych i wielu innych chrześcijan, żydzi wsadzili na okręt i takowy bez wiosel i steru puścili na otwarte morze w spodziewaniu, iż w głębiach oceanu niezawodną znajdą zgubę. Cudownie jednak okręt zapłynął do Marsylii, Magdalena udała się w góry i dzikie skały pod miastem Tarrakoną, tam lat 30 w samotnej ustroni na pokucie i rozmyślaniu spędziła, codzien unoszona w górę przez anioły, aby, jak u stóp Pana przysłuchiwała się Jego słodkiej rozmowie, mogła się też przysłuchiwać słodkim pieniom aniołów, jak oni do Pana zanoszą (*in officio 29 Julii*).

Westchnienie do Aniołów.

Anioły święte, Zmartwychwstanie Pana ludziom oznajmujący (Łuk. XXIV), wyproście nam łaskę, abyśmy do chwały Zmartwychwstania dojść mogli.

W. Wstawiajcie się za nami i t. d.

O. Aby Król aniołów przyjął nas i t. d.

Modlitwia jak dnia pierwszego.

DZIEŃ XXIII.

Aniołowie przy Wniebowstąpieniu.

Wywyższysz się nad niebiosa
Boże, nad Cheruby. *Ps. iój. iy.*

1. Jeśli na ziemi, na tym padole nędzy są chwile szczęśliwe, spotkania radosne, wja-

xdy wspaniale, pochody tryumfalne, jakaż radość, jaka chwała, jakie pienia i wspaniałość musiały być na niebiosach, gdy Pan Jezus, jako zwycięzca śmierci i piekła, przyodziały nieśmiertelną szatą na niebiosa wstępował.

Wstąpił Pan z wesołem śpiewaniem, z głosem trąb). Chór dusz sprawiedliwych, wyzwolonych z otchłani i wszystkie chóry aniołów towarzyszyły Panu, *otaczały tryumfalny wóz Boży, dziesięć tysięcy rozmaity, tysiące weselących się aniołów, Pan między nimi na Synai*); tam jest owa stolica, owa góra, *na której się Bogu podoba mieszkać, tam Pan będzie mieszkał na wieki*. „*Otwórzcie, wołali, otwórzcie bramy księżęta, otwórzcie bramy, bo wniwdzie Król chwały*³J.” „*Widziałem, słyszałem, powiada Jan Św., głos tysiąca tysięcy aniołów wołających głosem wielkim: godzien jest Baranek, co był zabity, wziąć moc i Bóstwo i mądrość i część i chwałę i błogosławieństwo na wieki wieków*⁴).

Jezu! pozwól niech i ja się przyłączę do tego niezliczonego orszaku aniołów i choć niegodne stworzenie Twoje, niech wielbię, błogosławię Cię Panie, *Boże wszechmogący, który byłeś, jesteś, który masz przyjść*⁶). Wszakże do tej chwały wzywasz mię Sam Panie przez psalmistę, mówiącego: „*Grajcie Bogu, który icstąpił na niebo nad nieby, na wschód słońca*).

Ps. 46, 6. ²) Ps. 67, 18. ³) Ps. 23. ⁴) Obj. V.

³) Obj. IX. ⁶) Ps. 67, 33.

2. Cząstkę drobną tej radości Jezusa wstępującego na niebiosą, widziała i ziemia. Pan bowiem zgromadził swe licznie na górę Oliwną. tam gdzie był rozpoczął mękę i krwawym zalewał się potem, wzniosłszy ręce błogosławił im i poczynął wstępować w niebo, nie jako Eljasz na wozie ognistym, ale zwolna, własną potęgą i mocą, *gdy oni patrzali, podniesion jest, a obłok wziął Go od oczu ich. A gdy patrzali za nim do nieba idącym, oto dwaj mężowie (aniołowie) stanęli przy nich w białem odzieniu, Morzy im rzekli: „Mężowie Galilejczy, czemu stoicie patrzcie w niebo ? Ten Jezus, który wzięty jest od was do nieba, tak przyjdzie, jakoście Go luidzieli idącego do nieba ”*). Pytają się aniołowie uczniów, czemu patrzą w niebo. Ak! jakże patrzeć nie mają, kiedy tam wstępuje icli Mistrz ukochany, kiedy tam ich kraina miła, tam raj, którego dotąd zamienione wrota, Jezus im otwiera. O! aniołowie! nie wzbraniajcie nam biednym wygnańcom, ziemi, poglądać w niebo, napawać się tą błogą nadzieją, że tam, gdzie Jezus, Pan, głowa nasza wstępuje, tam i my członki, słudzy Jego być winniśmy. O! ja wiem, że wy nie weźmiecie nam za złe, gdy nietylko okiem ciała, ale nadto oczyma duszy poglądać będziemy ku Jezusowi na niebiosach, gdy tam wszystkie do Pana przenosić będziemy pragnienia. Powiadacie, że ten Jezus przyjdzie; oL

niechże tak będzie; przez Komunię św. niech przyjdzie do nas, kiedy my już opuszczając tę ziemię, do Niego przez skon iść na sąd będziemy.

3. Wstępuje Jezus do nieba, niejako Bóg. bo On jest wszędzie, ale pod względem natury ludzkiej, pod względem człowieczeństwa. Najświętsze Ciało, co tyle mąk zniosło; Najśłodsze Serce, co z miłości ku nam uderzeniem włóczni otwarte zostało, wyniesione jest nad wszystkie niebiosy, nad wszystkie chóry aniołów, nad wszystkie zastępy Cherubów i Serafów, wyniesione aż do najwyższych wyżyn Majestatu Bóstwa i tam zasiada na prawicy Ojca Przedwiecznego; zasiada, aby nieustannie za nas biednych ludzi wstawiało się do Ojca, aby nam również zjednało miejsce między niebiany. Mamy już teraz w nim kapłana, który *stal się wijszym nad niebiosy*; któremuż bowiem kiedy z aniołów rzekł: „*Siądź po prawicy mojej? Izaliż wszyscy aniołowie nie są usługujący Jemu²⁾*”? Przez tego zatem Najwyższego Kapłana, przez Krew Jego, Serce, *przez Ciało Chrystusowe* mamy dostęp do świątyni na niebiosach. Wznies się duszo moja za Panem na niebiosy w krainę aniołów i czystych duchów. Pan opuścił ziemię, aby cię od niej oderwał; Pan wstąpił w niebo, abyś i ty tam wstąpiła.

O aniołowie, co otaczacie tron Pana Je-

zusa iia niebiosach, brońcie mnie we wszystkich drogach moich, nie pozwalajcie, abym się miał tarzać w pyle ziemi, lecz tam, gdzie jest skarb mój, Jezus ukochany, tam niech będzie i serce moje. Amen.

PRZYKŁAD.

Kiedy Dyoklecyan cesarz obchodził w Rzymie dwudziestą rocznicę swego panowania, dla jego przyjemności na scenie teatralnej wyszydano święte chrześcian obrzędy. Aktor imieniem Genezy przedstawiał rolę nawróconego chrześcianina. Chrzczę go na scenie, przywdziewają w białą szatę, porywają go żołnierze, wiodą przed cesarza, a Genezy ciągle powtarza, że jest chrześcianinem, że chce ponieść męczeństwo. Dotąd mniemano, że to igraszka, sypią oklaski, mówią: wybornie swą rolę odgrywa! Lecz przekonywują się wkrótce, że Genezy nie żartuje, że już rzeczywiste wygłaszał swoje uczucia, przekonanie. Już nie jako aktor, ale jako apostoł odzywa się do widzów: Badałem tajemnice chrześcian, abym się z 'nich natrząsał, lecz w chwili, kiedy mnie polewano wodą, kiedy z serca wyznałem: *wierze w Jezusa Chrystusa*, ujrzałem rzeczywiście nademną. niebo otwarte, unoszące się nad głową moją *zastępy aniołów*, tak jaśniejących, tak prześlicznych, iż cały twój majestat i twojego dworu chwala o cesarzu, wydały mi się błotem. Jestem chrześcianinem, ty cesarzu, wy Rzymianie wyznaj-

cie prawdziwym Bogiem Króla aniołów Jezusa ! Gniewem uniesiony Dyoklecyan, żelaznemi bakami kazał go rozszarpać.

W tymże prawie czasie w Nikomedyi, Cypryan, przesądny bałwochwalca, który jak sam w swym opisie przedstawia, mordował małe dziatki, aby z ich drgających wnętrzności badał przyszłość, gdy swojemi sztukami nie mógł nakłonić chrześcijańskiej dziewicy Justyny do odstąpienia wiary, dziedzictwa, zamyślił sam przyjąć tę wiarę, która tak mężne, anielskie wydaje dziewice. Kapłan imieniem Euzebjusz wprowadził go był w grono modlących się chrześcian. Było to miejsce ustronne za miastem, oświecone jedynie światłem kilku migocących się lampek; pano wało milczenie, rozmyślano. Cypryan jednak nawrócony powiada: skoro tam wszedłem, przedstawił mi się raj, ujrzałem chóry niebian, aniołów opiewających chwałę Bożą!

Westchnienie do Aniołów.

Aniołowie święci przy Wniebowstąpieniu zapewniający uczniów o przyjściu Pana (Dzieje Ap. I.), wyjednajcie nam łaskę, abyśmy do Pana aniołów przyjść, z Nim na niebiosach zamieszkać mogli.

W. Wstawiajcie się za nami i t. d.

O. Aby Król aniołów przyjął nas i t. d.

Modlitca jak dnia pierwszego.

DZIEŃ XXIV.

Święty Rafał.

Jam jest Rafał, Anioł jeden z siedmiu, którzy stoimy przed Panem.

Tob. XII, 75.

1. Ośm wprowadzie tylko razy, pismo Boże i to jedynie w księdze Tobiasza, wspomina nam o św. Rafale: przecież ten Święty zawsze i osobliwie czczony jest w kościele Bożym, jako patron szczególniejszy⁷ utrapionych, podróżnych, chorych, uwięzionych; jako Anioł pokoju, pociechy, a Kościół w tym miesiącu Aniołów, w dniu 24 października ustanowił jego święto i dla uwielbienia Boga w Archaniele, pacierze nadał kapłańskie. Niektórzy nawet twierdzą, że on jest szczególniejszym ukrzepieniem męczenników w ich mękach, on nieraz leczył ich rany.

Zaniewidział Tobiasz... Bóg dopuścił ślepotę na niego, aby dan był przykład cierpliwości jego. Nie szemrał przeciw Bogu, że ślepotą go spotkała, ale trwał w bojaźni Bożej, dziękował Bogu przez wszystkie dni, a gdy krewni, powinni, urągali mu i naśmiewali się z niego, on ich strofował. I dlatego posłał Pan Anioła Rafała, który go uzdrowił i rzekł: „Gdyś się modlił z płaczem i grzebał umarłe, *jam nosił i ofiarował modlitwy twoje Panu; a iżeś był przyjemny Bogu, potrzeba było, aby cię pokusa, cierpienie doświadczyło*”.

O Panie, jam takó¿ jest chory i ślepy na umyśle i na duszy, nie dla doświadczenia w dobrem jako Tobiasz, ale raczej za me własne winy, odstąpienia praw Twoich: błagam Cię jednak, jakoś się zlitował nad ślepotą Tobiasza i posłał mu Rafała: ześlij mi takó¿ Anioła Twego, uzdrów mnie, abym mógl widzieć i oglądać ju¿ nie to dzienne światło, ale raczej światło odwieczne, Ciebie Boga mojego. O! święty Rafale, ponieś moje modlitwy do Pana i wstawiaj się, abym był wysłuchanym.

2. Kiedy Tobiasz wysyłał syna swego w daleką krainę Medów, Anioł Rafał w *postaci świętego młodziana* towarzyszył mu w podró¿y. On prowadził go i w drodze bronił od wszelkich nieszczęść, od pożarcia przez rybę. Wprowadził Tobiasza młodego w dom Raguela, przedstawił jego córkę Sarę za żonę, a gdy duch ciemności siedmiu ju¿ jej mężów pierwszej zaraz nocy po ślubie pomordował, nauczył go Anioł, jak przez modlitwę może oddalić wszelką moc ducha ciemności i wyprosić w małżeństwie błogosławieństwo. Św. Rafał wreszcie po szczęśliwie odbytej podró¿y, wrócił syna zdrowego rodzicom.

My jesteśmy równie¿ w wędrówce: pielgrzymką jest życie nasze po ziemi, a pielgrzymujemy, abyśmy wrócili na łono Naszego Ojca Boga, z którego rąk wyszliśmy; abyśmy wrócili do naszej ukochanej Matki, wyczekującej nas na niebiosach, abyśmy się tam spotkali z braćmi naszymi: Świętymi. Pielgrzymka

nasza bardzo trudna i ciężka, już nie ryba, ale złość ludzka i szatańska czyha na pożarcie nas: świat ten, to prawdziwie zburzone morze. Ah! Panie i Boże, w tej po morzu świata przeprawie, niechże zawsze Anioł Boży będzie ze mną. niech prowadzi, broni, wybawi od wszelkiego złego i wróci zdrowego na duszy, czystego na sumieniu przed oblicze Twoje.

3. Chociaż stary Tobiasz we wszystkim zgadzał się z wolą Boga i dziękował za wszystko, smutnym być jednak musiał, gdy go Pan nawiedził ślepotą, gdy się zeń urągali, gdy syn jego odszedł, gdy naznaczony dzień nie wracał. Lecz po tym smutku jaka radość i pociecha, kiedy Archanioł Rafał odprowadził syna zdrowego, kiedy przejrzał cnotliwy starzec, kiedy ujrział znowu światło słoneczne i oblicze swego jedynaka; jaka radość, kiedy odebrał dziesięć talentów od Gabela, kiedy Archanioł zjednął żonę Sarę dla młodego Tobiasza, zahamował od niej moc szatańską. Przezeń wszystkiemi dobrami i pociechą napełnieni zostali. W radości, połowisę wszystkiego chce dać Tobiasz Rafałowi: lecz Archanioł Pana postanowił im się objawić i rzekł: *„Jam jest Rafał Anioł, ~~jeden~~ = siedmiu, którzy stoimy przed Panem Polwaj wam, nie bójcie się_____z woli Boga byłem z wami... Błogosławcie Boga, śpieiuajcie Mu... opowiadajcie •wszystkie dziwy Jego ’).*

’) Tob. XII.

O Panie, gdy smutna i strapiona będzie dusza moja, a przeciwności zewsząd mnie ogarną, niech zawsze ufam w Tobie, ani upadam na duchu. O święty Archaniele Rafale! jakoś wyrwał z ucisku i smutku rodzinę Tobiasza, wyrwij i mnie także w dzień utrapienia, przybądź z pociechą, udzielaj błogosławieństwa... Niech słodki pokój zstąpi do duszy mojej, abym chwalił, błogosławił, śpiewał Panu, opowiadał wszystkie wielkie dziwy Jego!

PRZYKŁAD.

Pod dniem 3-go marca Kościół obchodzi uroczystość św. Kunegundy cesarzowej, córki Zygfryda, na Launenburgu: W jej żywocie czytamy co następuje. Poślubiona Henrykowi, księciu Bawarskiemu, który po śmierci Ottona III. cesarzem niemieckim i królem rzymskim był obrany, za zezwoleniem małżonka swego, uczyniła ślub wiecznego dziewictwa, i oboje w niewinności dozgonnie żyli. Żli ludzie jednak oskarżyli czystą cesarzową o naruszenie swego ślubu. Niewinna Kunegunda, ufna w opiekę Pana i Aniołów Jego, nietyle zasmucona ponizieniem swoim, jako raczej dla usunięcia zgorszeń, do jakich obmierzła potwarz dała powód, na osobliwsze wystawia się doświadczenie. Prosi małżonka, aby jej dozwolił wobec potwarców, po rozpalonych, syczących sztabach żelaza bosemi chodzić nogami. Co też dopełniła z podziwem wszystkich, najmniejszego nie doznawszy obrażenia. Czyn

ten, Kościół zapisał w oficyum najej święto, a autor jej żywota czyni uwagę, że ten sam, który czystą Zuzannę wybawił z rąk potwarców, który przez Archaniola Rafała zahamował moc złego ducha nad pobożną i bogobojną Sarą i Tobiaszem; ten Bóg, który posłał Anioła pacholetom, aby w babilońskim piecu ogień im nie szkodził, ten sam Bóg sprawił, że i niewinna Kunegunda bez obrażenia po rozpalonem przechodzi się żelazie. Święte ciała obojga niewinnych małżonków, Henryka i Kunegundy spoczywają w Bambergu w katedralnym kościele, i do dziś dnia są przedmiotem czci wiernych.

Westchnienie do Aniołów.

Św. Rafale Archaniele, któryś Tobiasza od ślepoty, Sarę od ducha ciemności wybawił, wypros nam światło duszy i zbawienia.

W. Wstawiajcie się za nami i t. d.

0. Aby Król aniołów przyjął nas i t. d.

MocUitica, jak dnia pierwszego.

DZIEŃ XXV.

Święty Michał.

Pomocnikiem moim we wszystkim jest Michał książę.

Daniel X. 2

1. Z pomiędzy siedmiu aniołów, o których wspomina Pismo Boże, jako stojących najbli-

żej Boga, otaczających tron Jego, stanowiących niby pierwszych ministrów i książąt niebiańskiego dworu, najpierwszym i jakoby wodzem wojska anielskiego, jest Michał' św. Jemu Pismo Św., Ojcowie osobliwsze przyznają nazwy, przywileje, dzieła. On pierwszy ujął się za cześć Boga, zwalczył anioła pychy Lucyfera, zdeptał jego dumę i wyniosłość. Ten smok uniesiony nieporządną miłością samego siebie, mówił: „*wstąpię na niebiosa, wyżej nad giciazdy położę stolicę moją, będę równy Najwyższemu¹⁾*”. I stada się wielka toalka na Niebie, powiada Jan Św., walczył Michał i Aniołowie jego, i znów ów smok i aniołowie jego²⁾). Lecz Michał Św., potęgą swego imienia, które znaaczy: „*któż jak Bóg*” zwalczył smoka; i nie tak *szybko piorun spada* z obłoków na ziemię, jak duch pychy strącon jest z nieba w przepaści piekła, i nie masz śladu po nim na niebiosach.

Duszo moja, pamiętaj na tę dewizę Michała Archanioła „*Któż jako Bóg!*” Niech ona wyrytą będzie na sercu mojem. Ona zwalczyła pychę Lucyfera, niech także zwalczy wszelką dumę, jaka w tobie objawićby się mogła; pamięć na to godło utrzymało Aniołów dobrych w szczęściu i błogosławieństwie; niechże te wyrazy i w mojej będą pamięci, niech mnie uczą uszanowania, miłości i poddawania się we wszystkim woli Boga, bo „*któż jak Bóg!*”?...

¹⁾ Izai. XIV. ²⁾ Obj. XII.

2. Anioł Michał często w imieniu Boga ukazywał się Mojżeszowi i innym starego Przy-
mierza śś. mężom, a zwłaszcza Danielowi. On szczególnie opiekował się starą Synagogą i narodem żydowskim. On też czuwa i nad Kościołem Bożym, nad Papieżstwem, walczy za Kościół. Michała Archanioła, Paweł Św., wedle wykładu św. Tomasza, nazywa *duchem ust Pana Jezusa*¹⁾, który jak rozpoczął, zadał najpierwszy cios Lucyferowi, tak również za-
da śmierć i cios przeciwnikowi Chrystusa, jak-
kolwiek z wszelaką *mocą i znaki i cudami kłamliwemi* przychodzącemu i przeciw Kościo-
łowi powstającemu i *krwią Świętych*, krwią Męczenników Jezusowych upojonemu. Dzielnie ten wódz i niebiański Ksiązę sprawuje swe po-
słannictwo ; jeszcze, mimo ciągłych i nieustan-
nych miotań się na Kościół mocy piekielnych,
nie został wzruszony; owszem, coraz świe-
tniej jaśnieje chwala jego i ta dewiza: „*Któż
jak Bóg!*“!?

O Boże, dzięki niech Tobie będą, iżes mi dozwolił urodzić się i zostawać na łonie pra-
wdziwej wiary i jedynie zbawczego Kościoła;
pod Twoją się opiekę garnę, św. Michale, ile-
kroć burze, przeciwności, zwłaszcza przeciw
wierze miotać umysłem mym będą, Ty potęgą
swojego imienia umacniaj mnie, dodawaj siły
i wytrwania.

3. Walka mężna i prawa, dla Boga i w Imię

Boga wymaga wytrwania do końca; potem następuje dzień odpłaty, wymiar sprawiedliwości, ukoronowanie. Św. Michał przeto, który walczył i walczy za Boga i Kościół Jego. w dzień ostatni zatrąbi, zwoła z wszystkich stron ziemi żyjące i umarłe. Na głos jego. wszelkie zmartwychwstanie ciało. Ludzie i aniołowie, samo nawet piekło posłuszne temu głosowi na sąd Pana stawić się musi. On wtenczas rozwinie sztandar zwycięski Lwa z pokolenia Judy, rozwinie chorągiew Krzyża Jezusowego. Ostatnią stoczy walkę, strąci raz jeszcze Lucyfera i anioły jego w przepaść odrzucenia, zepchnie wszystkich nieprzyjaciół Krzyża Chrystusowego w ogień wiekuisty i wszystkich zaś przeznaczonych do nieba wprowadzi do krainy błogosławionych, aby tam tryumf wieczny Baranka opiewali: „*godzien jest wsiąść i moc i Bóstwo i mądrość i siii> i cseść i chwałę i błogosławieństwo po wszystkie wieki .wieków*)”.

O Boże, niech usta moje wystawiają chwałę, miłosierdzie Twoje i na dzień ów straszny, *Książę przedniejsze ludu Bosego, Michał św. niech powstanie na naszą obronę, On we wszystkimu pomocnikiem naszym niech będzie*'-). O św. Michale, najzacieńszy patronie nieba i ziemi, gdy się zbliży smutna chwila skonu mego, bądź mi tarczą i obroną; przybądź i ratuj mą duszę, abym nie wpadł w paszcza

1) Objaw. V. 2) Daniel, 21.

smokowi straszemu, ale raczej powiedź mnie wraz z świętymi aniołami na miejsce spoczynku wiecznego. Amen.

PRZYKŁAD.

Św. Michał osobliwie był zawsze czczony i wielbiony w Kościele Bożym. Dzieje wspominają nam często o jego ukazywaniach się ludziom. Za czasów św. Jana apostoła, wyprowadził źródł wody. Konstantyn W. okazując swą wdzięczność za odniesione zwycięstwa za przyczyną św. Michała, wznosił pod Konstantynopolem wspaniałą na cześć św. Archanioła Świątynię. W samymże Konstantynopolu. miało być naprzód cztery, a potem aż piętnaście Kościołów czci św. Michała poświęconych. W królestwie neapolitańskim, na górze Gargano. wskutek ukazania się św. Michała, biskup dyecezyi Sypono za Gelażego I-go Papieża, wznosił kościół słynny z pielgrzymek, a nawet i święto, na pamiątkę tegoż ukazania się, dnia 8-go maja Sto-lica Apostolska ustanowiła.

Na naszej ziemi polskiej, ukazał się także św. Michał Leszkowi Czarnemu, w okolicy dzisiejszego Lublina. Na pamiątkę tego widzenia, Leszek fundował kollegiatę lubelską, pod wezwaniem św. Michała, której ślady w Lublinie dziś jeszcze pokazują.

Westchnienie do Aniołów.

Św. Michale Archaniele coś skruszył pychę Lucyfera, skrusz w sercach naszych wszelki zaród pychy i zarozumiałości.

W. Wstawiajcie się za nami i t. d.

0. Aby Król Aniołów przyjął nas i t. d.

Modlitwa jak dnia pierwszego.

DZIEŃ XXVI.

Aniołowie Stróże.

Aniołom swoim rozkazał Pan o tobie, aby cię strzegli.

Ks. Wyj. XXI, 20.

1. Wedle osnowy Pisma Bożego, Aniołowie stanowiący dwór i ozdobę króla na niebiosach — Boga, są nadto opiekunami, stróżami krain, prowincyi, miast, pojedynczych kościołów, gdzie spełniają wolę swego Stwórcy. Daniel Prorok wzmiankuje o Aniele patronie narodu żydowskiego. Każdy wreszcie z nas ludzi, ma sobie przeznaczonego Anioła Stróża, do każdego z nas stosują się wyrazy Psalmisty : „*Aniołom Swoim rozkazał Pan o tobie, aby cię strzegli we wszystkich drogach twoich!*”. Do każdego z nas mówi Pan: „*Oto Ja pošę Anioła Mego, któryby szedł przed tobą, strzegł na drodze, wprowadził cię na miejsce, którem ci zgotował*” „*Szanuj go i słuchaj głosuje-*

go, *bo Imię Moje jest iv nim*" Zaledwie dusza zacznie ożywiać dziecinę, już, mówi Albert Św., ma swego Anioła i dlatego rozkazuje P. Jezus: „*patrzcie, abyście nie zgorzyszyli jednego z tycli, maluczkich, albowiem Aniołowie ich iv Niebiesiech, zawsze widzą, Oblicze Ojca Mego*" ²⁾).

Jakaż zacność twoja człowiecze! woła Bernard Św., Bóg nawet Aniołom Swoim rozkazał o tobie, aby cię strzegli!... Jakież uszanowanie, nabożeństwo, ufność obudzić się powinny w twem sercu. Uszanowanie, z powodu obecności Anioła; nabożeństwo, z powodu troskliwości, jaką nad tobą rozciąga; ufność, z powodu straży i opieki jaką ma nad tobą. O! duszo moja, gdziekolwiek będziesz, szanuj Anioła, nie waz się nigdy w jego obecności popełnić tego, czego byś nieśmiała popełnić w obecności podobnego tobie człowieka.

2. Św. Tomasz powiada, iż Bóg nadając człowiekowi Anioła stróża, okazuje mu potęgę, mądrość, łaskawość i miłosierdzie. Okazuje Bóg potęgę Swoją, iż nietylko chce, aby Aniołowie służyli jemu, jako Bogu, ale nawet, aby służyli ku dobru i zbawieniu ludzi, a oni szanując tę potęgę, z ochotą pełnią wolę Boga. Powtóre, okazuje mądrość Swoją: do mądrości bowiem należy, rzeczy najniższe zespalać z temi co są najszczytniejsze, a to przez rzeczy pośrednie; Bóg jest Istotą najwyższą,

¹⁾ Tamże. ²⁾ Mat. XVIII, 10.

człowiek zaś grzeszny istotą bardzo niską w przepaści nicestwa. Bóg przeto używa istot pośrednich, Aniołów do strzeżenia ludzi, aby tym sposobem przyszli do służenia Bogu. zjednoczenia się z Bogiem. Łaskawość wreszcie i miłosierdzie, albowiem człowiek jest istotą słabą, zmienną: Bóg zatem posyła Anioła, moc Swoją, aby nas ukrzepiał, bronił przeciw licznym niebezpieczeństwom; światło, aby nas oświecał i dobre do duszy podawał natchnienia. O cudowne miłosierdzie! *Bóg, który dał nawet Syna Swego jednorodzonego, On wszystko nam darował, On to posyła i Anioły.*

O Boże! jakże wielce pragniesz zbawienia mego, gdy Synowi Twemu nie przebaczasz, gdy Anioły twoje na straż mi dajesz. Posyłasz nietylko swe dworzany, niby przybożnych rycerzy, ale jeszcze i współistotne Słowo Twoje, zupełnie równe Tobie w Bóstwie! O duszo moja, zdobywaj się na wszelkie podziękki, wysilaj i staraj, abyś rzeczywiście łaski i skutku zbawienia dostąpić mogła!

3. Aniołowie spełniają swe posłannictwo z wielką łaskawością, z osobliwszą gorliwością, nieustanną troskliwością. Lubo tak wysoko podniesieni w chwale, zacności, zniżają się przecież do nas maluczkich, nędznych, często wielkich grzeszników i nie gardzą nami. Biedny Łazarz, na gnoju wrzodem okryty, zarówno jest przedmiotem ich troskliwości, co bogacz jedwabiem i złotem przyodziany.

Jak Bóg świętości, tak i Anioły osobliwie cenią niewinność i czystość. Dlatego czytamy, iż Józefowi świętemu, śś. Cecylii, Agnieszce i innym często się ukazywali; lecz strzegą także i najbardziej nawet występnych; i Piłat i Judasz miał swego Anioła stróża. Jeśli przeto źli się gubią, to nie dla braku pomocy anielskiej, ale raczej, że udają się więcej za poduszczeniem szatana; dlatego powiedział P. Jezus o Judaszu: „*Izaliż nie dwunastu zwa.s wybrałem, a jeden z was dyahel*”, tj., że chociaż Ja Sam was wszystkich wybrałem i wszystkimi łaskami udarowałem. Judasz wszelako dał przystęp do serca szatanowi, zdradzie i łakomstwu dyabelskiemu. Ci aniołowie strzegą nas dniem i nocą i wyraźnie psalmista Pański powiada: „*Oto ani się zdrzymie, ani zaśnie, letóry strzeże Izraela*”, tj. chrześcianina. Nietylko strzegą, ale bronią od nieprzyjaciół duszy, przedstawiają' Bogu nasze modły i dobre uczynki.

Dzięki niech Ci będą Panie i Boże, żeś mi dać raczył swego anioła za stróża. O Aniele Boży, Stróżu mój! mnie Tobie z Opatrzności Bożej zleconego, racz dnia i nocy dzisiejszej i przez cały ciąg życia mego, a zwłaszcza w godzinę śmierci strzedz, rządzić, bronić i do żywota wiecznego doprowadzić. Amen.

PRZYKŁAD.

(Z *brewiarza rzymskiego*).

Cecylia, Rzymianka, dziewica z dostojnych rodziców urodzona, w wierze chrześcijańskiej wychowana, Bogu poślubiła swe dziewictwo. Poniewolnie jednak wydana przez rodziców w małżeństwo znakomitemu młodzianowi Waleryanowi, pierwszego zaraz dnia po ślubie, tak do niego przemawia : „Waleryanie, jestem pod opieką szczególniejszą anioła, który strzeże dziewictwa mego, lękaj się przeto i tak ze mną się obchodź, abyś się nie naraził na gniew Boży. Waleryan wzruszony temi słowy⁷, oświadczył, iż równie uwierzyłby w Chrystusa, gdyby ujrział anioła. Cecylia mu odpowiada: przyjmij wpierw chrzest święty. Zapalony żądzą widzenia anioła, przyjmuje chrzest z rąk św. Urbana papieża i rzeczywiście ogląda anioła niebiańskim światłem jaśniejącego. Uradowany, umocniony w wierze tem widzeniem, pospiesza do brata swego Tyburcego, opowiada mu swe szczęście i nakłania do przyjęcia wiary i chrztu świętego; ochrzony przez św. Urbana, miał również szczęście widzenia wraz z bratem anioła.

Jak mocno ukrzepiło ich w wierze widzenie anioła, najlepszym jest dowodem, że wszyscy troje wkrótce potem śmiało poszli na męczeństwo odnieśli palmę zwycięstwa! Na miejscu, gdzie był pałac Cecylii wznosi się piękna pod jej wezwaniem świątynia; jedno z jej

mieszkań służące za łaźnię do dziś jest zachowane. Ciało św. Cecylii pogrzebane naprzód w katakumbach Kaliksta, później cudownie odszukane, przeniesione wraz z zwłokami Tyburcego do tegoż kościoła, spoczywa pod wielkim ołtarzem.

Westchnienie do Aniołów.

Aniołowie święci, coście Panu na pustyni usługiwali, (Mar. I. 13), wyproście nam łaskę, abyśmy i my wiecznie Chrystusowi służyli.

W. Wstawiajcie się za nami i t. d.

O. Aby Król aniołów przyjął nas i t. d.

Modlitwa jak dnia pierwszego.

DZIEŃ XXVII.

Aniołowie Najświętszego Sakramentu.

Chleba aniołów pożywał
człowiek. *Ps. 70, 25.*

1. Ojcowie Kościoła zastanawiając się nad grzechem i upadkiem aniołów, powiadają, iż grzechem ich była pycha zarozumiałość, miłość własna, przeniesienie siebie nad Boga. Prorok powiada: „*Nadęło się serce jego próżnością*”^{J)} tak, iż poważył się mówić: będę równy Najwyższemu. Niektórzy z nich twierdzą, że powodem do owej pychy była Tajemnica Wcielenia, a następnie i Tajemnica Najświęt-

szego Sakramentu. Pan bowiem na to przyjął ciało ludzkie, na to się wcielił, aby przez Najświętszy Sakrament wszystkich wiernych uczynił uczestnikami Wcielenia, abyśmy byli wszczepieni w Niego, stanowili z Nim jedno serce, jedno ciało, którego On jest głową, życiem. Gdy zatem tajemnica Wcielenia, Boga, utajonego w Najświętszym Sakramencie objawioną została przez Boga aniołom, wielka z nich liczba oddała pokłon Słowu Bożemu. Lecz pyszny Lucyfer zadufany w swem pięknie, doskonałości, pokłonu temu ubóstwionemu człowieczeństwu pod tak skromną postacią chleba zostawać mającemu, oddać nie chciał, oburzył się na to i pierwszy z stworzeń powstał przeciw Panu utajonemu w Sakramencie, „*stalsię zabójcąodpoczatlcu świata*”¹⁾.

O Boże! już w figurze przedstawiony najświętszy Sakrament dla jednych jest na powstanie i utwierdzenie, dla drugich na ciężki, bez powstania upadek. O Panie! niech nie będzie moja częśćka z odrzuconymi, łączę się do dobrych aniołów, z nimi, Tobie w najświętszym Sakramencie cześć i pokłon oddaję. Udziel mi Panie łaski, abym tak Cię wielbił w tej tajemnicy na ziemi, iżbym i na niebie skutków jej uczestnictwa doznawał.

2. Już w świątyni Jerozolimskiej byli aniołowie i ten przybytek, przeznaczony na przyjęcie Jezusa Chrystusa napełniali, strzegli:

²⁾ Jan VIII.

a kiedy przyszła chwila zburzenia Jerozolimy i świątyni, wtenczas rozdarła się zasłona, rozwarły wielkie drzwi i słyszany był głos ustępujących stamtąd aniołów wołających: „*ustąpmy stąd, uchodźmy stad*!'. Nie było tam Pana, odrzucona była synagoga, co nie przyjęła Jezusa Chrystusa,' więc i aniołowie stamtąd ustąpili. W naszych chrześcijańskich świątyniach jest żywe Ciało, Krew, Dusza, Serce, Bóstwo Jezusa, jakżeby w nich aniołowie być nie mieli?... Jest tu Jezus, któremu od początku służą aniołowie, któremu śpiewają przy żłobku, któremu usługują na pustyni, pocieszają przy męce; jest ten sam Jezus, ten sam Pan, o którym w psalmie 148 powiedziano: „*Chwalcie Go wszyscy aniołowie Jego, chwalcie Go wszystkie wojska Jego* Przy wszystkich tajemnicach wiary mamy aniołów, tembardziej są aniołowie przy tej największej tajemnicy miłości, gdzie Pan *kar-mi lud swój pokarmem anielskim, daje chleb z nieba wszelkie rozkosze w sobie mający* ').

O Boże! Ty jesteś życiem, rozkoszą nieba i ziemi, Tobie zawsze służą aniołów chóry, Ty jednak powiadasz, że Twoje rozkosze *być z synami ludzkimi*. Zstępujesz z nieba na nasze ołtarze, do świątyń ręką ludzką wzniesionych, byśmy mieli w Tobie pokarm i posiłek dusz naszych ! Ach dajże nam, abyśmy Tobie cześć i uwielbienie w Najświętszym Sa-

kramencie wraz z aniołami oddawali, godnie tym pokarmem na żywot wieczny się karmili

3. Nie dla innej przyczyny Pismo Boże nazywa Najświętszy Sakrament pokarmem, chlebem anielskim, jeno, że tu hołd Mu aniołowie oddają. Im bardziej Pan majestat Swoj uniża, skromnemi postaciami chleba przed okiem ludzkim się ukrywa, tem większą cześć, uwielbienie obudzą w duchach anielskich, tem więcej cisną się one, otaczają tron Jego, wynagradzając Mu ten wysiłek miłości okazywany stworzeniom przez ich Stwórcę i Zbawcę; tem więcej Mu ten hołd oddają, im więcej jest tu znieważany przez ludzi, przez niegodnych chrześcian. Ołtarze chrześciańskie są prawdziwie ową stolicą, na której zasiada Ten, o którym mówi Jan Św.: *„Jam jest pierwszy i ostateczny i żyuuy i byłem umarły; a oto jestem żyjący na wieki wieków i mam klucze śmierci i piekłą. A około tej stolicy wielu aniołów, tysiące tysięcy, móiuiących głosem i wielkim: godzien jest Baranek, który jest zabity, wziąć moc i Bóstwo i mądrość i siłę i cześć i chwałę i błogosłaiuienstwo. Barankowi błogosławienstwo, cześć, chiuala i moc na wieki wiekóio.* Tu jest tajemnica doświadczenia: jak aniołowie, co pokłon oddali Bogu utajonemu w Najświętszym Sakramencie, żyją na wieki, utwierdzeni są w szczęściu i błogosławienstwie, tak podobnież kto z ludzi pożywa godnie tego Ciała Najświętszego, żyć będzie na wieki.

Boże! tysiące tysięcy Aniołów Ciebie wielbią utajonego w Najświętszym Sakramencie, a Tobie na tern nie dość: zstępujesz z nieba na ziemię i me serce za ołtarz, za swój przybytek obierasz!... Jakże ja nędzny człowiek zbliżę się do Ciebie? Jakże to prawda, że Ty obierasz sobie serce me na mieszkanie? Jakąż cześć, jakiz hołd Ci oddam i uwielbienie"? Jan św. nie sądził się godnym „*dotknąć rzemyka obuwia Twego*”, Piotr powiada: *77/yynijdz odemnie Panie, bom człoioiek grzeszny*; anieli drżą przed Tobą, mamże ja się zbliżyć"? Ah! nie poważyłbym się nigdy; lecz słyszę głos Twój: „*Kto nie będzie pozywał mego ciała, nie będzie miał żywota w sobie*”, więc z Piotrem, z jawnogrzesznicą garnę się do Ciebie. Oczyść Panie serce moje, wzmocnij wiarę, ukrzep nadzieję, rozplomień miłość. Wprowadź Panie wprzód Niepokalaną Dziewicę, Królowę aniołów do serca mego, otocz ją wszystkimi anielskimi chórami, niech Ona czyniąc sobie tron w mej duszy, przyjmie Pana, Swego Syna na ręce Swoje.

PRZYKŁAD.

Pokorna, święta Dziewica, co w ostatnich czasach, bo w roku 1814 urodzona, a 1842 po koronę do Jezusa pobiegła, Marya Estella, w tej prawdzie, że aniołowie otaczają najświętszy Sakrament, czerpała nieraz osobliwszy polot swych westchnień do Boga utajonego. W jednym z swych listów powiada:

„Zwracam się niekiedy do błogosławionych Duchów, co otaczają niewidzialny Majestat Boga, pod osłoną Sakramentu Ołtarza utajony i mówię do nich: Nie dla was tu Bóg przybywa, lecz dla mnie. Ustąpcie mi tego miejsca, które tu przy Nim zajmujecie. Cemuż mi Pana unosicie? Czy nie wystarcza wam niebo, gdzie oglądacie Go w chwale. Ustąpcie, zaklinam was, ustąpcie miejsca obłubienic}' wygnance, która za całą pociechę swojego wygnania doprasza się tylko, aby się mogła zbliżyć do tronu Jego miłości". Patrząc, jak ludzie mało oddają hołdów najświętszemu Sakramentowi, z płaczem i jękiem wołała: „o ludzie! głupota wasza mocno mnie zdumiewa: uganiacie się... a za czym? za marnością... Rozkosze aniołów i całego nieba, Jezus, otoczony niebiany jest w Najśw. Sakramencie, a wy doń nie kwapicie się, pokłonu Mu nie składacie!...

Westchnienie do Aniołów.

Aniele Boży, któryś Eliaszowi na puszczy cudowny chleb wskazał (3 Król. XIX), uprosz nam łaskę, abyśmy godnie Aniołów Chleba pożywali i mocą -Jego do góry Bożej dojść mogli.

W. Wstawiajcie się za nami i t. d.

O. Aby Król aniołów przyjął nas i t. d.

Modlitwa jak dnia pierwszego.

DZIEŃ XXVIII.

Cześć Aniołów.

Poślę anioła mego przed
toba — szanuj go.

" Ks. *Wyjść. XXIII.*

1. Cześć przede wszy stkiem i nadewszystko oddawać mamy Bogu, jako Stwórcy i najwyższemu Panu naszemu. Lecz i świętych Aniołów, sług i dworzan, Bożych szanować czić i wielbić mamy: nie tak, jak gdyby co z siebie samych dla nas uczynić mogli, ale jako przyczyńców naszych, patronów i osobliwszych opiekunów. To sam Bóg zaleca i rozkazuje: „*Poślę anioła mego przed tobą, szanuj go, słuchaj głosu jego, bo imię moje jest w nim*"^x). Dlatego czytamy w piśmie Bożem, iż Abraham, Lot, Mojżesz, Jozue i inni Patryarchowie kłaniali się, padali na twarz przed Aniołem. Tak czynili święci Pańscy, tak św. Grzegorz Nanzyanzeński, który opuszczając kościół w Konstantynopolu, oddawszy pokłon Bogu, zwraca się potem do aniołów tego kościoła, im cześć i hołd składa. Tak czyni św. Jan apostoł, który powiada o sobie: „*TJpadłem do nóg anioła, abym mu złożył poHon²)*).

Panie! jam dotąd tak mało cził służy Twoje, aniołów Twoich, lecz teraz stanowią

naprodzić to przez gorące do nich nabożeństwo. O Boże! wszak anieli, to są jakby pierworodne dzieci Twoje; pierwsi, co mieli szczęście oglądać Oblicze Twoje ; to są czyste, białe lilie w pośród których napawasz się i spoczywasz; daj mi łaskę i naucz mnie, abym umiał i czcił ich, jak nędza moja zdobyć się na to może najlepiej.

2. Nie dość, abyśmy wiedzieli, iż należy oddawać cześć aniołom: poznać nadto mamy, w jaki sposób ich uwielbić możemy najlepiej. Cześć aniołów nie powinna kończyć się z dniem uroczystym, który Kościół na 2-go października naznaczył; nie powinna się kończyć z miesiącem aniołom poświęconym, ale oprócz tego często w ciągu życia ma być modłów naszych przedmiotem. Ah ! czemużbyśmy i codzień krótkiego westchnienia do tych św. Duchów zanieść nie mieli.

Cześć zaś Aniołów niech się zasadza szczególnie : 1) abyśmy poznawali ich szczęście, wielkość, doskonałość, dzięki nieśli Bogu, że tak czyste, święte stworzył duchy; abyśmy poznawali wielką cenę duszy naszej, kiedy tak doskonałe istoty, Bóg na straż jej posyłać raczy; 2) abyśmy unikali bacznie tego wszystkiego, coby się niepodobało Bogu i Aniołom Jego : jeśli bowiem dobre dziecię wobec nauczyciela spełnia pilnie swe powinności, nie śmie czynić, coby okazywało dlań nieuszanowanie: tem bardziej, my dzieci Boże, wobec Anioła spełniajmy wiernie nasze po-

winności, a nadewszystko unikajmy grzechu, przez który największe dlań okazujemy nieuszanowanie. 3) Jeśliśmy mieli nieszczęście upaść w grzech jaki, powstańmy z niego co prędzej; pocieszy rychłem nawróceniem się naszego Anioła, albowiem Sam P. Jezus nas zapewnia: „*iz wielka radość Aniołów nad grzesznikiem pokutę czyniącym*”). 4) Bądźmy baczni na ich natchnienia, na ich głosy, i błagajmy, aby takowych w każdej potrzebie udzielać nam raczyli. 5) W pokusach i niebezpieczeństwie wzywajmy ich, ufając w sercu i mówiąc z Elizeuszem, iż „*większa jest z nami liczbapotęga, niż wszelka moc nieprzyjaciół naszych*”.

Poznaj duszo moja wielkość i doskonałość Aniołów a razem i wielką cenę twoją, gdy Aniołowie ci assystują, służą, i pobudzają się do ich czci i uszanowania: niech dzień żaden nie upłynie, żebyś nie wezwała ich skutecznej pomocy.

3. Akty czci i uszanowania względem Aniołów, do czterech w ogólności mogą się odnieść punktów: 1) rozważać mamy ich doskonałości, a ztąd pobudzać duszę naszą do pobożnych westchnień i podzięk gorących; 2) zanosić do nich modły; 3) Ich naśladować; 4) Przez wzgląd na Aniołów, bliźnich naszych kochać. Nie widzieliśmy Aniołów ani ich czynów nie znamy dokładnie, a ztąd zda-

waćby się mogło, iż nam ludziom tych czystych duchów naśladować nie podobna. Z tem wszystkim, alboż nam Pismo Boże, Kościół nie przedstawia ich świętości, posłuszeństwa, spełniania natychmiastowego i ohotnego woli Bożej, słodczy, pospieszności w niesieniu pomocy ludziom? Ah? w tem wszystkim naśladować ich możemy: możemy być aniołami ziemskimi, możemy przyświecać innym przykładem! śpieszyć z pomocą, jeśli nie inną, to przynajmniej z pociechą i modlitwą.

Bliźni nasz także ma duszę, ma anioła, co go strzeże, dlań przeto również szacunek okazywać winniśmy, jeśli chcemy oddać cześć aniołom ; nadewszystko, szacunek ten dla bliźniego i jego anioła ma na tem polegać, abyśmy nikogo, zwłaszcza z maluczkich nie obrazili, nie zgorszyli, nimi nie wzgardzili. Zbawiciel nas w tem upomina: *„Biada człowiekowi, przez którego zgorszenie przychodzi... patrzcie, abyście nie wzgardzili jednego z tych maluczkich, albowiem aniołowie ich w niebiesiach zawsze icidzą Oblicze Ojca mego”*.

O Panie i Boże, niech Cię uwielbię w Świętych Twoich, a gdy najlepszem śś. aniołów uszanowaniem jest ich naśladowanie, dajże mi Panie łaskę, abym wiódł żywot święty i niepokalany, aniołom podobny. Jeśli bowiem do jednej z nimi jestem powołany chwały, niechże też będzie równie cnotliwe me postępowanie.

PRZYKŁAD.

Z Świątych, szesnastego stulecia (1568—1591), szczególniej cześć aniołom oddawał św. Alojzy Gonzaga; nietylko wdzięczną do nich modłą ale nadewszystko ich naśladowaniem. Już na dworze Maryi austryackiej *aniołem* nazwany i takimże mianem przez Kościół" i Benedykta XIII. papieża przy kanonizacyi zaszczycony. Sama postać młodziana niewinność wyrażała. W dziewiątym roku życia ślubował czystość swoją Bogu przed ołtarzem Niepokalanej Dziewicy w Florencyi. Zmysły tak na wodzy trzymał, iż sami dworzanie *aniołem* go zwali.

Piękna jest modlitwa Kościoła do przyczyny św. Alojzego, którą tu zamieszczając, szczególniej młodzieży zalecamy: niebiańskich darów dawco Boże! Któryś w anielskim młodzianie Alojzym, cudną życia niewinność, z osobliwszą zespolił pokutą: spraw przez Jego zasługi i modlitwy, abyśmy jeśli nie w niewinności, to w pokucie go naśladowali. Przez Chrystusa Pana naszego. Amen.

Westchnienie do Aniołów.

Aniele Boży, coś się ukazał Zacharyaszowi w czasie ofiary (Luk. 1), wyproś nam łaskę, abyśmy przy Najśw. Króla aniołów ofierze z taką bojaźnią i uszanowaniem przytomnymi byli, jak św. Jan Chrzciciel, który rzekł:

nie jestem godzien dotknąć się rzemyka obuwia Chrystusowego.

W. Wstawiajcie się za nami i t. d.

O. Aby Król Aniołów przyjął nas i t. d.
Modlitwa jak dnia pierwszego.

DZIEŃ XXIX.

Porównanie aniołów i ludzi.

Uczyliście go mało co mniejszym
od anioła. Ps. 8.

1. W porządku natury aniołowie przewyższają ludzi. Wielka jest godność człowieka, dziwi się jej Psalmista i mówi: *Cóż to jest człowiek, że o nim pamiętasz, wywyższasz; chwałę i cześć ukoronowałeś go, postanowiłeś nad dziełami rąk Twoich;* mimo to naznacza pierwszeństwo aniołom, gdy dodaje: *Uczyliście go mało co mniejszym od aniołóio.* Jeśli zaś Bóg posyła aniołów, czyni ich stróżami ludzi, to nie na to, aby byli sługami człowieka, ale raczej jego wodzami, mistrzami, opiekunami; tak jak książęta władcy strzegą podwładne ludy, nie są przecież ich sługami.

Człowiek stworzony jest na podobieństwo Boże, anioł zaś, jak się wyraża prorok, najcenniejszą częścią, *pieczęcią tego podobieństwa, pełen mądrości, doskonalej piękności* (Ezech. XXVIII. 12). anioł stworzony w niebie, człowiek na ziemi; anioł ma już chwałę, my do-

piero wiarę, nadzieję chwały ; anioł cieszy się używaniem, posiadaniem szczęścia, my na takowe wyczekujemy, o nie walczymy, dobijamy się.

Błogosław duszo moja Panu, że uczynił tyle istot wyższych w doskonałości, w szczęściu nad ciebie; ciesz się z ich wesela i błogosławieństwa i jako doskonalszym, zacniejszym nieś, składaj powinny szacunek, cześć, uwielbienie.

2. Chociaż aniołowie są wyższymi, doskonalszymi nad ludzi, pod niektórymi jednak względami ludzie im są równi. Tenże sam Bóg jest naszym i aniołów Stwórcą. Słusznie możemy odezwać się z prorokiem: *izaliz nie jeden Ojciec wszystkich nas, izaliz nie jeden Bóg stworzył nas* (Mai. II. 10), *izaliz nie jeden cel stworzenia nas?* Tej samej co oni dziś mają, my jutro spodziewamy się chwały, tegoż samego dziedzictwa, tegoż samego Boga, toż samo oblicze Boże oglądać, niem się cieszyć będziemy. Powiada zatem Piotr święty, *odrodzeni jesteście hu dziedzictwu nieskazitel- • • m t. niepokalanemu, niezwiędlemu, na niebiosach nam zachowanemu; ku dziedzictwu oglądania Boga, na którego patrzeć pragną i aniołowie* (1. Piotr I. 12). Sam Zbawca nas upewnia, iż ludzie *będą jako aniołowie* Boży w niebie (Mat. XII. 30). Tenże sam Jezus jest miłością dla wszystkich, pokojem dla aniołów i ludzi, On głową wszelkiego stworze-

nia, On przedmiotem naszego błogosławieństwa !

Pod tyla względami jesteśmy podobnymi aniołom, oni są starszą naszą bracią, zbliżamy się zatem do nich z ufnością, wznosimy się, obcujemy z nimi duchem, naśladujemy ich, pracujemy usilnie na niebo, abyśmy rzeczywiście przyszedli do posiadania Boga wraz z nimi. O aniołowie, o wszyscy niebiańscy duchowie, strzeżcie, prowadźcie nas, abyśmy doszli do wspólnej nam, świętej góry Syonu!

3. Zadziwmy się wreszcie: chociaż aniołowie tak są doskonałymi, tak szczęśliwymi, my jednak pod pewnymi względami, nawet samych aniołów przechodzimy w łasce odebranej od Boga. A naprzód Słowo Boże, Syn Odwieczny Ojca, Jemu w Bóstwie we wszystkim równy, nie aniołów, ale ludzką naturę zaszczycił Wcieleniem Swojem. Nie istotę *aniołów przyjmuje* na siebie, powiada Paweł Św., ale *synów Abrahama* (Zyd. II. 16), i dlatego też braćmi swymi nazywać nas raczył. Powtóre, sama słabość ludzka sprawia, iż wedle wyrazów św. Pawła: *w niej się cnota nasza doskonalili* (2 Kor. 12). Człowiek co ma teraz cierpiętliwe, śmiertelne ciało, może cierpieć dla Boga, może być męczennikiem, może umrzeć z miłości ku Bogu. Czystość w aniołach jest ich przymiotem przyrodzonym, a człowiek, nawet w skażonem ciele, może przedstawić czystość anielską, co Hieronim święty poczytuje za wyższość nad anioła, mówiąc:

Aniołowie bez ciała żyją, a dziewice w ciele żywot anielski wiodą.

Żaden wreszcie z wojska anielskiego, nie dostał nigdy tego, czego człowiek dostępuje, gdy Ciało, Krew i Bóstwo Pana i Stwórcy swego do duszy, do serca przyjmuje. Zespolenie, ubóstwienie nasze, podniesienie nad Anioły tak jest wielkie, jak wielce człowieczeństwo uwielbione Jezusa przewyższa Anioły. Przez Najświętszy Sakrament, my stajemy się jedno z Jezusem, to jedno, o którym wspomina Pan w swej uroczystej, w przeddzień śmierci modlitwie do Ojca: *Ojcze! ja za nie poświęcam samego siebie, aby i oni byli poświęceni w prawdzie, aby jako Ty Ojcze we mnie a ja w Tobie, taki oni w nasjedno byli.* (Jan XVII).

O Panie i Boże, niech na wieki uwielbione będzie miłosierdzie Twoje, że chociaż uczyniłeś człowieka mało co mniejszym od Anioła, przecież dając mu nędzne i śmiertelne ciało, w które sam przyoblec się raczyłeś, ukoronowałeś go tak wielką chwałą, iż go *postawiołeś nad wszystkie dzieła rąk Twoich* (P. 8), nad same nawet Anioły. Ach Panie, cóż to jest człowiek, że go tak wywyższasz, iż mu zostawiasz Serce Twoje? — Poznaj człowiecze godność twą, wyższą nad Anioły i nie spadaj niżej nad nierozumne zwierzęta. O! Aniołowie nieba, brońcie mnie, niech ten, co jest karmiony Chlebem Anielskim, Ciałem, Krwią Zbawcy uświęcony, nie będzie łupem szatana, przedmiotem potępienia.

PRZYKŁAD.

Św. Franciszek Salezy wielce szanował wyświęconych kapłanów, jednoczył się z nimi w modlitwach, udawał się do ich Aniołów •Stróżów; błagał, aby rozciągali osobliwszą straż nad nimi, nad trzodką im powierzoną. Mawiał, że i Aniołowie mają w szacunku Kapłanów, i na dowód przytaczał zdarzenie, którego naocznym był świadkiem. W r. 1603 w suchedni wyświęcił był św. Franciszek na kapłana pewnego bardzo pobożnego sługę Boga. Ten kapłan wychodząc z świątyni, zatrzymał się nieco, jakby chciał dać pierwszeństwo wyjścia jakiej znakomitej osobie. W dali za tym kapłanem postępował św. Franciszek, lecz go ten kapłan nie widział. Po wyjściu z kościoła, św. Franciszek przywołuje owego kapłana i pyta, co było powodem jego wahaniania się, zatrzymywania przy drzwiach kościelnych? Zagadniony kapłan zmięszał się nieco, nie mogąc taić, w całej szczerości odpowiada: Bóg udzielił mi łaskę, iż czasami widzialnym sposobem spostrzegam Anioła Stróża. Wprzód nim zostałem kapłanem, szedł przedemną, torował mi drogę; dziś widziałem, i ze względu na mój charakter mnie pierwszeństwo zostawiał, mówiąc wewnątrz do mej duszy, iż jest mym sługą i tych, co godnie noszą charakter kapłański. (Vie de St. François de Sales, tom I., str. 449).

Westchnienie do aniołów.

Aniele Boży, którego Korneliusz w domu swym widział stojącego i mówiącego: poślij, przyzów Szymona, którego zowią Piotrem (Dzieje Ap. XI., *Vi*), wyproś nam łaskę, abyśmy godnie przez ręce kapłanów Sakramenta św. przyjmowali i zbawienie zyskali.

IF. Wstawiajcie się za nami i t. d.

O. Aby Król aniołów przyjął nas i t. d.

Modlitwa jaJe dnia pierwszego.

DZIEŃ XXX.

Królowa Aniołów.

Królowo Anielska, módl się
za nami. *Lit. Loret.*

1. Trzy są nazwy, tytuły Maryi, które stanowią potrójną, najozdobniejszą -Jej chwałę, Jej wielkości koronę. Marya jest Matką. Dziewicą. Królową. Te trzy nazwy mogła nosić nie jedna z niewiast, ale w znaczeniu najszczytniejszem, najwznioślejszem odnoszą się jedynie, wyrażają Maryę. Marya jest Matką, ale Boga; jest dziewicą, ale Dziewicą Niepokalaną, bez zmayı poczętą; jest królową, ale Królową nie tylko ludzi i ziemi, lecz Królową nieba, wszystkich Świętych, wszystkich Aniołów. Cóż nad to może być świetniejszego, wznioślejszego ?

Marya Matka Boża! jakiż tytuł, jaka godność, wielkość! Rozum ludzki wiele marzył o wielkości, a szczyt marzeń doszedł do tego, że do apoteozy podnosił, między bogi zaliczał swych bohaterów. Ponieważ jednak Bóg jest jeden, im przeto naznaczali miejsce niższe, zaliczali do pół-bogów. To, o czym marzył rozum ludzki, w Maryi urzeczywistnione widzimy. Marya nie jest wprawdzie Bogiem, w Jej naturze nie masz Bóstwa, ale jest Matką Jednorodzonego Syna Bożego, jest Matką prawdziwego Boga, więc tem samem jest wyniesiona tak wysoko w chwale, w godności, iż Jej nic dorównać nie może, iż w wielkości i majestacie nie masz nic nad Nią wyższego, prócz Boga jedynie.

Marya jest Matką Boga, Matką pięknej miłości, bo Bóg jest *miłością* najpiękniejszą, najświętszą; jest zatem matką tego wszystkiego, co Bóg z miłości uczynił, co z miłości stworzył, co z miłości odkupił, co do rządu, grona błogosławionych przeznaczył; co chciał aby jedną miłujących się stanowiło rodzinę; jest zatem Matką Aniołów, Matką nas biednych ludzi. O! dla nas ludzi jeszcze i z tego względu jest Matką, iż nas zrodziła pod krzyżem, iż przyjmujemy Ciało, Krew Jezusową z Jej Niepokalanego ciała, z Jej krwi wzięte, w nas przeto ta sama, co w Maryi krew płynie. O Maryo! więc my dzieci Twoje, Ty Matko nasza, ratuj nas, jako Matka Boża pro-

wadź do Ojca Boga, jako Pani nieba domieść nas w Aniołów krainie.

2. *Marya Dziewica Niepokalana*, na wymówienie tych wyrazów, trzebaby mieć usta tak czyste, jak Anioły. Matka Boga, który jest Świętością Najwyższą, Niepokalany z istoty swej, Barankiem bez zmazj', wypadło koniecznie, aby była Dziewicą, a dziewicą w całym znaczeniu tego wyrazu, więcej czystą. więcej wolną od wszelkiej skazy, niż ta pierwsza dziewica Ewa, która przed upadkiem wyszła z rąk Boga nienaruszoną, przystało daieko bardziej, aby Marya była zawsze *Niepokalami*. Dzięki niebu, to dogmat dziś naszej świętej wiary. Po całej ziemi z uwielbieniem rozlega się to miano: *Marya Dziewica Niepokalana*. Przy takim pojęciu najwyższem dziewictwa, wionie od Maryi prawdziwie woń Bóstwa. Nie tak, iżbyśmy Maryi Bóstwo jakieś przyznawali, ale jak powiada Bernard Św., naczynie, w którym zostawał kosztowny wonny olejek, wonieje tym samym wdzięcznym zapachem: w Sercu Maryi, w Jej łonie zamieszkało Bóstwo, Słowo Odwieczne, jakże więc woni precudnej Bóstwa w Niej czuć nie mamy? Śpiewa Kościół: *Olej wylany o Maryo Imię Twoje! Cóż to znaczy, jeno że Matka Boża wydała światu Bóstwo i cała ziemia zawniała Dziewictwem uświęconem przez Bóstwo. Od owej" chwili ziemia zaczęła wydawać prześliczny kwiat dziewictwa: cnoty, która z ludzi czyni Anioły, tworzy nowy chór*

niebian, czystych, niewinnych młodzianów, dziewic, idących tuż za Barankiem, nucących pieśń nową, której nikt nucić nie może, *jeno którzy się z niewiastami niepokalali, ci chodzą za Barankiem, gdziekolwiek idzie; są najprzymniejsze pierwiastki Bogu i Barankowi; tu uścich ich nawet nie znalazło się nic skalanego, sa bez zmayı przed Stolica Boza.* (Obj. XIV).

O dziewic Anielska Dziewico, Przekzysta Maryo, dajże mi czystość, niepokalaność duszy i ciała, abym niezmazanemi usy mógł wychwalać, wyznawać święte Imię Twoje znajdować się w czystych duchów gronie, w orszaku Aniołów, śpiewać wspólnie pieśń Barankowi.

3. Marya po Jezusie była najpokorniejszą ze wszystkich stworzeń, dusza Jej tak panowała nad ciałem, iż Ona nietylko była posłuszną służebnicą na głos Boga, na głos anioła, na głos powinności; ale nawet posłuszną rozkazowi tych, co popis w Betleem czynili, posłuszną aż do przyjęcia schronienia w najlichszej grocie, posłuszną aż do ofiarowania Syna Swego na śmierć krzyżową na Golgocie. Najwyższa pokora i posłuszeństwo wymagały koniecznie najwyższej nagrody, najzdobniejszej korony i taka potrójna korona jaśnieje i wieńczy skronie Maryi. W Niepokalanem ciełe wykonywała Marya akty najbardziej heroiczych cnót miłości, dziewictwa, pokory, z ciałem przeto w niebo wzięta, nad anioły wywyższona, szatą słońca

przyodziana, koroną gwiazd dwunastu uwieczniona, mając księżyc pod stopami Swemi, na tronie najbliżej Jednorodzonego Syna Swego zasiada; jest całego nieba ozdobą, jego Królową. Do Niej odnoszą się wyrazy: *Wstań, pójdź, będziesz ukoronowaną* (Pienia IV, 8). Szczyt tego królestwa, Jej korony stanowią Anioły: słusznie przeto Kościół i wierni wznoszą swe głosy, wołają do tej Pani: *Królowo Aniołów*, módl się za nami. Potem idzie królestwo kupionych krwią Baranka ludzi, przeniesionych już z królestwa Chrystusowego, z kościoła na ziemi do świątyni na górnym Syonie na niebie i dlatego śpiewamy dalej: *Królowo patryarchów, proroków, apostołów, męczenników, wyznawców, dziewic, Królowo wszystkich świętych!* W tym wyrazie świętych i my jesteśmy objęci, bo i my jesteśmy synami, braćmi świętych, wyglądamy, wyczekujemy chwały, korony świętych, abyśmy u stóp naszej Matki, Niepokalanej Dziewicy, u stóp Królowej aniołów, wraz z aniołami, stawszy się jako anioły, Ojcu[^] na niebiosach hymn anielski nucili: *Święty, Święty, Święty!*

PRZYKŁAD.

Od najdawniejszych czasów wznosili wierni głos swój do Maryi wołając: *Królowo Anielska!* Szczególniej jednak ta nazwa uświęcona, odpussem udarowana, powstała z następującej okoliczności. Święty Franciszek. Seraficzny sam ubogi i założyciel ubogiego.

jałmużniczego zakonu, otrzymał' blisko rodzinnego miasta Assyża, maluczką, z kamienia wzniesioną kapliczkę, którą z powodu szczupłości miejsca zwykł nazywać maluczką częsteczką, Porciunculą. Tu najczęściej, najrzadziej modły swe do Pana Jezusa, do Maryi zanosił. Roku 1221 w nocy, dnia, którego Kościół obchodzi św. Piosra w okowach, czyli pamiątkę wyprowadzenia go z więzienia przez anioła, kiedy św. Franciszek modlił się z większą pobożnością, donoszą mu, iż się ukazała w kapliczce niezwykła jasność, najświętsza Dziewica, otoczona licznym orszakiem aniołów. Pospiesza święty na miejsce cudowne i oto słodki Jezus obok Maryi będący, pozwala świętemu prosić o co zechce, a będzie wysłuchanym. Franciszek święty nie prosi o żadne rzeczy doczesne, ale błaga, aby każdy nawiedzający szczupły ten przybytek, czi Królowej aniołów poświęcony zyskał *odpust zupełny co do iviny % leary*. Prośba świętego wysłuchaną zostaje, Sam Jezus odpust udziela, z rozkazem jednakże, aby święty zyskał jego ogłoszenie przez Ojca świętego. Honory III papież na prośby Franciszka, siedmiu wyznacza biskupów, którzy uroczystie r. 1223 <>:-pust takowy ogłosili. Następcy Honorego III rozciągnęli ten odpust do wszystkich k< -
 łów ojców reguły św. Franciszka. Tak w •
 i w Krakowie wierni tego odpustu dc -
 ją. Kapliczka zaś Najświętszej Maryi A
 skiej, Porciunculą zwana, do dziś jesz

otoczona jest wielką bazyliką, do dziś wierni licznie się tu zgromadzają, jak do domku Niepokalanej Dziewicy w Loreto.

Westchnienie do Aniołów.

Aniele Boży, coś odwalił kamień grobu Chrystusowego, usuń swą przyczyną wszelkie przeszkody, mogące nam tamować przystęp do Pana Jezusa, do Jego Matki Królowej Aniołów...

W. Wstawiajcie się za nami i t. d.

0. Aby Król aniołów przyjął nas i t. d.

Modlitwa jalc, dnia pierwszego.

DZIEŃ XXXI.

Aniołowie sądu.

Kto się nie naiażł napisany w księgach żywota, wrzucon jest w jezioro ogniste. *Objaw. XX. 14.*

1. Jak od początku Bóg stworzył obiedwie natury aniołów i ludzi, jak od początku we wszystkich tajemnicach religii świętej spotykamy się z aniołami, tak i przy końcu, gdy ten świat zniszczony zostanie, a nowe niebo, nowa ziemia nastąpi, również i anioły wielki udział w tych ostatnich wypadkach mieć będą. Zobaczymy wówczas anioła, o którym św. Jan powiada: „*Widziałem anioła*

zstępującego z nieba, mającego Hucz przepaści i łańcuch wielki". (Obj. XX, 1). Usłyszemy głos anioła straszny, niby trąby, przenikający aż do krańców ziemi, aż do głębi przepaści, wołający : „ Wstańcie umarli, pójdźcie na sąd."". Głos ten rozbudzi wszystkie martwe prochy i potęgą, wszechmocą Boga, który wszystko z nicstwa wyprowadził wszystkich ludzi do życia powoła. „I morze i śmierć i piekło loydadzą umarłe, którzy w nich byli i stawią się ivszyscy przed oblicznością Stolicy, księgi podwójne otworzone zostano, osadza każdego wedle uczynków jego". (Objaw. XX).

Duszo moja, pamiętaj zawsze na ten głos anielskiej trąby, przelęknij się i zadrżnij na straszne wezwanie, dniem i nocą na sąd się gotuj. Słuchaj głosu Boga i anioła Bożego, który na cię woła w Piśmie Św.: *Wstań, który śpisz, podnieś się, pozostań z pośrodku zmarłych, a oświeci cię Chrystus"* (Efez. V. 14), bo On nie chce śmierci grzesznika, ale raczej aby się nawrócił, powstał z nieprawości i żył.

2. Gdy już zgromadzi głos anioła z czterech kończyn ziemi i z piekieł nawet wszystkich przed stolicę sądu, wtenczas *przyjdź Sędzia żywych i umarłych*, nie tak jak przy pierwszym przyjściu w ubóstwie, ale zstąpi z nieba w blasku chwały i majestatu, przyodzian ciałem przemienionem, jaśnieja bardziej niż na Taborze, ukoronowany chwałą, otoczony światłością przewyższającą i v-

skończenie światło gwiazd, księżycą i słońca. Przyjdzie z orszakiem niebian, ze wszystkimi zastępami wojska anielskiego, z wszystkimi trzema hierarchiami, z ich dziewięciu chórami, także więcej nad słońce i gwiazdy jaśniejącymi. Tak nas sam Zbawca zapewnia, mówiąc: „*Gdy przyjdzie syn człdzieczy iv majestacie swoim, wtenczas przyjdą, żadnego nie wylęczając, wszyscy aniołowie z Nim* (Mat. XXV. 81). *Ukaże się wówczas i znak Syna człowieczego* (Mat. XXIV; 30), sztandar Królewski, purpurą Krwi najdroższej zdobny, Krzyż Chrystusowy, Baskiem światłem opromieniony, rozwinie go Archanioł Michał. Krzyż, jaka to pociecha, wesele dobrym ! Krzyż, jaka to okropność, przerażenie złym, którzy krzyżem gardzili, świętokradzko go deptali.

O duszo moja, zwracaj zawczasu swe łzawe oko serca na ten znak Syna człowieczego, na krzyż, stawaj zawczasu pod krzyżem, przyciskaj, przytulaj do serca, umiłuj go; uciekaj się do przyczyny świętych aniołów, zwłaszcza Michała Archanioła; błagaj, aby ta chorągiew zbawcza w dzień ostatni była ci pociechą, rozradowaniem ducha.

3. Sędzia księgi sumień otworzy, tajemnice serca objawi, cokolwiek dziś jest zakryte, na jaw przed wszystkimi aniołami i ludźmi okazaniem zostanie i wyrok będzie wydany. Jakiż wyrok? Zbawca, Bóg prawdy, już go ogłosił: jest on zapisany w Ewangelii, oto osnowa jego: „*Pójdźcie błogosławieni Ojca*

meo, posiadźcie Królestwo ocl początku świata wam zgotowaneI znowu: „Idźcie odemnie przekłęci, idźcie iv ogień wieczny, zgotowany dyablu i aniołom jego”. (Mat. XXV). Jak pocieszająca, jak słodka pierwsza część; jak przeraźliwa, rozpaczliwa część druga. Pójdźcie błogosławieni do królestwa, abyście królowali ze wszystkierni chórami aniołów, z moją Matką, Królową aniołów, ze Mną Panem, Zbawcą wszelkiego stworzenia. „Idźcie w ogień wieczny zgotiooany dyablu i aniołom jego”. Zstąp duszo moja duchem i myślą w głębie otchłani piekła, przypatruj się tej od początku stworzenia przygotowanej, głębokiej, ziejącej przepaści, pełnej ognia pożerającego, jako rzeka siarki, podmiotanej wiclirem i kamieniem gradowym, (Iz. XXX), przygotowanej dyablu i aniołom jego, tym wściekłym duchom pychy⁷, którzy sobie i drugim są nieustannie katami, o których powiada Dawid: „niech się rzuci śmierć na nie, niech żywcem zstąpią do piekła (Ps. 54). Straszna to mowa Jana świętego: „i dyabeł i piekło i ci wszyscy, których imiona nie są znalezione w księdze żywota, są wrzuceni w jezioro ognia i siarki, gdzie będą %ve dnie i w nocy dręczeni wraz z bestyą Antychrystem, z fałszywemi proroki, po wszystkie wieki wieków. (Objaw. XX). O ! zadrżnij duszo na głos i wyrok tej drugiej śmierci i błagaj modlitwą i czynami Zbawcy Jezusa, niech raczej tu prowadzi cię Pan przez wszystkie ognie doświadczenia, byłeś unikia

tej rozpaczliwej kaźni. O Aniołowie światłości, o Królowo aniołów Maryo, ratuj mnie teraz i w godzinę śmierci i sądu.

PRZYKŁAD.

Sąd jest jedną z tych rzeczy, o której bez wzruszenia w duszy wspomnieć niepodobna. Pismo święte mówi: pamiętaj o rzeczach ostatecznych, a nie zgrzeszysz. Doświadczył tego Hieronim święty, jak sam o sobie pisze: Na dzikiej pustyni... przy słońca skwarze... w samotni, twarz od postów zapadła, a chuć w ciele wrzała, tańce dziewic wyobraźni się przedstawiały... Nie wstydzę się wyznać mej nędzy... Leżałem u nóg Jezusa, łzami je zlewałem... Przykrą dolinę lub stromą skałę na więzienie memu obierałem ciału... dzień i noc biłem się w piersi, aż póki na zaraniu nie wróciła pogoda do duszy... Świadkiem mi Bóg, iż trąba anioła sądu w uszach mi brzmiała... po długim jęczeniu, wznosząc w niebo oczy, zdało mi się, że otoczony chórami aniołów śpiewam wesoło: Za Tobą Panie, za wonnością Twoją pobiegniemy.

Bogorys, król Bułgarów, prosił cesarza wschodu o biegłego malarza, któryby jego pałac niezwykłemi, zachwycającemi przyozdobił malowidłami'. Malarzem tym był Metody święty, przedstawił on w obrazie Sąd ostateczny, Chrystusa otoczonego zastępami aniołów, na tronie, jaśniejącego chwałą jako sędziego, poniżej ludy z przerażeniem wycze-

kujące wyroku, a wreszcie piekło przyjmujące potępieńców. Ten obraz takie uczynił wrażenie na królu, iż się nawraca, przyjmuje chrzest święty i od tej chwili Bułgarowie swe także nawrócenie do wiary świętej datują.

Westchnienie do Aniołów.

O Anioły święte, w których orszaku Jezus przyjdzie świat sądzić, niech nam za waszą przyczyną sąd wypadnie łaskawy, abyśmy wprowadzeni przez was do chwały, łącznie z wami wiecznie Pana Jezusa i Maryę wielbili.

W. Wstawiajcie się za nami i t. d.

O. Aby Król Aniołów przyjął nas i t. d.

Modlitwa jak dnia pierwszego.

MSZA ŚWIĘTA

NA MODLITWACH MSZAŁU RZYMSKIEGO OSNUTA.

Przy rozpoczęciu.

Panie i Boże coś powiedział, *wielka radość będzie -przed Anioły Bożymi nad jednym grzesznikiem* (Mat. XV), nawracającym się i pokutę czyniącym; oto ja najniegodniejszy grzesznik pragnę się nawrócić, czynić pokutę; pragnę się zbliżyć przed tron Twój, do ołtarza, na którym chcesz się za mnie ofiarować Ojcu Przedwiecznemu. W pokorze i skrusze wyznaję przed Tobą o Boże, przed Najświętszą

Dziewicą, przed wszystkimi Aniołami, przed niebem całym, iż wielka jest ma niegodność, bardzo wielka wina moja; racz łaskawie Królowo Aniołów i wy wszystkie chóry niebian wstawić się za mną do Boga, aby się zlitował nademną, udzielił miłosierdzia, przebaczenia, odpuszczenia wszystkich win moich, abym czystym, niepokalanem sercem mógł się znajdować, uczestniczyć przy tej najśw. Mszy ofierze.

Na Iiitroit.

Błogosławcie Panu wszyscy Aniołowie potężni mocą, którzy czynicie słowo Jego, na głos mów Jego. Błogosław duszo moja Panu, i wszystko, co we mnie jest świętemu Imieniu Jego. (Psalm 102) Chwała Ojcu i Synowi i Duchowi św. Jak była na początku, teraz i zawsze i na wieki wieków. Amen.

Na Gloria.

Oto na ołtarzu ma być prawdziwe Betleem. Pan niebiosów ma zamieszkać między nami. Pozwól przeto Panie, niech zespolę głos mój nieudolny z pieśniami Aniołów, dla zawdzięczenia tak niepojętej łaski, niech z nimi łącznie zawołam: Chwała na wysokości Bogu, chwała nieskończona Imieniu Jego! Ojcze Wszechmogący chwalimy Cię, błogosławimy, cześć i dzięki oddajemy Tobie za niezliczone dobrodziejstwa, jakimi obsypujesz nas bezprzestannie. Panie Jezu, Baranku bez zmyy.

który gładzisz grzechy świata, uczyn nam miłosierdzie, nakłoń ku dobremu wolę, daj pokój do serc naszych, boś Ty sam Święty, sam Pan, który z Ojcem i z Duchem świętym królujesz w chwale, a na ziemi godzien jesteś wszelkiej czci, hołdów naszych.

Modlitwa.

Boże! Który cudownein rozrządzeniem święte Twe Anioły nam ziemianom na straż posyłać raczysz, spraw, abyśmy pokorni słu-dzy Twoi, opieką Aniołów zawsze bronieni, do ich towarzystwa się dostać i z nimi cieszyć się mogli. Przez Chrystusa Pana naszego. Amen.

Lekcyja.

(Księga Wyjścia XXIII).

„To mówi Bóg: Oto pošlę Anioła, któryby szedł przed tobą i strzegł cię w twej drodze, wprowadził na zgotowane ci miejsce. Szanuj go i słuchaj głosu jego i nie waż go lekce: on cię nie opuści choćbyś zgrzeszył, w nim jest Imię moje. Jeśli posłuchasz głosu jego i uczynisz coć mówię, nieprzyjacielem będę nieprzyjaciołom twoim i utąpię trapiących ciebie: i uprzedzać cię będzie mój Anioł”.

Graduał.

Aniołom swoim rozkazał o tobie, aby cię strzegli we wszystkich drogach twoich: na ręku nosić cię będą, abyś o kamień nie obraził twej nogi (Ps. 90).

Błogosławcie Panu wszystkie potęgi Jego, słudzy Jego, którzy czynicie wolę Jego (Ps. 102).

Przed Ewangelia.

Łącznie z kapłanem proszę Cię Panie, jak Seraf oczyścił usta Izajasza węglem ognistym, tak serce i usta moje niech płomienne będą ogniem miłości Twojej, abym zawsze w słowach i w czynach okazywał, żem prawdziwy wyznawca Ewangelii Twojej.

Ewangelia wedle świętego Mateusza

(*XVIII*).

„Wówczas, przyszli do Jezusa uczniowie mówiąc: kto mniemasz większym jest w królestwie niebieskim? I przyzwawszy Jezus dziecię, stawiał w pośrodku i rzekł: Zaprawdę powiadam wam, jeśli się nie nawrócicie i nie staniecie jako dzieci, nie wnijdziecie do Królestwa niebieskiego. Ktokolwiek zaś upokorzy się, jako ta dziecina, ten jest większym w królestwie niebieskim. A kto przyjmie to pacholę w imię moje, mnie przyjmuje: a ktoby zgorszył jednego z tych małych, którzy we mnie wierzą, lepiej mu, aby zawieszono kamień młyński u szyi jego i zatopiono w głębokości morskiej. Biada światu dla zgorszenia, muszą bowiem przyjść zgorszenia: wszakże biada człowiekowi, przez którego zgorszenie przychodzi. Jeśli ręka twoja, albo noga gorszy cię, odetnij ją i zarzuć od siebie: lepiej tobie ułomnym, albo chromym, wniść do żywota, niżli

mając dwie ręce, albo dwie nogi, być wrzuconym w ogień wieczny; a jeśli oko twoje gorzy cię, wyłap i zarzuć od siebie: lepiej tobie z jednym okiem wniknąć do żywota, niżli dwoje oczu mając, być wrzuconym do piekła ogni-stego. Patrzcież, abyście nie zgorszyli jednego z tych małych, albowiem wam powiadam: *is Aniołowie ich w niebiesiech*, zawsze widzą oblicze Ojca mego, który jest w niebiesiech.

Na Credo.

Wierzę o Boże w Ciebie, w Trójcy Przenajświętszej jedyne-go, Boga Ojca i Syna i Ducha świętego, wierzę we wszystkie prawdy, jakie Kościołowi Twemu objawić raczyłeś. Spraw Panie, niech życie moje zgodne zawsze będzie z tem co wyznaję, niech mą wiarę ożywiają uczynki dobre; jak na niebiosach Aniołowie, niech ja na ziemi spełniam zawsze i wszędzie świętą wolę Twoją, przepisy mej zbawczej religii.

Panie, nakłoń wolę moją do uległości względem prawych Kościoła Pasterzy. Wierzę w Świętych obcowanie, że w tym Kościele rzymskim są prawdziwi święci, że z tego Kościoła wojującego przeniesion będę do Kościoła tryumfującego na niebiosach, gdzie wraz z Aniołami cieszyć się będę żywotem wiecznym. Amen.

Ofiarowanie.

Stanął Anioł przed ołtarzem Świątynicy. mając kadzielnicę złotą w ręku swoim i dano

mu kadzidła wiele z modlitw wszech świętych i wstąpiła woń kadzenia modlitw świętych z rąk Anioła, na ołtarz złoty przed obliczem Boga. (Obj. VIII).

Aniołowie święci, ponieście modły, westchnienia, uczucia serc naszych, przed tron Pana, wyproście nam świętość duszy, ciała; do Boga całkowicie należeć pragnę, całkowicie Bogu się ofiaruję i poświęcam.

Sekreta.

Przyjmij Panie dary, jakie wielbiąc świętych Aniołów, z całej istoty naszej, Tobie przynosimy, i udziel nam łaski, abyśmy zawsze pod ich strażą zostając, od wszelkich doczesnych zachowani niebezpieczeństw, do wiecznego doszli żywota. Przez Chrystusa Pana naszego. Amen.

Prefaeya.

Słuszna, sprawiedliwa, zbawienna jest rzecz, abyśmy wznieśli w górę, w niebiosa serca, umysły nasze, abyśmy Tobie Wszehmocny Ojczy, wieczny Boże, przez Chrystusa Pana naszego, zawsze i wszędzie dzięki za wszystko składali. Nieogarniony Twój Majestat, o Boże, sławią bezustannie Anieli i Archanieli, czczą i wielbią mocy i panowania, drżą przed Tobą potęgi niebiańskie, najwyższe niebios niebiosów mocarstwa, najbłogosławieńsze Cheruby i Serafy, jednozgodnem pieniem w zachwycie i weselu Imię Twoje

wysławiają: do nich i my nasze niegodne głosy i wołania przydzielamy, w pokornem wyznaniu za nimi powtarzając: Święty, Święty, Święty, Pan Bóg Zastępów, pełne są niebios a i ziemia chwały Jego.

Początek Kanonu.

Najmiłosierniejszy Stwórco i Ojczyźnie aniołów i ludzi, wysłuchaj głosy nasze, błogosław Ojca świętego, biskupy, kapłany, wylej na wszystkich, których powołałeś do świętej posługi ołtarza, ducha gorliwości i pobożności, utwierdzaj ich w świętości wiary i jedności, Błogosław Panie monarchom i królom, udziel łask wszelkich tym, którzy nami rządzą, spojrzj Panie łaskawie na wszystkie owieczki świętego Kościoła Twego, po całym rozproszonym świecie. Umocnij słabe, wspieraj ubogie, pociesz strapione, zlecch i nawróć grzeszniki, oświeć niewidome, przywiedź do pokuty zatwardziałe. Za wszystkich błagam Cię, boś wszystkich jest Bogiem, bo to Ofiara za wszystkich, bo pragniesz abyśmy wszyscy stanowili jedno serce, jednym byli ożywieni duchem.

Przed Podniesieniem.

Oto duszo moja, nachylają, otwierają się Niebios! Bóg Zastępów, Król aniołów na ołtarz z niebios zstępuje, przed tobą na tronie zasiada; blask chwały, majestatu okrywa osłoną sakramentalną, abys z ufnością się

zbliżyć, cześć i hołdy Mu oddać, potrzeby Twe przedstawić mogła. Aniołów Królowo Maryo, wspieraj mnie w tak uroczystej chwili! Oto ten ołtarz stał się niebem... Któż tu gódnie Pana uwielbić zdoła?...

W czasie Podniesienia Hostyi.

O Jezu! prawdziwy Chlebie mocnych, pokarmie aniołów, manno niebiańska, co dajesz ludziom nieśmiertelność błogosławioną, życie i szczęście aniołów, padam na twarz przed Tobą, bądź mi życiem, bądź pokarmem mej duszy; daj mi Twe Boskie Serce, daj miłość do mego serca, jaką dusza moja ku Tobie płonąć powinna.

W czasie Podniesienia Kielicha.

O Najdroższa Krwi Zbawcy mego za zbawienie me wylana, jedyna nadziejo moja, obmyj Krwią Baranka duszę moją z wszelkiej skazy, niech nad śnieg wybieleje; poświęć mnie, zachowaj mnie, bądź mi wiecznego z aniołami błogosławieństwa zadatkiem.

Dalszy ciąg' Kanonu.

Oto stolica Pana Zastępów, Bóg Nieskończonego Majestatu przedemną na ołtarzu jest przytomny. Orszaki aniołów Cherubów i Serafów otaczają Go, składają uczucia, hołdy, uszanowania, miłości. Te niebian duchy wyniszczają się przed Tobą o Panie, a ja Panie cóż pocznę, jakież hołd Ci oddam? Domagasz

się odemnie serca, ach, ono bardzo nędzne, nie śmiałybym Ci go przedstawić, lecz żądasz koniecznie, niosę ono w pokorze, niech cno rzeczywiście będzie Twojem, Twojem bez żadnego podziału; roznieć w niem płomienną miłość, niech ona wszystko co ziemskie wypali, co niebiańskie roznieci, abym mógł zawołać z apostołem: któż mnie odłączy od miłości Chrystusowej ?

Wszzechmogący, wieczny Boże! oto teraz na ołtarzu jedynie jest Tobie miła Ofiara, Serce Syna Twego; niechże anioł święty przeniesie tę Ofiarę na niebiański Twój ołtarz, przed oblicze Boskiego majestatu Twego; niech wszyscy, którzy do uczestnictwa Najświętszego Ciała i Krwi Syna Twego się garniemy, błogosławieństw i łaską napełnieni będziemy.

Wspomnij Panie na sługi i służebnice Twoje co nas uprzedzili i z wiarą snem pokoju zasnęli; daj im Panie miejsce wytchnienia, światłości, pokoju! Nam także grzesznym, w wielkości miłosierdzia Twego ufającym, daj część i miejsce z aniołami i z świętymi Twoimi, do których towarzystwa racz łaskawie nas domieścić.

AV czasie Modlitwy Pańskiej.

Ojczy nasz, który królujesz w niebiesiech. którego Imię po trzykroć święte święcą wszyscy aniołowie, króluj, władać w mej duszy, poświęć ją. uczyni zawsze powolną świętej woli Twojej, natchnieniem Twej łaski. Posilaj mnie

Panie w wędrówce doczesnego życia Chlebem anielskim, Ciało Twoje niech mi będzie pokarmem codziennym; niech ta manna żywota zaspokoi me pragnienia, zagładzi w mej duszy wszelkie żądze, nienawiści i zemsty. Przebac mi Panie, iakja przebaczam wszystkim. Daj moc i męstwo do zwyciężenia wszelkich pokus. Spieszę do Ciebie jako dziecię do ojca, jako poddany do władcy, strapiony do źródła pociechy; wybaw mnie od wszelkiego złego, od ucisku, w którym jęczy dusza moja.

Komunia.

Błogosławcie wszyscy anieli Pana Panu; śpiewajcie hymn i wywyższajcie Go na wieki. (Dan. II).

Po Komunii ostatnie modlitwy.

Powtarzam mą prośbę, wstawiaj się za mną o Matko Boża, Królowo Aniołów, wszystkie Chóry niebiańskie czuwajcie nademną, wszyscy wybrani Boga, nie wypuszczajcie mnie z swej opieki, błagajcie Pana, niech ta Mszy świętej Ofiara będzie uświęceniem umysłu, serca i całej istoty mojej.

Przeżegnanie Kapłana.

Anielskich zastępów Boże, oto już Kapłan wznosi swe ręce. aby mi w Imię Twoje błogosławił, jakoś przez Anioła błogosławił Jakóbowi Patryarsze, tak w tej chwili niech mi przyniosą Aniołowie z przed tronu Majestatu

Twoje łaskę i błogosławieństwo Ojca i Syna i Ducha świętego.

Na zakończenie.

Skończyła się wprawdzie na tym ołtarzu święta Ofiara, ależ Ty Panie jesteś nieustanną Ofiarą, Twoja miłość ku nam nie skończy się nigdy i obcowanie nasze z Aniołami nie ustanie.

O Aniołowie, jak wy nieustannie macie oblicza wasze skierowane ku Bogu i znowu zwracacie się jednocześnie ku nam i posługę około zbawienia naszego czynicie; wyproście nam łaskę, abyśmy zawsze obecność Bożą mając w pamięci przy zajęciach i zatrudnieniach naszych nie zapominali o Bogu nigdy.

UCIECZKA DO PANA JEZUSA i PROŚBA,

aby nas umieścił wśród Aniołów.

Duszo Jezusa, poświęć mnie; Serce Jezusa, przyjmij mnie; Ciało Jezusa, zbaw mnie; Krwi Jezusowa, napój mnie; Wodo z boku Jezusa płynąca, obmyj mnie; Męko Jezusa, wzmocnij mnie! O dobry Jezu, wysłuchaj mnie, w ranach Twoich, ukryj mnie! Nie dopuść, abym był bez Ciebie. Broń mnie od wroga, czyhającego na zgubę mej duszy. W godzinę śmierci przyzwij mnie, powiedz: pójdz do mnie, abym cię błogosławił z Aniołami, z Świętymi po wszystkie wieki wieków. Amen.

LITANIA

(Do prywatnego użytku).

Kyrie elejson, Chryste elejson, Kyrie elejson.
 Chryste usłysz nas, Chryste wysłuchaj nas.
 Ojczy z Nieba Boże, zmiłuj się nad nami.
 Synu Odkupicielu świata Boże, zmiłuj się
 nad nami.

Duchu święty Boże, zmiłuj się nad nami.
 Święta Trójco jedyny Boże, zmiłuj się nad
 nami.

Święta Maryo, Królowo Anielska, módl się za
 nami.

Święty Michale,
 Święty Gabryelu,
 Święty Rafale, o-
 Święty Aniele Strózu, ^
 Święty Chórze Serafów,
 Święty Chórze Cherubów,
 Święty Chórze Tronów,
 Święty Chórze Panowań,
 Święty Chórze Mocarstw,
 Święty Chórze Potęg Niebiańskich, B
 Święty Chórze Książąt, g
 Święty Chórze Archaniołów,
 Święty Chórze Aniołów,
 Święci Aniołowie, którzy tron Boży, pełny
 Majestatu i chwały otaczacie, módlcie
 się za nami.

Święci Aniołowie, którzy nieustannie Bo-
gu Święty, Święty, Święty, Pan
Bóg Zastępów śpiewacie,
Święci Aniołowie, którzy rozpraszając
ciemności, umysł nasz światłem
niebiańskim objaśniacie,
Święci Aniołowie, którzy nam ludziom
rzeczy niebiańskie objawiacie,
Święci Aniołowie, których straży Bóg
nas poruczył,
Święci Aniołowie, którzy zawsze Oblicze
Ojca na Niebiosach oglądacie,
Święci Aniołowie, którzy z nawrócenia
jednego nawet grzesznika pokutę
czyniącego, cieszyacie się,
Święci Aniołowie, którzyście Lota z po-
środku grzeszników wyprowadzili,
Święci Aniołowie, których Jakób Pa-
tryarcha po drabinie wstępujących
w niebo, i zstępujących widział,
Święci Aniołowie, którzyście na górze
Synai, prawo Boże Mojżeszowi na
kamiennych tablicach podali,
Święci Aniołowie, którzyście przy naro-
dzeniu Chrystusa Pana wesele i po-
kój zwiastowali,
Święci Aniołowie, którzyście Chrystusowi
Panu na puszczy usługiwali,
Święci Aniołowie, którzyście Łazarza na
łono Abrahama ponieśli,
Święci Aniołowie, którzyście przy gro-

bie Chrystusa zmartwychwstałego
w szatach białych siedzieli,
Święci Aniołowie, którzyście się przy
Wniebowstąpieniu Chrystusa Pana
uczniom Jego pokazali,
Święci Aniołowie, którzy Chrystusa Pana
na sąd ostateczny przyjść mającego
z znakiem krzyża uprzedzicie,
Święci Aniołowie, którzy wybranych przy
końcu świata na sąd zgromadzicie,
Święci Aniołowie, którzy w dzień sądu
złych od sprawiedliwych odłączycie,
Święci Aniołowie, którzy wiernych mo-
dły przed tron Boży zanosicie,
Święci Aniołowie, którzy przy śmierci
towarzyszycie,
Święci Aniołowie, którzy dusze sprawie-
dliwych od wszelkiej zmayı oczy-
szczone, do nieba wprowadzacie,
Święci Aniołowie, którzy cuda i dziwy
mocą Boga dokonywacie,
Święci Aniołowie, których Bóg posyła
do tych, co dziedzictwo zbawienia
wiecznego otrzymują,
Święci Aniołowie, którzy nad królestwa-
mi i prowincjami przełożeni je-
ścieście,
Święci Aniołowie, którzy często zastępy
nieprzyjacielskie rozpraszacie,
Święci Aniołowie, którzy sługi Boże
często z więzienia i innych niebez-
pieczeństw wyswobodzacie,

Święci Aniołowie, którzyście świętym
męczennikom często w mękach
pociechą byli.

Święci Aniołowie, którzyście przełożo-
nych Kościoła i panujących szczegól-
niejszą pieczę otaczać zwykli.

Wszyscy święci niebiańscy Duchowie

Od wszelkich niebezpieczeństw, przez święte
Anioły, wybaw nas Panie.

Od wszelkiego kacerstwa i odszczepieństwa,
przez święte Anioły, wybaw nas Panie.

Od powietrza, głodu, ognia i wojny przez
święte Anioły, wybaw nas Panie.

Od nagłej, a niespodziewanej śmierci przez
święte Anioły, wybaw nas Panie.

Od śmierci wiecznej przez święte Anioły wy-
baw nas Panie.

My grzeszni, przez święte Anioły Ciebie Boga
prosimy, wysłuchaj nas Panie.

Abyś nam grzechy odpuścić raczył, przez
święte Anioły, Ciebie Boga pro- s'
simy, f-

Abyś karanie od nas oddalić raczył, cc
przez święte Anioły, „<§

Abyś Kościół Twój święty rządzić i Za- J cn T3
chować raczył, przez święte Anioły

Abyś Najwyższego Pasterza Papieża i 3.3
wszystkie duchowne stany w świę-
tej pobożności zachować raczył, 4
przez święte Anioły, g

Abyś nieprzyjacioły Kościoła świętego g
poniżyć raczył, przez święte Anioły

- Abyś królom i panom clirześciańskim o
pokój i zgodę prawdziwą dać ra 3 tr
ezył, przez święte Anioły,
- Abyś myśli nasze ku niebiańskich rze- 03
czy pożądaniu podnieść raczył,
przez święte Anioły, Q .
- Abyś wszystkich wiernych zmarłych
wiecznym odpoczynkiem udarować Ę.B'
raczył, przez święte Anioły,
- Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata,
przepuść nam Panie.
- Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata,
wysłuchaj nas Panie.
- Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata,
zmiłuj się nad nami.
- Jezu Chryste usłysz nas, Jezu Chryste wy-
słuchaj nas.
- Kyrie elejson, Chryste elejson, Kyrie elejson.

HYMN I

clo świętego Michała Archaniola¹⁾

Zobacz w wykazie odpustów pod literą G.

Te splendor et yirtus Jasności i mocy Ojca,
Patris,

Te yita Jesu cordium, 0 Jezu serc naszych
życie,

Ab ore qui pendent Tuo, Tobie jedynie żyć chce-
my,

Laudamus inter Ange- los.	Ciebie z Anioły wiel- bimy.
Tibi mille densa mil- limum.	Tobie tysiące tysięcy
Ducum corona militat;	Wieńcem zdobnych Nie- bian służy;
Sed explicat victor cru- cem,	Przed Tobą Michał zwy- cięską,
Michael Salutis Signi- fer.	Chorągiew krzyża roz- wija.
Draconis liic durum ca- put,	On głowę smoka har- dego,
In imma pellit tartara,	W głębie piekła star- gnął śmiało,
Ducemque cum rebel- libus,	Wodza z anioły py- sznemi,
Coelesti ab arce fulmi- nat.	Jak grom, z wyżyn strąca nieba.
Contra ducem superbiae,	Przeciw temu ojcu py- chy.
Sequamur hunc nos Principem,	Idźmy w ślad ⁷ za Mi- chałem,
Ut detur ex agni throno,	Byśmy z przed tronu Baranka,
Nobis corona gloriae.	Zyskali koronę chwały.
Patri simulpue Filio,	Ojcu razem i Synowi,
Tibi que, Sancte Spiri- tus,	I świętemu też Ducho- wi,
Sicut fuit, sit jugiter,	Jak była, tak niechaj będzie,
Saeclum per omne glo- ria. Amen.	Chwała zawsze, chwała wszędzie.

Antipliona. Princeps *Antyfona.* Naj chwałogloriosissime Michael lebniejszy Książę Michael Archangele, esto memor nostri; hic et ubique semper precare pro nobis Filium Dei. chale Archaniele, miej nas w pamięci, tu, zawsze i wszędzie błagaj za nami Syna Bożego.

V. In conspectu Angelorum psallam Tibi Deum meum. W. W obecności aniołów będę Ci śpiewał Boże mój.

E. Adorabo ad templum sanctum Tuum et confitebor Nomini Tuo. O. Będę wielbił w świątynicy Twojej i wyznawał Imię Twoje.

Oremus.

Mócllmy się.

Deus, qui miro ordine Angelorum ministeria, hominumque dispensas: concede propitius; ut a quibus Tibi ministrantibus in coelo semper assistitur, ab his in terra vita nostra muniatur. Per Dominum. Boże, który cudnym porządkiem posłannictwa Aniołom i ludziom zlecasz; daj łaskawie, aby ci, którzy Tobie w niebiosach przed Twą oblicznością ciągle służą, nas także na ziemi nieustannie bronili. Przez Chrystusa i t. d.

HYMN II.

O świętym Michałie Archaniele.

Książę niebieski, Święty Michale,
Ty sprawy ludzkie ważysz na szale.

W dzień sądu Boga na trybunale,
Bądź mi Patronem Święty Michale.

Za Protektora bądź i Patrona,
Niech mnie wspomóże Twoja ochrona;
Uśmierz czartowską zuchwałość srogą,
Bądź przewodnikiem, bądź mi i drogą.

Na sądy Boskie, pójdę z mieszkania
Ziemi, od piekła broń mnie karania,
I od wiecznego wyzwól więzienia,
Dla najśłodszeo Jezus imienia.

Niech po ostatnim żywota skonie,
Wnijdę za tobą święty Patronie,
Tam gdzie jest żywot, przy tem śpiewaniu:
Chwała, cześć, Bogu Zastępów Panu.

KORONA ANIELSKA

na cześć św. Michała Archaniola i dziewięciu chórów
Anielskich

V. Boże ku wspomózeniu memu wejrzyj.
R. Panie na ratunek mój pośpiesz.

Chwała Ojcu i Synowi i Duchowi świę-
temu i t. d.

1.

*Pozdrowienie pierwszego niebian chóru Sera-
fów. 1 Ojcie nasz i 3 Zdrowaś Maryo.*

) W wykazie odpustów na stronicy 16, lit. D.
wymienione są odpusty, jakie pozyskać mogą wierni,
odmawiający niniejszą koronkę.

Przez przyczynę św. Michała i niebiańskiego chóru Serafów, niech raczy Pan zapalić w sercach naszych ogień płomiennej Swojej miłości. Amen.

*Pozdrowienie drugiego niebiańskiego chóru
Cherubów. 1 Ojcze nasz i 3 Zdrowaś.*

Przez przyczynę św. Michała Archanioła i niebiańskiego chóru Cherubów racz Panie dać nam łaskę, abyśmy porzucili bezdroże występku, a biegli drogą doskonałości chrześcijańskiej. Amen.

8.

*Pozdrowienie trzeciego niebian chóru Tronów,
1 Ojcze nasz i 3 Zdrowaś.*

Przez przyczynę św. Michała Archanioła i niebiańskiego chóru Tronów, racz wlać Panie w serca nasze ducha prawdziwej, głębokiej pokory. Amen.

4.

*Pozdrowienie czwartego Anielskiego chóru
Panowań. 1 Ojcze nasz i 3 Zdrowaś.*

Przez przyczynę św. Michała i niebiańskiego dworu Panowań, racz Panie dać nam łaskę, [abyśmy panowali nad zmysłami naszymi i przewrotne zwyciężali namiętno-:::
Amen.

5.

*Pozdrowienie piątego Anielskiego chóru
Potęg i Władz. 1 Ojcie nasz i 3 Zdrowaś.*

Przez przyczynę św. Michała i niebiańskiego chóru Potęg i Władz, racz Panie osłaniać dusze nasze i bronić od wszelkich zasadzek i pokus ducha ciemności. Amen.

6/

*Pozdrowienie szóstego Anielskiego chóru
Mocarstw. 1 Ojcie nasz i 3 Zdrowaś.*

Przez przyczynę św. Michała i cudownego niebiańskiego chóru Mocarstw, nie dopuść Panie, abyśmy wpadli w pokusy, ale raczej zbaw nas odezłego.

7.

*Pozdrowienie siódmego Anielskiego chóru.
Księstw, 1 Ojcie nasz, 3 Zdrowaś.*

Przez przyczynę św. Michała i niebiańskiego chóru Księstw, racz napełnić o Boże dusze nasze duchem prawdziwego i chętnego posłuszeństwa. Amen.

8.

*Pozdrowienie ósmego niebian chóru Archanio-
łów, 1 Ojcie nasz i 3 Zdrowaś.*

Przez przyczynę św. Michała i niebiańskiego chóru Archaniołów, racz udzielić nam Panie daru wytrwania w wierze i dobrych

uczynkach, abyśmy mogli zyskać koronę chwały na niebiosach. Amen.

9.

Pozdroiuienie dzieioiątego chóru niebiańskiego Aniołów. 1 Ojcie nasz i 3 Zdrowaś.

Przez przyczynę św. Michała i niebiańskiego chóru Aniołów, racz nam Panie udzielić łaskę, aby nas zawsze w tem śmiertelnem życiu, strzegli Twe Anioły, a potem wprowadzili do chwały na niebiosach. Amen.

Po tych dziewięciu pozdrowieniach odmawia się Ojcie nasz, to jest na cześć św. Michała, Gabryela, Rafała i Świętych Aniołów Stróżów.

Zakończa się Koronka następną antyfoną i modlitwą:

Antyfona. O najchwalebniejszy Księżę św. Michale, Wodzu i Mistrzu Zastępów niebiańskich, dusz naszych Obrońco, Zwycięzco pysznych przeciw Bogu powstających duchów, Królestwa Bożego Ozdobo, po Jezusie Chrystusie najcudowniejszy nasz nauczycielu, w godności i mocy wszystkich przechodzący, racz nas uciekających się z ufnością do Ciebie wybawić od wszelkiego niebezpieczeństwa; spraw przez Twą niezrównaną przyczynę, abyśmy z dniem każdym, coraz wierniej służyli Panu i Bogu naszemu.

V. Módl się o święty Michale Księżę Kościoła Chrystusowego.

R. A.byśmy się stali godnymi obietnic Pana Chrystusowych.

Módlmy się.

Wszechmogący, wieczny Boże, który przez nieskończoną cudowną dobroć i miłosierdzie Twoje raczył wybrać na Księcia i Obrońcę Kościołowi Twemu św. Michała Archanioła; spraw, błagamy Cię, abyśmy za jego wstawieniem się i przyczyną tak byli wybawieni z rąk wszelkich nieprzyjaciół naszych, aby Żaden z nich, w godzinę śmierci nie ważył się nam szkodzić, ale raczej, aby Michał św. zaprowadził nas przed oblicze Boskiego Majestatu Twego. Powtarzamy naszą prośbę przez zasługi Pana Naszego Jezusa Chrystusa. Amen.

WZNIESIENIE MYŚLI i PROŚBA

do dziewięciu Cliórow Aniołów.

1. O święci Aniołowie, którzy tak żarliwie zbawienia naszego pragniecie, wy zwłaszcza, którzy straż i opiekę nad nami macie, czuwajcie nad nami bezustannie, strzeżcie nas i brońcie, ratujcie wszędzie i zawsze.

2. O najzaciejsi Archaniołowie, raczcie kierować nami i prowadźcie bezpiecznie wśród wszystkich niebezpieczeństw i zasadzek, które nas zewsząd otaczają.

3. O potężne niebios Książęta, którym Pan zlecił troskliwą pieczę nad państwami i narodami: błagamy Was rozciągnijcie swą pieczę i nad nami, rządźcie nami, a zwłaszcza duszami naszymi, abyśmy zawsze chodzili drogą prawdy i sprawiedliwości.

4. O niezwyciężone niebios Mocarstwa, brońcie nas przeciw wszelkiej wściekłości szatana, który jako lew krąży w okóło, czyhając aby nas pożarł.

5. O niebian Zastępy i Potęgi, ulitujcie się nad nędzą i słabością naszą, wyproście nam u Pana moc i odwagę, abyśmy wszystkim przeciwności, klęski i nędze tego wygnania cierpliwie znosili.

6. O najwznieśliwsze niebios panowania, panujcie najzupełniej nad umysłami i sercami naszymi, wspierajcie nas i pomagajcie, abyśmy zawsze i we wszystkim poznawali wolę Pana, i takową najdokładniej spełniali.

7. O najwyższe niebios Trony, wy na których Sam Stwórca, Bóg spoczywa, wyproście nam prawdziwie niebiański pokój z Bogiem, z braćmi naszymi, z sumieniem naszym.

8. O jaśniejące blaskiem największej wiedzy i umiejętności Cheruby, rozproszcie ciemności otaczające dusze nasze, rozjaśnijcie w sercach naszych światło Boże, abyśmy najdokładniej poznali wszystkie prawdy i drogi zbawienia.

9. O najszczytniejsze Serafy, którzy bezprzestannie płoniecie najpłomienniejszą mii -

ścią Bożą, rozpalcie w sercach naszych ogień święty, którym wy gorejecie.

LITANIA

dla otrzymania opieki aniołów przez wspomnienie tych świętych którym aniołowie osobliwsze, widome w tem życiu wyświadczały łaski.

(Do prywatnego użytku).

Kyrie elejson, Chryste elejson, Kyrie elejson.
Jezu usłysz nas, Jezu wysłuchaj nas.

Niepokalana dziewic Dziewico Maryo, której Archanioł Gabryel pozdrawiając, Wcielenie Syna Bożego zwiastował wraz z wszystkimi aniołami, módl się za nami.

Św. Józefie, Piastunie P. Jezusa, Oblubieńcze Najśw. Maryi Panny, któryś przez anioły rozliczne rozkazy Boga odbierał, wraz z wszystkimi aniołami,

Św. Piotrze Apostole, przez anioła z żelaznych więzów i ciężkiej ciemnicy wybawiony, wraz z wszystkimi aniołami

Św. Pawle Apostole, którego anioł za- J>
pewnił, iż żadna dusza z tobą żeglująca nie zginie, wraz z wszystkimi aniołami,

Św. Janie Apostole i Ewangelisto, któremu Anioł Pański wielkie tajemnice przyszłości objawił, wraz z wszystkimi aniołami,

- Św. Grzegorzu Papieżu i św. Filipie Nerjuszu, którzy w nagrodę waszej heroicznej szczodroblewości i jałmużny mieliście szczęście widzieć anioła między ubogimi, którym pomoc nieśliście, wraz z wszystkimi aniołami,
- Św. Pachomiuszu, któryś z rąk anioła odebrał regułę dla twych braci zakonnych, wraz z wszystkimi aniołami, módl się za nami.
- Św. Mikołaju i Marcynie, Biskupi, którzyście w godzinie skonu mieli szczęście widzieć zastępy aniołów i cieszyć się ich niebiańskim pieniem, módlcie się za nami.
- Św. Franciszku z Assyżu, któryś przez pośrednictwo Serafa otrzymał blizny najświętszych ran i męki Zbawicielowe], wraz z wszystkimi aniołami módl się za nami.
- Św. Wacławie, któryś między innymi łaskami otrzymał także to szczęście, iż widzialne anioły bronili cię w potyczce, wraz z wszystkimi aniołami módl się za nami.
- Św. Rajmundzie z Pennafort i św. Stanisławie Kostko, którzyście z rąk aniołów Chleb anielski w Najświętszej Komunii przyjmowali, wraz z wszystkimi aniołami módlcie się za nami.
- Św. Tomaszu z Akwinu, Anielskim zwany, któryś przez pośrednictwo anioła otrzymał dar anielskiej cnoty czystości, wraz z wszystkimi aniołami, módl się za nami.
- Św. Izydorze Oraczu, któremu w czasie modlitwy święci aniołowie w pracy pomagali,

wraz z wszystkimi aniołami, módl się za nami.

Święty Kamillu, którego w rozlicznych przygodach i niebezpieczeństwach aniołowie widomie ratowali, wraz z wszystkimi aniołami, módl się za nami.

Święta Maryo Magdaleno i inne święte niewiasty, coście przez anioły powiadomione były o Zmartwychwstania Pana, wraz z wszystkimi aniołami, módlcie się za nami.

Św. Agnieszko, św. Cecyljo i inne święte dziewice, których aniołowie szczególnie bronili niebiańskiej cnoty dziewictwa, wraz z wszystkimi aniołami, módlcie się za nami.

Św. Franciszko, któraś w nagrodę rzeźnego do Anioła Stróża nabożeństwa często miała szczęście widzenia i rozmowy z tymże aniołem, wraz z wszystkimi aniołami,

Św. Katarzyno, któraś w chwili skonu duszę swą aniołom oddała, wraz z wszystkimi aniołami,

Św. Tereso od Jezusa, któraś wyraźne znaki seraficznej miłości na ciele swem przez Serafa otrzymała, wraz z wszystkimi aniołami,

Św. Różo Limańska, któraś w nagrodę osobliwszego zamięłowania cnoty czystości, miała szczęście otrzymać pociechę od anioła i często z nim rozmawiała wraz z wszystkimi aniołami,

Wszyscy Święci i Święte Pańskie, którzyście w nagrodę za wasze gorliwe nabożeństwo do aniołów i żarliwość w rozszerzeniu czci ku tymże, mieli szczęście rozliczne otrzymywać łaski i dobrodziejstwa przez posłannictwo aniołów, wraz z wszystkimi aniołami módlcie się za nami.

Wszyscy Święci i Święte Pańskie, którzy się już cieszyacie widzeniem Boga, widzeniem, błogosławieństwem aniołów, wraz z wszystkimi aniołami módlcie się za nami.

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, przepuść nam Panie.

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, wysłuchaj nas Panie.

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, Zmiłuj się nad nami.

Jezu Chryste usłysz nas, Jezu Chryste wysłuchaj nas.

Kyrie elejson, Chryste elejson, Kyrie elejson.

PIEŚŃ

I D O A I T I O L A S T E Ó Ż A

(.Na nutę : „*Jui od rana rozśpiewana*“).

Wierny Stróžu, coś mi dany
Od początku drogi mej,
O! Aniele mój kochany,
Tę piosenkę przyjąć chciej.

Cześć Ci wieczna, Niebios Panie
 Dobry Jezu, Zbawco nasz,
 Żeś na ziemskie to wygnanie
 Twych Aniołów dał nam Straż.

Ty mój Strózu mnie piastujesz
 Od dziecinnych moich lat,
 Od kolebki pielęgnujesz
 Niewinności we mnie kwiat. Cześć Ci.

Gdy zasypiam, Ty mnie chronisz
 Świętym cieniem skrzydeł Twych,
 O! Aniele, Ty mię bronisz
 Od zasadzki duchów złych. Cześć Ci.

Ty za rękę mnie prowadzisz
 Wśród ciernistych ziemi dróg,
 O! Aniele, Ty mi radzisz,
 Czego po mnie żąda Bóg. Cześć Ci.

Gdy się grzechem serce zbrudzi,
 Ty przestrogi dajesz mi,
 I do skruchy głos Twój budzi,
 I do oczu ciśnie łzy. Cześć Ci.

Gdy mi smutno, mój Aniele,
 Gdy boleśnie w duszy mej,
 Ty przywracasz mi wesele,
 I pocieszasz w trosce tej. Cześć Ci.

W każdej chwili, w każdym kroku
 Ciebie zawsze Stróżem mam,
 Zawsześ Ty przy moim boku,
 Zawsze mnie pilnujesz sam. Cześć Ci.

Gdy się modłę, prośby moje
Przed Chrystusa składasz tron,
I przynosisz łaski zdroje
Dla mej duszy z górnych stron. Cześć Ci.

Ty, coś w życiu taki wierny,
O! Aniele Strózu mój,
Bądź do końca miłosierny,
W chwili śmierci przy mnie stój! Cześć Ci.

Duszę z ciała wyzwoloną
Przed tron Boży zanieś sam,
Aby radość nieskończoną
Z Tobą dzielić mogła tam.

Byśmy razem, mój Aniele,
Jezusa, Maryi cześć
W Niebios najwyższym Kościele
W wiecznej pieśni mogli nieść.

Cześć Ci wieczna, Niebios Panie...

PIEŚŃ DO ANIOŁA STRÓŻA.

Muzykę ułożył Listowski.

Aniele Strózu duszy,
Z pokorą błagam Cię,
Gdy myśl mnie ziemską wzruszy,
Ach, nie opuszczaj mnie!

Niech przed skrzydłami Twemi
Złych marzeń pierzchnie rój,

Ach, wspieraj mnie na ziemi,
Aniele Stróžu mój.

Twa postać cudnie świeci,
Przed Bogiem w niebios tle,
Ku Tobie duch mój leci,
Dla Ciebie serce wre.

Ty natchnieniami swemi
Pociechy zlewasz zdrój,
Ach wspieraj mnie na ziemi
Aniele Stróžu mój.

Dla Ciebie myśli moje,
I me najlepsze dni.
Gdy czuję tchnienie twoje,
Z radości serce drży.

Niech moje chęci z Twemi
Uplotą jeden zwój,
Ach, wspieraj mnie na ziemi
Aniele Stróžu mój!

OŚWIADCZENIE i OSTATNIA WOLA

*św. Karola Boromeusza,
w ręce Swego Anioła Stróža złożona¹).*

W Imię Trójcy Przenajświętszej, Ojca i Syna i Ducha Świętego, ja N. niegodny i nę-

*) Dobrzeby było choć raz w miesiąc czynić mniejszą protestację, np. w pierwszą niedzielę miesiąca lub w dzień do przygotowania się na śmierć dobro wolnie wybrany, n. p. 19 każdego miesiąca.

dzny grzesznik oświadczani i wyznaję w obecności Twojej św. Aniele i Stróżu mój wiorny:

1. Ze pragnę najmocniej żyć i umierać w jedynie prawdziwej wierze, jaką wyznaje i naucza święty Kościół Katolicki, Apostolski Rzymski, w którym wszyscy Święci dotychczas żywot swój kończyli, i oprócz którego nie masz zbawienia.

2. Oświadczam dalej, o święty mój Aniele, iż przy pomocy i ratunku Twoim chcę kończyć żywot ten, w całkowitej ufności i zdaniu się na miłosierdzie Boże, pomimo wielkości i mnóstwa grzechów moich; albowiem wierzę mocno, iż jedna kropelka Przenajświętszej Krwi Twojej, o Jezu, wystarcza na zgładzenie nietylko moich, ale nawet grzechów całego świata.

3. Oświadczam również o Błog. Aniele, iż mimo ciężkości win moich, pragnę najgoręcej uczestniczyć w nieskończonych zasługach Pana Chrystusowych, którego łaska i miłosierdzie niewyczerpane wszystkim jest otwarte, który nikim nie gardzi, gdy się doń nawraca. O jakżebym rad, abym nigdy nie obraził Boga. którego miłuję nadewszystko, i miłować zawsze coraz więcej pragnę. Żałuję za me winy popełnione z całego serca, najchętniej odpuszczam wszystkim, którzy mnie w cokolwiek obrazić mogli, wszystkie me winy, składam w Najśłodsze Serce Pana Jezusa, aby w tem ognisku Boskiej miłości wszystkie strawione i zgładzone były.

4. Zaklinam cię także, błagam o święty Aniele Strózu mój, módl się za mną, wyproś łaskę i miłosierdzie Boże, aby Bóg raczył mnie przyjąć do liczby tych wybranych, których przed wieki do błogosławieństwa przeznaczył, i tych, co już się cieszą chwałą; oświadczam najmocniej, iż dla zyskania tego szczęścia nieskończonej dobroci Bożej, gotów jestem cierpieć nietylko wszelkie utrapienia tego nędznego na ziemi żywota, ale jeszcze ponosić wszystkie męki czysca, aż do ostatniego dnia sądu.

5. W końcu o mój najmilszy, najmędrszy Aniele, oświadczam, iż Ciebie obieram na wykonawcę tej ostatniej nieodmiennej woli mojej.

Wyproś mi u Boga, błagam Cię, te trzy łaski: Pierwszą, abym nie wprzód skonał, dopóki nie przyjmę godnie świętych Sakramentów Kościoła. Powtóre aby Pan Jezus raczył mi złagodzić i uśmierzyć boleści i uciśki mego serca, przez jedną z łez swoich, przez jedno z westchnień, na krzyżu uronionych; aby Najświętsza • Dziewica Matka Jezusowa, zwracając ku mnie jedno z tych wejrzeń, jak pod krzyżem stojąc poglądała na swego konającego Syna Jedynaka, przyjąc mnie raczyła w liczbę tych, którzy za Jej potężną przyczyną otrzymają zbawienie w dzień ostateczny sądu. Potrzebie nakoniec, abys Ty święty Aniele Strózu mój raczył mnie wspierać w godzinę skonu, a gdy już ma dusza

oddzielać będzie się od ciała, uczynże dla niej łaskawym Sędzię Jezusa Chrystusa, którego Boskie Serce płonęło na krzyżu, w chwili konania, nieogarnionem pragnieniem zbawienia wszystkich grzeszników.

Uważaj wtenczas Aniele święty duszę mą, jako własność Tobie całkowicie zleconą, i przy jej wyjściu z lepianki ciała, oddajże ją w ręce Stwórcy i Zbawcy, aby mogła łącznie z Tobą, z wszystkimi Niebianami cieszyć się i radować jego obecnością, kochać i miłować najdokładniej, posiadać najzupełniej przez całą wieczność.

WESTCHNIENIE

do dziewięciu Chórów Anielskich.

Serafy płomienne,, rozpłomieńcie miłość w mem sercu.

Cheruby pełne wiedzy, pouczcie mnie prawd zbawienia.

Trony najwyższe, oczyście mnie.

Panowania niebiańskie, panujcie w mej duszy.

Mocarstwa potężne, uzbrojcie mnie.

Władze niewyciężone, brońcie mnie.

Książęta najszlachetniejsze, kierujcie mną.

Archaniołowie najdostojniejsi, prowadźcie mnie.

Aniołowie święci, czuwajcie nademną,

abym:

Tróję Przenajświętszą, Boga w trzech Osobach Jedyne go mógł zawsze godnie wielbić, wiernie służyć, całym sercem płomiennie miłować, chwalić i błogosławić teraz i po wszystkie wieki wieków. Amen.

K O N I E C